ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

8 - 14 marca 2021 r. | nr 10 (737/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

42 osoby straciły dach nad głową, 1 mln zł strat

Pożar spustoszył Wrońską 5B

1 mln zł strat, 42 osoby bez dachu nad głową. W miniony wtorek pożar strawił budynek przy ul. Wrońskiej 5B. Szybko rozprzestrzeniający się ogień odciął części mieszkańcom drogę ewakuacji, strażacy wyprowadzali poszkodowanych z budynku przez okna, przy pomocy drabin.

Str. 6

HAJDÓW-ZADĘBIE. Dzieci z Grygowej piszą do prezydenta Lublina błagalne listy, dorośli są przerażeni po wizji lokalnej w podobnym zakładzie

Ekologiczny horror 90 metrów od osiedla?

„Panie Prezydencie, chcemy wyrosnąć na zdrowych i mądrych ludzi, takich jak Pan, żeby kiedyś być prezydentem Lublina" – napisały dzieci z ul. Grygowej w jednym z kilkudziesięciu listów do Krzysztofa Żuka. Dziewięciuset mieszkańców osiedla socjalnego, powstałego przy dawnych Zakładach Metalurgicznych „Ursus", żyje w strachu przed planowaną przetwórnią recyklingu firmy Eko-Pack sp. z o.o. Ma powstać ona w odległości zaledwie 90 metrów od bloków mieszkalnych.

Str. 2

Maturalna próba generalna

Maturzyści na chwilę wrócili do szkół

Ubiegły tydzień minął w szkołach ponadpodstawowych pod znakiem próbnych egzaminów maturalnych. Uczniowie rozwiązywali zadania z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. W Lublinie i Świdniku próbna matura odbyła się we wszystkich szkołach, choć nie wszystkie zdecydowały się przeprowadzić ją w formie stacjonarnej.

Str. 13

Trwają obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Pamiętamy po raz dziesiąty

1 marca po raz dziesiąty obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Oficjalnym uroczystościom wojewódzkim, organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej w Lublinie, towarzyszyło wiele wydarzeń w całym regionie. Potrwają one do 27 marca.

Str. 5

KOŃCA PANDEMII NIE WIDAĆ!

Od roku z zarazą

4 marca minął dokładnie rok od oficjalnego potwierdzenia pierwszego w Polsce przypadku zakażenia koronawirusem. Chyba nikt wówczas nie przypuszczał, że wirus przewróci do góry nogami nasze życie, po dwunastu miesiącach wciąż będziemy zmagać się z pandemią, a jej końca nie będzie widać.

Str. 2

ŚWIDNIK. Do wydawania miejskiej gazety świdniczanie dołożyli w ubiegłym roku ponad 225 tysięcy zł

„Głos Świdnika" pod lupą radnego

O zasadność ponoszenia kosztów związanych z dalszym wydawaniem „Głosu Świdnika" pyta władze miasta radny Robert Syryjczyk. Z przedstawionej mu przez MOK, wydawcę gazety, wyliczeń wynika, że do wydawania „Głosu" w 2018 roku świdniccy podatnicy dołożyli grubo ponad 145 tys. zł, w 2019 roku ponad 211 tys., a w roku ubiegłym ponad 225 tys. zł. Radny ma również wątpliwości, czy miejska gazeta powinna zamieszczać płatne reklamy i ogłoszenia.

Str. 10

ŚWIDNIK. Powiedzieć o śp. Urszuli Radek, że była dobrym człowiekiem, to jak nic nie powiedzieć

Pani Uli zastąpić się nie da…

28 lutego, w wieku 86 lat odeszła Urszula Radek, legenda świdnickiej „Solidarności", wieloletnia prezes i współzałożycielka Komitetu Pomocy SOS „Solidarność". - Zawsze życzliwa, pomocna, z sercem na dłoni. Takich ludzi nie da się zastąpić – mówią o pani Urszuli, ci którzy ją znali.

Str. 7

ŚWIDNIK. Wiceburmistrz bada nastroje

Ratusz sonduje wprowadzenie płatnego parkowania

Str. 7

Wicepremier Piotr Gliński był pod wrażeniem

Narodowe, większe i bogatsze

Muzeum Narodowe w Lublinie zostało oficjalnie otwarte. 5 marca uczynił to wicepremier - minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu prof. Piotr Gliński. Od 6 marca zmodernizowane i bogatsze w wystawy i eksponaty muzeum na zamku jest już dostępne dla publiczności.

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Końca pandemii nie widać

Od roku z zarazą

4 marca minął dokładnie rok od oficjalnego potwierdzenia pierwszego w Polsce przypadku zakażenia koronawirusem. Chyba nikt wówczas nie przypuszczał, że wirus przewróci do góry nogami nasze życie, po dwunastu miesiącach wciąż będziemy zmagać się z pandemią, a jej końca nie będzie widać.

Od tamtej pory wirusem Sars-CoV-2 zakaziło się ponad 1,7 mln Polaków, do szpitali z powodu Covid-19 trafiło ponad 500 tysięcy pacjentów, a ponad 44,9 tys. z nich zmarło. Niestety to nie koniec. Mamy trzecią falę pandemii, liczba dziennych zakażeń sięga 15 tysięcy, rośnie liczba chorych w szpitalach (zajętych jest ponad 16 tys. łóżek covidowych), w tym tych podpiętych pod respiratory (ponad 1700). W województwie warmińsko-mazurskim, gdzie wskaźnik zakażeń przekracza 7,9 na 10 tysięcy mieszkańców wprowadzono lockdown (zamknięte są szkoły, placówki kultury, miejsca noclegowe, baseny). Od przyszłej soboty takie same obostrzenia obowiązywać będą w woj. pomorskim, gdzie wskaźnik zakażeń zbliża się do 6, a niewykluczone, że restrykcje obejmą również woj. mazowieckie, gdzie wskaźnik przekracza 5. Póki co, nam w województwie lubelskim, powrót takich restrykcji nie grozi. Ze wskaźnikiem 2,38 na 10 tys. mieszkańców jesteśmy na trzecim miejscu od końca, po woj. opolskim (2,12) i świętokrzyskim (2,23). Ale zajętych miejsc w szpitalach szybko przybywa również u nas. W ubiegły piątek zajętych było 956 z 1706 łóżek covidowych i 106 na 201 respiratorów przygotowanych dla pacjentów z Covid-19. Ponad 20 pacjentów hospitalizowanych jest w szpitalu tymczasowych urządzonym w halach Targów Lublin, który od momentu uruchomienia 21 grudnia ub.r. do teraz stał praktycznie pusty. – Przez ostatnie tygodnie byłem pod silną presją ze strony wielu polityków, ale również mediów, by szpital postawić w stan pasywny. Powtarzano, że jego utrzymanie nie ma sensu, że zbyt dużo kosztuje. Z trudem, ale powstrzymałem się z decyzją i ostatnie dni pokazują słuszność tego postępowania – mówił na konferencji w ubiegły czwartek wojewoda lubelski, **Lech Sprawka**, - bo jeśli dynamika wzrostu zakażeń i osób hospitalizowanych się utrzyma to będziemy w stanie zapewnić chorym z naszego województwa odpowiednią liczbę miejsc poprzez nawet rozszerzania zakresu funkcjonowania szpitala tymczasowego, otwierając w nim kolejne moduły. Dziś czynne są dwa, po 28 łóżek każdy.

Na razie nie ma takiej potrzeby, ale ministerstwo zdrowia przewiduje szczyt trzeciej fali pandemii na koniec kwietnia i już zapowiada, by szykować się na spędzenie Wielkanocy, tak jak poprzedniej, w domach.

Dziś już nikt, poza najzatwardzialszymi koronasceptykami, nie ma wątpliwości, że jedyna szansa na powrót do normalności, to nabycie tzw. odporności stadnej przez szczepienia. Akcja trwa, co najmniej jedną dawkę przyjęło już 2,5 mln Polaków, ale przez niedostateczną ilość szczepionek, wszystko idzie o wiele za wolno i rząd po raz kolejny zapowiada zmiany w systemie szczepień. Teraz rejestrować będziemy się rocznikami. Od 11 do 13 marca rejestrować będą się osoby z rocznika 1952, od 18 do 20 marca - roczniki 1952 – 1954, od 22 do 24 marca - roczniki 1952 – 1956, a od 25 do 27 marca – osoby z grupy 70+, które dotąd się nie zarejestrowały.

- To nie jest tak, że tylko przez trzy dni będzie można się zapisać. Te osoby, które się nie zapiszą w tym czasie, będą mogły zapisywać się również potem, natomiast te terminy, to są terminy dedykowane tylko dla tych roczników – wyjaśnia **Michał Dworczyk**, pełnomocnik rządu ds. Narodowego Programu Szczepień.

Według nowego harmonogramu szczepień 15 marca rozpoczną się szczepienia osób chorych przewlekle, 22 marca osób z rocznika 1952, a 29 marca pracowników służb mundurowych.

W ubiegły czwartek Dworczyk zapowiedział również, że rząd chce wydłużyć

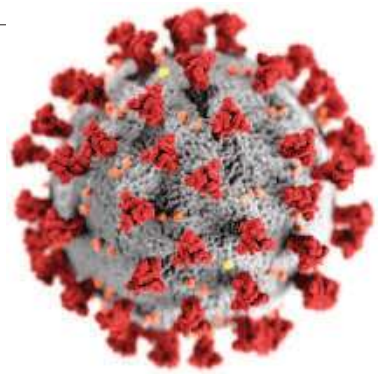

czas pomiędzy podawaniem I i II dawki szczepionki, by jak najszybciej zaszczepić choć jedną dawką jak najwięcej Polaków.

- Jest to zgodne z zaleceniami producenta, aktualne wyniki badań wskazują, że tego typu działanie można przeprowadzić bez żadnej szkody dla skuteczności szczepionek - powiedział Dworczyk, wskazując, że druga dawka szczepionki AstraZeneki będzie podawana po 12 tygodniach od momentu podania pierwszej, Pfizera - po 42 dniach, a ozdrowieńcy będą szczepieni jedną dawką najwcześniej po sześciu miesiącach od zakażenia.

Dzień później, minister **Adam Niedzielski**, sprecyzował, że nowe zasady będą dotyczyć tych, którzy dopiero zapisują się na szczepienia. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 1 794 914 (o 87,9 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 45 233 (o 1 472), wyleczonych do 1 482 568 (o 59,73 tys.), a wykonanych szczepień do 3 951 104 (o 635 031).

W województwie lubelskim przybyło 2 723 zakażonych (od początku 86 245), a 81 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 2 976).

W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 14 855, w Niemczech - 8 264, Wielkiej Brytanii – 6 039, Włoszech - 23 633, Francji - 23 306. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 116,6 mln. Ponad 2,58 mln osób z Covid-19 zmarło, a 65,9 mln wyzdrowiało.

Dane na niedzielę, 7 marca.

HAJDÓW-ZADĘBIE. Dzieci z Grygowej piszą do prezydenta Lublina błagalne listy, dorośli są przerażeni po wizji lokalnej w podobnym zakładzie

Ekologiczny horror 90 metrów od osiedla?

„Panie Prezydencie, chcemy wyrosnąć na zdrowych i mądrych ludzi, takich jak Pan, żeby kiedyś być prezydentem Lublina" – napisały dzieci z ul. Grygowej w jednym z kilkudziesięciu listów do Krzysztofa Żuka. Dziewięciuset mieszkańców osiedla socjalnego, powstałego przy dawnych Zakładach Metalurgicznych „Ursus", żyje w strachu przed planowaną przetwórnią recyklingu firmy Eko-Pack sp. z o.o. Ma powstać ona w odległości zaledwie 90 metrów od bloków mieszkalnych.

- Jesteśmy przerażeni. Byliśmy na wizji lokalnej w jednym z podobnych zakładów działających na terenie naszego kraju. Odór, powietrze drapiące w gardło i hałas, ludzie z okolicy wynoszą się, bo nie dają rady żyć w takich warunkach, a u nas taki zakład recyklingu ma powstać zaledwie 90 metrów od najbliższych bloków. Obok boiska, placu zabaw. Tam też w raporcie oddziaływania na środowisko wszystko wyglądało pięknie – mówi **Krystyna Brodowska**, przewodnicząca Stowarzyszenia „Ekologiczny Lublin", które zaskarżyło decyzję środowiskową dla tej inwestycji najpierw do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a ostatnio do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Najbardziej narażone na oddziaływanie planowanej „instalacji przetwarzania odpadów" przy ul. Metalurgicznej jest położone tuż za płotem osiedle socjalne przy ul. Grygowej. Zamieszkuje je 900 osób, w tym ok. jedną trzecią stanowią dzieci. 770 mieszkańców tej okolicy podpisało się pod protestem przeciwko tej inwestycji.

- Dzieci też chciały wyrazić swoje zdanie i znalazły na to sposób. Zaczęły pisać listy. Napisały ich już kilkadziesiąt. Niektóre z nich są podpisane również w imieniu np. „siostry lat 4 i braciszka lat 1". Te listy pokazują nam, dorosłym, że nie można lekceważyć młodego pokolenia lublinian – dodaje **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie.

Inwestor zapewnia, że „przedsięwzięcie będzie realizowane w istniejącej hali (po dawnym „Ursusie" – przyp. red.) w obrębie terenu przemysłowego. W związku z tym, że teren jest znacznie zmieniony antropogenicznie, realizacja wariantu proponowanego przez Wnioskodawcę oraz proponowanych wariantów alternatywnych nie spowoduje znaczących oddziaływań na środowisko" – czytamy w raporcie oddziaływania na środowisko dla tej inwestycji.

- Jesteśmy za recyklingiem, ale ewidentnie nie chcemy takiego zakładu w tym miejscu. Takie instalacje powinny się znajdować z dala od terenów mieszkalnych. W zakładzie będzie się segregowało rocznie 32 tysięcy ton odpadów tektury i papieru i uzyskiwało 18 tysięcy ton reglanuratu z folii, wszystko w systemie trzyzmianowym, na teren zakładu będzie w ciągu doby wjeżdżało kilkadziesiąt pojazdów.

Rada Dzielnicy Hajdów-Zadębie wraz ze Stowarzyszeniem „Ekologiczny Lublin" walczy również o zastopowanie gigantycznej składowni odpadów, którą przy ul. Metalurgicznej chce urządzić firma Eko-Dyś, a także sprzeciwia się rozszerzeniu działalności Odczynników Chemicznych – również przy Metalurgicznej.

Naszym zdaniem poziom hałasu zostanie przekroczony w porównaniu z polskimi normami dla terenów mieszkalnych (55 decybeli w dzień i 45 decybeli w nocy). W zakładzie będzie pracowało 80 urządzeń stanowiących źródło hałasu w hali ponad 116 db. Ściany obniżają go o 20 db, dodatkowa izolacja ich od strony ul. Grygowej w jednym z wariantów zapewnia obniżenie tego poziomu o dalsze 32 proc. i bram o 20 db. A więc nadal ponad dopuszczalne normy – wylicza przewodnicząca Brodowska.

Ponadto, podkreśla społeczniczka, zakład będzie wytwarzał 24 m sześć. tzw. złej wody, a więc zapachy odorowe rozleją się na okolicę. Przewidziano tylko wentylację grawitacyjną, przez 8 wywietrzników na wysokości 10,5 metra. Budynki mieszkalne wg norm powinny znajdować się co najmniej 105 metrów dalej, znów przekroczenie. A w razie pożaru na toksyczne składniki zapylenia narażona byłaby znaczna część Lublina. **(I)**

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

URSZULI RADEK

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim składają

Łukasz Reszka
Starosta
Powiatu Świdnickiego

Andrzej Mańka
Przewodniczący
Rady Powiatu Świdnickiego

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli…

LUBLIN
22.02.2021 r. Zbigniew Szpaczyński, 67 lat
24.02.2021 r. Maciej Krzysiak, 69 lat
24.02.2021 r. Eugeniusz Piątek, 95 lat
24.02.2021 r. Kazimiera Puszka z domu Cegłowska, 101 lat
25.02.2021 r. Lucyna Zielińska, 66 lat
27.02.2021 r. Krzysztof Pęgal, 85 lat
28.02.2021 r. Marek Domagała, 66 lat
28.02.2021 r. Grażyna Golcc, 82 lata
28.02.2021 r. Piotr Kurant, 70 lat
28.02.2021 r. Anna Lipa z domu Fiutka, 54 lata
28.02.2021 r. Lucyna Malanowska, 90 lat
28.02.2021 r. Sabina Raczkowska, 76 lat
1.03.2021 r. Paweł Gębal, 43 lata
1.03.2021 r. Halina Król z domu Pilugin, 84 lata
1.03.2021 r. Józef Malec, 90 lat
1.03.2021 r. Helena Pietraszkiewicz, 67 lat
1.03.2021 r. prof. dr hab. Jan Szynal, 74 lata
2.03.2021 r. dr Lech Jańczuk, 46 lat
2.03.2021 r. Hanna Krajewska-Zychman z domu Lewicka, 89 lat
2.03.2021 r. Jacek Kropp, 75 lat

ŚWIDNIK
24.02.2021 r. Bolesława Denis, 87 lat
26.02.2021 r. Krzysztof Mitura, 74 lata
27.02.2021 r. Henryk Nieznaj, 86 lat
28.02.2021 r. Genowefa Zofia Mazur, 82 lata
28.02.2021 r. Urszula Radek, 86 lat
1.03.2021 r. Bogusław Kania, 89 lat

Nie działała sygnalizacja

Seat rozbity na słupie

Trzy osoby, w tym dziecko zostały ranne w wypadku, do jakiego doszło w sobotę po południu na skrzyżowaniu u zbiegu Drogi Męczenników Majdanka, ul. Fabrycznej, Wolskiej i Łęczyńskiej.

Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 12.30, gdy na krzyżówce nie działała sygnalizacja świetlna. Wg wstępnych ustaleń policji kierująca seatem kobieta, wyjechała z ul. Wolskiej nie udzielając pierwszeństwa jadącemu Drogą Męczenników Majdanka w kierunku centrum, kierowcy BMW. Seat zaczepił o BMW, potem uderzył w słup. Obrażenia odniosły osoby jadące seatem. Czytelnicy zwracają uwagę, że to już któraś z kolei awaria sygnalizacji na tym skrzyżowaniu. Trwa ustalanie dokładnych przyczyn wypadku. **(I)**

46-latkowi grozi do 3 lat więzienia

Gigantyczna kontrabanda w wynajętych garażach

Ponad 9 tys. paczek nielegalnych papierosów znaleźli lubelscy kryminalni w dwóch garażach wynajmowanych na terenie miasta przez 46-letniego mieszkańca Łęcznej.

- Gdyby nielegalny towar trafił na rynek Skarb Państwa straciłby ponad 170 000 złotych.

Kontrabandę wykryli policjanci z Wydziału do walki z Przestępczością Gospodarczą z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Zgodnie z obowiązującym prawem handel papierosami bez znaków akcyzy zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności, wysoką grzywną oraz przepadkiem nielegalnego towaru – mówi młodszy aspirant **Kamil Karbowniczek** z KWP Lublin. **(I)**

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Po odnowionych wnętrzach Muzeum Narodowego w Lublinie premiera Piotra Glińskiego i towarzyszącego mu wojewodę Lecha Sprawkę, oprowadzała dyrektor Katarzyna Mieczkowska

Wicepremier Piotr Gliński był pod wrażeniem

Narodowe, większe i bogatsze

Muzeum Narodowe w Lublinie zostało oficjalnie otwarte. 5 marca uczynił to wicepremier - minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu prof. Piotr Gliński. Od 6 marca zmodernizowane i bogatsze w wystawy i eksponaty muzeum na zamku jest już dostępne dla publiczności.

Wizyta wicepremiera miała związek z zakończonym po 2 latach remontem muzeum. To właściwie rekonstrukcja, która objęła gruntowną przebudowę północnego skrzydła, a także częściową modernizację skrzydeł południowego i zachodniego. Koszt tych prac wyniósł 34 miliony złotych.

- To wspaniała chwila, gdy po ciężkiej pracy możemy podsumować efekty, a te są piękne. Od jutra Muzeum Narodowe w Lublinie nareszcie będzie otwarte po remoncie – mówił w ubiegły piątek wicepremier **Piotr Gliński** przyznając, że jest pod wrażeniem wykonanych prac. Podkreślił również pionierską rolę Muzeum Narodowego w Lublinie na drodze, która prowadziła do przekształcenia z instytucji samorządowej (do października ubiegłego roku placówka funkcjonowała jako Muzeum Lubelskie na Zamku i zarządzana była przez samorząd województwa, a następnie do stycznia tego roku wspólnie przez samorząd i ministerstwo) w państwową instytucję kultury podniesioną do rangi muzeum narodowego.

W trakcie zakończonych prac powiększono przestrzeń ekspozycyjną, placówka ma obecnie 10 sal wystawowych i nowe wystawy stałe: „Trybunał Koronny w dziejach Rzeczypospolitej 1578-1794", „Galeria Malarstwa Polskiego XIX i XX wieku", „Grupa Zamek i Awangarda" oraz „Malarstwo Cerkiewne". Jest też m.in. innymi największa w regionie stała ekspozycja archeologiczna, wystawa numizmatyczna i sztuki ludowej. Szczególne miejsce znalazł też słynny obraz „Unia lubelska" Jana Matejki.

Od 6 marca Muzeum Narodowe w Lublinie jest już w pełni dostępne dla publiczności.

MR

Dziurawa uchwała antysmogowa

Lepiej późno niż wcale, ale...

Lubelskie jest jednym z ostatnich województw, które wreszcie doczekało się swojej uchwały antysmogowej. Nowe przepisy dotyczące walki o czyste powietrze zakładają między innymi stopniową wymianę przestarzałych, trujących instalacji w szczególności tzw. „kopciuchów". Zawiera też listę zakazanych do stosowania paliw oraz zakazuje użytkowania pieców na paliwo stałe w nowo budowanych budynkach mających dostęp do sieci ciepłowniczej lub gazowej. Ale część radnych i ekolodzy uważają, że uchwalony dokument nie będzie skuteczny w walce ze smogiem.

Przyjęta 19 lutego uchwała zaczęła obowiązywać sześć dni później, po publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego. Prace nad nią trwały od 2017 roku, gdy województwem rządziła jeszcze koalicja PSL-PO. Na uchwałę musieliśmy czekać jednak aż cztery lata, bo po zmianie warty w regionie i wygranych jesienią 2018 roku wyborach przez Prawo i Sprawiedliwość dokument, nad którym pracowało wielu ekspertów trafił do kosza. - Zmarnowano wtedy wysiłek wielu osób. Zamiast pochylić się nad uchwałą, którą przygotowaliśmy, zaczęto prace na nowo - mówi **Bożena Lisowska** (KO), radna Sejmiku Województwa Lubelskiego, była przewodnicząca zespołu antysmogowego powołanego przez poprzedniego marszałka **Sławomira Sosnowskiego** i nie szczędzi słów krytyki dokumentowi, który w końcu został przyjęty. - Brakuje w nim przede wszystkim regionalnych norm węgla, które były zawarte w naszym projekcie. Tę sprawę podnosiły też organizacje pozarządowe, uważając za jeden z głównych filarów uchwały. Przecież skoro ościenne województwa mają zapisy uwzględniające normy kaloryczności, ziarnistości i zawartości siarki w węglu, to przecież wiadomo, że tej złej jakości węgiel będzie musiał być gdzieś upchnięty. Chyba już wiemy gdzie - dodaje radna.

Ekolodzy postulowali również, by do uchwały wprowadzić normy jakości dla pieców kaflowych, które wciąż ogrzewają wiele wiejskich domów, dodać obowiązek podłączenia do sieci CO budynków, które dziś są ogrzewane węglem choć mają dostęp do sieci, a także wprowadzić zakaz rekreacyjnego używania kominków w dniach z wysokimi przekroczonymi normami zanieczyszczenia powietrza. Żaden z tych zapisów w uchwale jednak się nie znalazł.

Przyjęcia uchwały antysmogowej od dawna domagali się lubelscy ekolodzy

Bożena Lisowska nie pozostawia też suchej nitki na władzach województwa, które zakazują używania kopciuchów, ale na dziś nie są przygotowane na przeprowadzenie akcji na tak szeroką skalę.

- Mówi się, że mają zniknąć. To bardzo złe określenie. Należy pomóc mieszkańcom w wymianie prawie 250 tys. kotłów nie spełniających norm. Same nie znikną - mówi radna. - Pytałam marszałka o źródła finansowania, bo nie każdy mieszkaniec może sięgnąć po środki z rządowego programu Czyste Powietrze, który jest dość mocno ograniczony. Do tego pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego w tym roku na ten cel też raczej nie będą dostępne - podkreśla.

Mieszkańcy regionu na wymianę kotłów bezklasowych i instalacje klas 1 i 2 wg normy PN-EN 303-5:2002 będą mieli czas do 1 stycznia 2024. Urzędnicy trzy lata więcej dali na wymianę instalacji klas 3 i 4 wg normy PN-EN 303-5:2012. Z kolei instalacje klasy 5 będą musiały zniknąć do 1 stycznia 2030 r.

LK

Lubelska uchwała antysmogowa zakazuje ogrzewania za pomocą:
* miałów i mułów węglowych, flotokoncentratów oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem; - węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z jego wykorzystaniem;- węgla kamiennego, który nie spełnia któregokolwiek z wymagań określonych prawem, oraz paliw stałych produkowanych z jego wykorzystaniem;
- biomasy, której wilgotność przekracza 20%.
Dodatkowo wprowadzono zakaz instalacji pieców na paliwa stałe w nowych budynkach

REKLAMA

*„Jałmużna uwalnia od śmierci i oczyszcza z każdego grzechu.
Ci, którzy dają jałmużnę, nasyceni będą życiem"* (Tb 12,9)

PODARUJ WIELKOPOSTNĄ JAŁMUŻNĘ

FUNDUSZ ŚW. BRATA ALBERTA
DLA POTRZEBUJĄCYCH DZIECI

OFIARUJ
30 ZŁ
POTRZEBUJĄCYM
Każdy darczyńca
otrzyma **komplet wyjątkowych kartek wielkanocnych**
z reprodukcjami
mistrzów malarstwa
(5 kartek z kopertami)

Podaruj Wielkopostną Jałmużnę
nr konta **64 2490 0005 0000 4600 4352 0652**
podając w tytule: "Na cele statutowe: 02/2021 Fundusz św. Brata Alberta."

DAROWIZNA ON-LINE:

Możesz również zamówić kartki świąteczne dla bliskich tel. 512 440 046 lub przez stronę internetową www.fsd.lublin.pl/kartki

Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo, ul. Jezuicka 4/9, 20-113 Lublin, KRS 0000094228, www.fsd.lublin.pl, tel. 512 440 046, darowizna@fsd.lublin.pl

Lublin pożegnał Helenę Pietraszkiewicz

Przedwcześnie

W ubiegły poniedziałek, 1 marca, zmarła Helena Pietraszkiewicz. Rodowita lublinianka, wieloletnia radna i przewodnicząca Rady Miasta Lublin. Miała 67 lat. W wtorek na znak żałoby flaga miasta została opuszczona do połowy masztu, a po hejnale miejski trębacz odegrał „Ciszę". W czwartek, 4 marca, najbliżsi i wielu lublinian wzięło udział w ostatniej drodze śp. zmarłej na cmentarzu przy ul. Lipowej.

Helena Pietraszkiewicz przez cztery kadencje zasiadała w Radzie Miasta Lublin, a w latach 1998–2002 była jej przewodniczącą

Helena Pietraszkiewicz urodziła się w 1953 roku w Lublinie. Ukończyła psychologię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pracowała w Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy i Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Lublinie. Od 1994 do 2006 sprawowała mandat radnej lubelskiej rady miasta. W kadencji 1998–2002 była jej przewodniczącą, w kolejnej kierowała klubem radnych „Prawo i Rodzina". W latach 2006-2007 pełniła funkcję wojewody łódzkiego. W tym czasie zorganizowała misję humanitarną do Iraku, gdzie w owym czasie przebywał kontyngent Wojska Polskiego. W 2014 r. ponownie została wybrana do lubelskiej rady miasta z listy PiS. W ostatnich wyborach nie ubiegała się o reelekcję. Od lat była zaangażowana w życie społeczne Lublina, prowadziła m.in świetlicę terapeutyczną dla dzieci. Uhonorowana statuetką Angelusa Lubelskiego 2005 za służbę publiczną oraz medalem Lumen Mundi (Światłość Świata) przez abpa **Józefa Życińskiego**. W 2004 roku otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi. - Nieustanie zaangażowana, odważna, wrażliwa, pełna pasji i empatii – wspominają zmarłą jej znajomi i współpracownicy. Opr. **ZM**

Ruszyły zapisy do miejskich szkół i przedszkoli

Pierwszaki i przedszkolaki na start

Od 1 marca trwa rekrutacja do klas pierwszych szkół podstawowych oraz przedszkoli i oddziałów przedszkolnych prowadzonych przez miasto na rok szkolny 2021/22. Rekrutacja odbywa się za pośrednictwem strony internetowej edu.lublin.pl.

Na dzieci czeka blisko 10 355 miejsc w przedszkolach publicznych i niepublicznych funkcjonujących na zasadach placówek publicznych. Z kolei w 43 miejskich podstawówkach przygotowano łącznie 2 750 miejsc dla pierwszaków.

Wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola będą przyjmowane do 12 marca, a lista zakwalifikowanych kandydatów zostanie ogłoszona 12 kwietnia. Następnie w przypadku wolnych miejsc w poszczególnych placówkach odbędzie się rekrutacja uzupełniająca. Spośród 68 samorządowych przedszkoli wyróżnić można m. in. te które kształcą metodą Marii Montessori (przy ul. Lipowej, ul. Weteranów oraz ul. Motorowej), integracyjne (przy ul. Balladyny, ul. Gospodarczej), z oddziałami integracyjnymi (przy ul. Wolskiej, ul. Wallenroda i ul. Smyczkowej) oraz specjalne dla dzieci z niepełnosprawnościami (przy ul. Młodej Polski).

Na samorządach od kilku lat ciąży obowiązek zapewnienia każdemu dziecku miejsca wychowania przedszkolnego. W Lublinie przygotowano je w przedszkolach (dla dzieci 3 i 4 letnich) oraz oddziałach funkcjonujących przy szkołach podstawowych (dla dzieci 5 i 6 letnich). Rekrutacja dotyczy bowiem wyłącznie tych dzieci, które do tego roku nie korzystały z opieki w miejskich przedszkolach.

W tym samym terminie będą odbywać się zapisy do obwodowych szkół podstawowych. Publikacja listy kandydatów do klas pierwszych nastąpi jednak wcześniej, gdyż już 19 marca. Od 4 do 7 maja będzie zaś prowadzone postępowanie rekrutacyjne dla uczniów spoza obwodu danej placówki. W tym etapie będą jednak uczestniczyć jedynie te szkoły, w których pozostaną wolne miejsca.

Rekrutacja odbywa się za pośrednictwem strony internetowej: edu.lublin.pl

Marek Kościuk

STARE MIASTO: Ekologiczny pomysł na roślinną burzę wśród zabytkowych kamienic

Zielony sufit nad Szambelańską

Nad ulicą Szambelańską zawiśnie pierwszy taki w Polsce – zielony sufit. Rada Dzielnicy Stare Miasto przeznaczyła na ten cel 120 tys. zł z tegorocznej rezerwy celowej. Pomysł podsunął lokalnym społecznikom menadżer Śródmieścia, Marek Poznański.

- Zyskamy dzięki temu zieloną enklawę, która na pewno zwróci uwagę zwiedzających na uroki naszej dzielnicy poza głównym szlakiem zwiedzania – mówi **Michał Makowski**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto. – Ze względu na zabytkową zabudowę nie możemy sadzić drzew, a ten pomysł da nam dużo zieleni.

Zielony sufit zawiśnie na wysokości I piętra kamienic przy ul. Szambelańskiej. Na specjalnym stelażu będzie poprowadzony winobluszcz, latem zielony, a jesienią czerwony.

- Na zimę gubi on liście, a więc nie będzie kłopotu przy opadach śniegu – dodaje przewodniczący Makowski. – W ramach tej inwestycji powstanie również nowe odwodnienie z elementów granitowych. Sądzę, że zielona Szambelańska przyciągnie lokalny biznes.

Koncepcja jest już opracowana, pozostały jeszcze uzgodnienia z właścicielami prywatnych kamienic w sprawie kotew do mocowania stelaża.

Pozostałą kwotę ze 150 000 zł, którą każda z lubelskich dzielnic w ramach tzw. rezerwy celowej ma co roku do rozdysponowania na swoje najpilniejsze potrzeby, Rada Dzielnicy Stare Miasto podzieliła następująco: 14 000 zł na nowe podświetlenie placu Zamkowego (stare, liczące 20 lat już nie działa), 12 000 zł na dodatkowe zajęcia rekreacyjne w szkole na Podwalu (cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczniów) – ta kwota wystarczy do końca roku, 3 000 zł na zamontowanie tablicy przypominającej funkcjonowanie kiedyś mennicy państwowej przy ul. Olejnej.

(I)

Lubelski Rower Miejski ruszy najwcześniej z końcem maja

W tym roku popedałujemy z opóźnieniem

Najwcześniej na przełomie maja i czerwcu ruszy kolejny sezon Lubelskiego Roweru Miejskiego. Lubelski ratusz ogłosił ponowny przetarg na obsługę systemu przez najbliższe dwa lata. Do poprzedniego, ogłoszonego w styczniu, nie przystąpiła żadna z firm, uznając oczekiwania zamawiającego za zbyt wygórowane.

Miasto oczekuje bowiem wprowadzenia w systemie wielu innowacji, będących m.in. odpowiedzią na konkurencję ze strony wypożyczalni elektrycznych hulajnóg i notowany od dwóch sezonów spadek zainteresowania miejskimi jednośladami. Część nowych rozwiązań w LRM wzorowana jest właśnie na systemie wypożyczania e-hulajnóg. Miasto chce dotychczasową formułę dzierżawy systemu zmienić w kompleksową obsługę, serwis i magazynowanie rowerów. Ratusz co prawda planuje ich zmniejszenie w systemie z 911 w ubiegłym sezonie do 700 (w tym dziecięcych z 20 do 12), ale do 84 samoobsługowych, standardowych stacji wypożyczeń na terenie Lublina i 5 w Świdniku, w Lublinie dołączyć ma 38 nieistniejących dotąd stacji pasywnych, a tym samym liczba miejsc, z których będzie można ruszyć w trasę wzrosnąć ma do 127. Sama flota LRM ma zostać gruntownie przebudowana – wszystkie rowery mają być siedmiobiegowe, a ich osprzęt dobrany w oparciu o współpracę miasta z doświadczonym ekspertem w zakresie konstrukcji rowerów. Ponadto, system ma być częściowo całoroczny i od 1 listopada do 1 kwietnia do dyspozycji klientów pozostawać ma 210 rowerów. Największą nowością ma być jednak przejście systemu do tzw. IV generacji – rowery już nie będą musiały być wyposażone w elektrozamki, a ich pozostawienie będzie możliwe również w tzw. stacjach pasywnych, które będą oznaczone logiem systemu i w zależności od lokalizacji uzupełnione stojakami lub poziomym wytyczeniem konturów miejsca wypożyczenia/zwrotu. Przy pozostawianiu roweru, użytkownikowi przybędzie jeszcze jedna opcja – „tryb parking". Użytkownik, nie łamiąc przepisów prawa, będzie mógł pozostawić rower poza stacją, którym następnie, po czasie nie dłuższym niż jedna godzina, zamierza kontynuować jazdę. - To opcja szczególnie przydatna choćby dla osób robiących zakupy – unikną one konieczności cofania się po rower do stacji, bo będzie on na nich czekał – uzasadnia takie rozwiązanie ratusz.

Ponadto Lubelski Rower Miejski ma przejść niemal całkowicie na obsługę mobilną. Choć 20 dotychczas funkcjonujących terminali LRM nadal będzie działać, nie będą już one konieczne do rozpoczęcia jazdy rowerem i zakończenia wypożyczenia. Wystarczy aplikacja bądź karta (płatnicza) powiązana z kontem klienta.

Nowy system ma być nastawiony przede wszystkim na stałych użytkowników, dla których przygotowana będzie specjalna oferta – abonamenty od 25 do 175 godzin jazdy, naliczanych w trybie minutowym, wliczonych w cenę pakietu. Pozostali użytkownicy nie będą mogli skorzystać z opcji darmowego czasu wypożyczenia ani naliczania minutowego. Na ulgę w wysokości 50% będą mogli liczyć posiadacze Lubelskiej Karty Miejskiej.

W ciągu najbliższych dwóch sezonów miasto chce całkowicie odejść od stacji wypożyczania rowerów do znanego z e-hulajnóg systemu bezstacyjnego, opartego na GPS i rowerach z komputerem pokładowym.

Okazało się, że postawionym przez miasto w styczniowym przetargu warunkom nie jest w stanie sprostować żaden z oferentów i do przetargu, którego termin wyznaczono na 1 lutego, nie stanęła żadna firma. W powtórzonym, ogłoszonym w ubiegłym tygodniu, postępowaniu obowiązywać mają nieco złagodzone warunki. Został wydłużony czas usuwania usterek i zmniejszone zostały kary za nieterminowe naprawy, a także złagodzone zostały niektóre wymagania wobec samych jednośladów i ich uzupełniania na stacjach.

Urzędnicy są przekonani, że przetarg uda się rozstrzygnąć, bo są firmy zainteresowane obsługą LRM o czym świadczy zainteresowanie i wiele pytań kierowanych w pierwszym przetargu. Termin składania ofert wyznaczono na 16 marca, a uruchomienie systemu na przełom maja i czerwca. W ostatnich latach LRM startował z pierwszym dniem wiosny. Opr. **ZM**

Lubelski Rower Miejski (obejmujący również Świdnik) działa od 2014 roku. Od początku jego operatorem była firma Nexbike. W ostatnim roku system liczył 89 stacji (w tym 5 w Świdniku) i 911 jednośladów. Od początku działania LRM odnotował ponad 3,5 mln wypożyczeń, ale w ostatnich dwóch latach ich liczba zaczęła spadać m.in. z powodu pojawienia się elektrycznych hulajnóg, a w ubiegłym roku dodatkowo LRM mocno dała się we znaki epidemia koronawirusa, przez którą przez trzy miesiące wypożyczalnie rowerów były całkowicie zamknięte, a studenci i uczniowie, którzy z systemu korzystali najczęściej, przez niemal cały sezon uczyli się zdalnie.

Radny się martwi, a...

Ratusz problemu nie widzi

Rady Piotr Breś martwi się, czy Marta Daniewska jest w stanie łączyć pracę i stanowisko prokurenta w spółce MKS Lublin (piłka ręczna) z szefowaniem piłkarskiej spółce Motor Lublin i pyta, czy łączenie tych funkcji nie odbije się na wynikach sportowych obydwu klubów będących sportowymi wizytówkami miasta.

Marta Daniewska to córka wiceprzewodniczącego Rady Miasta Lublin, **Leszka Daniewskiego**. Z kontrolowaną przez miasto spółką najpierw SPR, a teraz MKS Perła, prowadzącą naszą eksportową drużynę piłki ręcznej kobiet, związana jest od 2013 roku. Zajmuje się w niej marketingiem będąc jednocześnie prokurentem. W 2020 r. Daniewska została również członkiem rady nadzorczej i p.o. prezesa spółki Motor Lublin, w której większość akcji kupił od miasta miliarder, **Zbigniew Jakubas.**

- Są to dwa bardzo duże kluby i kierowanie ich pracami wymaga wiele czasu, na co zwrócili mi uwagę kibice obu drużyn. Dodatkowo niedługo mecze ligowe wznowi Motor Lublin co będzie wymagało zwiększonego zaangażowania w sprawy tego wielkiego lubelskiego klubu. Pytanie czy nie odbije się to na funkcjonowaniu tych klubów, które są wizytówkami Lublina? - dociekał radny **Piotr Breś** w interpelacji skierowanej do prezydenta Lublina jeszcze przed rozpoczęciem piłkarskich rozgrywek ligowych, prosząc go, by polecił członkom rad nadzorczych reprezentujących gminę w obydwu spółkach „zbadanie tych spraw". - Byłoby rozwiązaniem fatalnym, gdyby sprawy organizacyjne przełożyły się na wynik sportowy tych drużyn – frasował się radny.

Zdaniem miasta radny Breś martwi się niepotrzebnie. Odpowiadając na interpelację sekretarz miasta **Andrzej Wojewódzki,** poinformował radnego , że za kierowanie pracami MKS Lublin S.A. i reprezentowanie spółki na zewnątrz odpowiada prezes zarządu Bogusław Trojan, na którym ciąży obowiązek zapewnienia prawidłowego funkcjonowania Klubu, a nie Marta Daniewska, która w MKS zajmuje się sprawami dotyczącymi sponsorów i marketingu. - W spółce Motor Lublin S.A. pani Daniewska pełni funkcję członka rady nadzorczej, przy czym nie jest przedstawicielem Gminy Lublin, a z uwagi na rezygnację złożoną przez poprzednich członków zarządu spółki, została oddelegowana do czasowego pełnienia funkcji prezesa zarządu – wyjaśnia A. Wojewódzki. - Biorąc pod uwagę zadaniowy i czasowy charakter powierzonych obowiązków w spółce Motor Lublin S.A. nie stwierdzono, aby delegowanie M. Daniewskiej do czasowego pełnienia obowiązków prezesa zarządu wpłynęło lub mogło wpłynąć na wykonywaną pracę o całkowicie odmiennym charakterze w MKS Lublin S.A – podsumowuje sekretarz Wojewódzki.

Miasto nie widzi problemu w łączeniu przez Martę Daniewską pracy w MKS Perła i Motorze

Opr. **ZM**

Miasta nie stać na taki prezent

Radny uwierzył w pandemię?

- Miasta obecnie nie stać na zakup karetki – pisze sekretarz miasta Andrzej Wojewódzki odpowiadając radnemu Stanisławowi Brzozowskiemu na interpelację, w której radny prosi prezydenta o zabezpieczenie w budżecie miasta 450 tys. zł na zakup nowego ambulansu i przekazanie go pogotowiu na potrzeby walki z pandemią Covid-19.

Aktualnie Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Lublinie w związku z trwającym stanem epidemii dysponuje czterema dodatkowymi zespołami covidowymi, które stacjonują w podstacji przy ul. Spadochroniarzy. Korzystają one z wysłużonych karetek, które przed pandemią były już wycofane z codziennego użytku w zespołach ratunkowych i przekazane do rezerwy. W najbliższym czasie trzy z nich otrzymają nowe ambulanse, których zakup stał się możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych. Na wymianę czwartego auta brak jest obecnie środków finansowych w budżecie pogotowia. Lubelski radny **Stanisław Brzozowski**, który notabene wielokrotnie mówił, że co prawda nie neguje istnienia koronawirusa, ale nie wierzy w pandemię i przed tygodniem za krytykowanie rządu za wprowadzanie antycovidowych obostrzeń i tworzenie szpitali tymczasowych, został wyrzucony z PiS, chciałby…, by jego zakup sfinansowało miasto. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka z apelem o zabezpieczenie w budżecie miasta 450 tys. zł na zakup ambulansu, który w czasie trwającej epidemii Covid-19, poprawiłby bezpieczeństwo mieszkańców Lublina.

Prezydent nie przychyli się jednak do prośby radnego. W obecnej sytuacji finansowej miasta nie stać na taki zakup. – W samym 2020 roku wydatki miasta związane z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się epidemii wyniosły blisko 6,4 mln zł. Niestabilna sytuacja związana z epidemią nie daje nam w tej chwili możliwości oszacowania wielkości środków finansowych, które w bieżącym roku pochłonie walka z Covid-19. Rezerwa celowa na realizację zadań z zakresu zarządzania kryzysowego wynosi w 2021 roku ok. 6,5 mln zł, jednak samorząd musi być przygotowany na wszystkie niekorzystne scenariusze związane z epidemią, a także na inne sytuacje kryzysowe. Stąd aktualnie nie ma możliwości realizacji zaproponowanej przez pana inicjatywy – wyjaśnia radnemu, **Andrzej Wojewódzki,** sekretarz miasta.

Jednocześnie ratusz podkreśla, że choć zadania z zakresu ochrony zdrowia publicznego przed zakażeniami i chorobami zakaźnymi nie są zadaniami z zakresu administracji powiatowej lub gminnej, to od początku epidemii miasto Lublin aktywnie wspomaga nie tylko własne jednostki, ale także szpitale publiczne przypominając, że wsparcie sięgające 200 tys. zł przekazało szpitalom przy ul. Jaczewskiego (SPSK 4), ul. Staszica (SPSK 1) czy Uniwersyteckiemu Szpitalowi Dziecięcemu przy ul. Chodźki.

MK

FOT. STREFA HISTORII/FACEBOOK

Koncert „Chwała Bohaterom" można obejrzeć na kanale „Świdnik Wysokich Lotów" na YouTube

Trwają obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Pamiętamy po raz dziesiąty

1 marca po raz dziesiąty obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Oficjalnym uroczystościom wojewódzkim, organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej w Lublinie, towarzyszyło wiele wydarzeń w całym regionie. Potrwają one do 27 marca.

Uroczystości 1 marca rozpoczęło złożenie wieńców i kwiatów przez przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, organizacji patriotycznych i młodzież pod pomnikiem-mogiłą więźniów Zamku Lubelskiego pomordowanych w latach 1944-1954. Wieńce złożono następnie pod tablicami znajdującymi się w bramie Zamku, przed pomnikiem „Zaporczyków" na Placu Zamkowym oraz pod pomnikami żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Kolejnym punktem obchodów była msza w kościele pw. św. Michała Archanioła i zapalenie zniczy pod pomnikiem „Żołnierzy Niezłomnych" stojącym na placu obok kościoła.

Wieczorem ulicami Lublina, z placu Litewskiego na plac Zamkowy, przeszedł marsz upamiętniający Żołnierzy Wyklętych. Organizowany od 10 lat, przez lubelskie organizacje społeczne i narodowe pochód, co roku gromadzący ponad tysiąc uczestników, tym razem, ze względów na covidowe obostrzenia miał charakter nieformalny i skromną frekwencję. Gościem honorowym wydarzeni był 94-letni kpt. **Longin Rozwadowski** ps. „Wilk", żołnierz AK, NSZ, WiN.

We wtorek 2 marca, w lubelskim IPN odbyła się konferencja popularno-naukowa „Żołnierze Niezłomni – historia i przywracanie pamięci". Ze względu na pandemię, oglądać można ją było online na facebookowym profilu IPN w Lublinie. Dzień później, na Facebooku i kanale YouTube IPN-u, miała miejsce premiera filmu dokumentalnego o rozbiciu w 1945 roku przez oddziały podziemia niepodległościowego więzienia w Radomiu. Z kolei 4 marca w Radecznicy odbył się uroczysty pochówek odnalezionych szczątków kpt. **Romana Szczura vel Szumskiego** ps. „Urszula".

Złożenie wieńców pod pomnikiem „Zaporczyków" w Lublinie

„Chwała Bohaterom"

Koncertem pod tym tytułem Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych upamiętniła społeczność Świdnika. Na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w patriotyczno-historycznym repertuarze zaprezentowali się: zespół „Forteca", **Tadeusz „Tadek" Polkowski** oraz **Norbert „Smoła" Smoliński**, wnuk powstańca warszawskiego, syn opozycjonisty i działacza „Solidarności", autor i odtwórca utworów patriotycznych w mocnych, rockowych aranżacjach. Występowi ostatniego z tych artystów towarzyszyła na scenie grupa historyczno-rekonstrukcyjna im. 1 Pułku Legii Nadwiślańskiej Ziemi Lubelskiej NSZ, a także uczniowie z XXVII LO im. Zesłańców Sybiru w Lublinie.

W przerwie koncertu, o znaczeniu Wyklętych dla niepodległości Polski rozmawiali burmistrz **Waldemar Jakson**, wojewoda **Lech Sprawka**, wicemarszałek województwa **Michał Mulawa** oraz **Marcin Krzysztofik**, dyrektor lubelskiego oddziału IPN.

Jeszcze przed koncertem przedstawiciele władz samorządowych i instytucji złożyli symboliczne wiązanki przy Grobie Nieznanego Żołnierza, a starosta świdnicki, **Łukasz Reszka** wspólnie z wicestarostą **Bartłomiejem Pejo** zapalili znicz pod krzyżem upamiętniającym miejskie śmierci ostatniego z Niezłomnych, **Józefa Franczaka** ps. „Laluś" w Majdanie Kozic Górnych.

O Niezłomnych pamiętała również społeczność Zespołu Szkół nr 1 im. C. K. Norwida w Świdniku, która w związku z pandemią powiatowe obchody święta zorganizowała na platformie TEAMS. Uroczystość, była przede wszystkim okazją do przybliżenia sylwetek Wyklętych. Rozstrzygnięto również IX edycję Powiatowego Konkursu Plastycznego „Żołnierze Wyklęci - Niepokonani". W wydarzeniu, przygotowanym pod kierownictwem **Liliany Sosnowskiej**, udział wzięło około 120 osób.

Daniel Olbromski, (w)

ŚWIDNIK. Nerwy spółdzielców

Okablowanie wstrzymuje malowanie

Mieszkańcy spółdzielczego bloku przy ul. Racławickiej 32 w Świdniku denerwują się przedłużającym się malowaniem klatek schodowych. Prace utrudnia ociąganie się przez firmy dostarczające internet i telewizję kablową z przełożeniem biegnących po ścianach przewodów. Jedną z nich udało się nam zdyscyplinować.

W bloku przy ul. Racławickiej 32 trwa malowanie klatek schodowych. Niestety firma, która wygrała przetarg na te prace nie może zbyt wiele zdziałać, bo jak mówią mieszkańcy, jest wstrzymana przez firmy, które wbrew wcześniejszym ustaleniom, nie przeniosły „oplatających" klatki schodowe kabli w inne miejsce.

- Chodzi m.in. o firmę UPC. Są tu jej przewody, które przed malowaniem powinny zostać przełożone. Spółdzielnia za własne pieniądze wykonała nawet pod to korytka - mówi **Marian Gołębiowski** i dodaje, że przez to, iż malowanie się przeciąga na klatce jest brudno, a pył i kurz dostają się mieszkań.

Zgodnie z pismem, które Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku wysłała do firmy UPC, przewody miały być przełożone do 15 lutego.

- 18 stycznia spółdzielnia wystąpiła z pismem i dała firmie mniej więcej miesiąc na przełożenie tych przewodów. Mamy już marzec, a mimo to nic nie jest zrobione. Rozmawiałem z przedstawicielem tej firmy, który tłumaczył, że ktoś jest chory, że covid; wiecznie mają jakąś wymówkę, a mieszkańcy tracą cierpliwość. Kierownik firmy, która wygrała przetarg na malowanie mówił mi, że nie pierwszy raz miał taką sytuację z tą firmą, a kiedyś malował klatkę trzy razy, bo miesiącami czekał, aż ta przełoży przewody - denerwuje się świdniczanin.

W ubiegłą środę (3 marca) skontaktowaliśmy się z biurem prasowym UPC, gdzie zapewniono nas, że sytuacja zostanie wyjaśniona. Tak też się stało. Jeszcze tego samego dnia, późnym popołudniem otrzymaliśmy informację, że roboty zostały wykonane.

Biuro prasowe wyjaśnia, że UPC chciało wykonać te prace dużo wcześniej, ale budynek nie był odpowiednio przygotowany przez administrację, co wydłużyło wszystko w czasie.

Mieszkańcy potwierdzają, że w środę po południu, prace zostały wykonane.

- Stał się cud – mówią. - Kable zostały przełożone, ale są jeszcze inne firmy, w naszym bloku chyba jeszcze trzy, które nic sobie nie robią z terminów, które wyznacza im spółdzielnia. Mamy nadzieję, że one również w końcu wywiążą się ze swoich obowiązków. **(w)**

ŚWIDNIK. Od 15 marca

Startuje nabór wniosków o Mieszkanie Plus

Już od przyszłego tygodnia świdniczanie mogą składać wnioski o przydział lokalu w ramach „Mieszkania Plus". Ich nabór ruszy w poniedziałek, 15 marca i potrwa przez miesiąc. Jeśli nic się nie zmieni, pierwsi lokatorzy do nowych bloków przy ul. Gen. S Roweckiego „Grota" wprowadzą się za pół roku.

Postępy w pracach na budowie bloków przy ul. Gen. S Roweckiego „Grota" sprawdzali ostatnio świdniccy radni. Od wykonawcy dowiedzieli się, że budowa jest wykonana w ok. 80 proc. i wszystko idzie zgodnie z planem

Wniosek należy wypełnić przez internet. Można to zrobić tylko od 15 marca do 15 kwietnia. Formularz jest dostępny na stronie swidnik.mdr.pl. Ci mieszkańcy, którzy nie mają dostępu do internetu mogą liczyć na pomoc Urzędu Miasta, dzwoniąc pod nr 81 751 76 75 i umawiając się na termin, w którym gmina udostępni stanowisko z komputerem i pomoże wypełnić wniosek.

Co ważne, wybór lokalu (np. dwupokojowego) wskazanego we wniosku nie jest równoznaczny z gwarancją otrzymania właśnie takiego lokalu. Osoby wpisane na listę najemców będą zapraszane do wyboru lokalu według kolejności na liście. Jako pierwsze będą wybierać te osoby, które otrzymały najwięcej punktów za kryteria społeczne.

Dla przypomnienia, wg kryteriów przyjętych przez świdnickich radnych po 10 punktów będzie przyznawane za posiadanie książeczki mieszkaniowej oraz brak własnego mieszkania lub domu, rozliczanie PIT w mieście oraz dotychczasowe mieszkanie w Świdniku. Dodatkowe 5 pkt będą otrzymywać ci wnioskodawcy, którzy wynajmują lokale należące do miasta i zobowiążą się do rozwiązania umowy najmu, jeśli w skład gospodarstwa domowego wchodzi osoba, która ukończyła 65 lat; osoba niepełnosprawna do 16 roku życia; osoba niepełnosprawna w stopniu znacznym lub umiarkowanym powyżej 16 roku życia; 5 pkt za każdą osobę (ale maksymalnie 10 pkt) poniżej 35 roku życia; 5 pkt za każde dziecko (ale max. 15 pkt) do 18 roku życia i 8 pkt dla osób samotnie wychowujących dziecko.

Oprócz punktów za kryteria społeczne badana będzie zdolność finansowa wnioskodawcy, którą przeprowadzi inwestor, czyli spółka MDR.

Po pełnej weryfikacji stworzona zostanie ostateczna lista najemców, która w zanonimizowanej formie zostanie umieszczona na stronie internetowej oraz tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta. Szczegółowe informacje dotyczące starania się o Mieszkanie Plus można znaleźć na stronie swidnik.mdr.pl.

W ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus" w Świdniku powstają dwa trzypiętrowe bloki ze 108 mieszkaniami. Ich średnia powierzchnia to 50 mkw. Najwięcej jest lokali 2- i 3-pokojowych, ale nie brakuje też kawalerek i mieszkań czteropokojowych o pow. ok. 70 mkw. **(w)**

REKLAMA

Kto rozpoznaje złodziejkę?

Kto rozpoznaje złodziejkę damskiej torebki?

Taka miła pani, a kradnie…

Policjanci z IV komisariatu poszukują starszej, nobliwie wyglądającej pani, która dokonała kradzieży torebki damskiej z zwartością dokumentów i pieniędzy.

- Sprawczyni wykorzystała nieuwagę jednej z pasażerek autobusu komunikacji miejskiej. Wizerunek kobiety nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ją rozpoznaje proszony jest o kontakt z IV Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Zana 45, telefon 47 811 48 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(l)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Policja szuka świadków wypadku

Pieszy zginął na miejscu

Świdniccy policjanci wspólnie z prokuraturą wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w Struży Kolonii. Pojazd ciężarowy potrącił 52-letniego mężczyznę. Mimo reanimacji jego życia nie udało się uratować. Osoby, które były naocznymi świadkami zdarzenia są proszone o kontakt z komendą policji w Świdniku.

Do wypadku doszło w czwartek, 4 marca, przed północą, w miejscowości Struża Kolonia. Jak ustalili policjanci, 44-letni kierowca ciężarowego MAN-a, jadąc nieoświetlonym odcinkiem DK12 w ostatniej chwili zauważył pieszego, który nie posiadał na sobie żadnych elementów odblaskowych. 52-letni pieszy został potrącony. Niestety, mimo podjętej resuscytacji, jego życia nie udało się uratować.

- Na miejscu zdarzenia oprócz policjantów interweniowali również piaseccy strażacy oraz załoga karetki pogotowia ratunkowego. Wszystkie czynności nadzorował prokurator Prokuratury Rejonowej w Świdniku z udziałem biegłego w dziedzinie wypadów drogowych. Badanie stanu trzeźwości kierowcy potwierdziło, że był trzeźwy - mówi kom. **Magdalena Szczepanowska** z KPP w Świdniku.

Czynności w sprawie trwają. Osoby, które były świadkami zdarzenia proszone są o kontakt z KPP w Świdniku. Niewykluczone, że ich informacje oraz ewentualne nagrania z kamer samochodowych będą pomocne w odtworzeniu przebiegu zdarzenia. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Prawko miał od zaledwie pół roku

Nieopierzony pirat uziemiony

Mandat, punkty karne i zatrzymane prawo jazdy – taka kara spotkała 19-letniego świdniczanina, który w obszarze zabudowanym jechał z prędkością ponad 120 km/h.

W ubiegły wtorek (2 marca), po godzinie 15, policjanci ze świdnickiej drogówki zatrzymali kierowcę mercedesa, który w Woli Piaseckiej, w obszarze zabudowanym, gdzie dopuszczalna prędkość wynosi 50 km/h, jechał 127 km/h. Okazało się, że kierowcą był 19-latek ze Świdnika, który zaledwie pół roku wcześniej zdał egzamin na prawo jazdy.

Policjanci ukarali go mandatem i punktami karnymi, a przez najbliższe trzy miesiące młody kierowca będzie miał także przymusową przerwę w prowadzeniu auta, bo jego prawo jazdy zostało zatrzymane. **(w)**

42 osoby straciły dach nad głową, 1 mln zł strat

Pożar spustoszył Wrońską 5B

1 mln zł strat, 42 osoby bez dachu nad głową. W miniony wtorek pożar strawił budynek przy ul. Wrońskiej 5B. Szybko rozprzestrzeniający się ogień odciął części mieszkańcom drogę ewakuacji, strażacy wyprowadzali poszkodowanych z budynku przez okna, przy pomocy drabin.

Sygnał o pożarze strażacy otrzymali o godz. 10.25. Ogień bardzo szybko rozprzestrzenił się na klatkę schodową oraz poddasze i dach budynku. Wpływ na to miały warunki budowlane – klatka schodowa o konstrukcji drewnianej, dach wykonany z papy, trzciny oraz desek. Do akcji gaśniczej ruszyło 60 strażaków.

- Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastępów z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 strażacy zastali intensywne zadymienie. W oknach budynku znajdowali się ludzie nawołujący pomocy. Strażacy z wykorzystaniem drabiny mechanicznej oraz drabin przystawnych ewakuowali z bloku 7 osób. 5 osób zgłosiło złe samopoczucie. Przybyłe na miejsce zdarzenia zespoły ratownictwa medycznego udzieliły im pomocy medycznej. Jedno dziecko zostało przewiezione do szpitala - mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KM PSP w Lublinie.

Strażacy tłumili ogień do wieczora. W bloku przy Wrońskiej 5B znajdowało się 15 lokali mieszkalnych, które zamieszkiwały 42 osoby. Po pożarze, decyzją inspektora nadzoru budowlanego, cały budynek został wyłączony z użytkowania.

– Budynek przy ul. Wrońskiej 5B wybudowany został w 1963 r. ZNK jako zarządca tej nieruchomości wykonywał regularnie zarówno przeglądy roczne, jak i pięcioletnie, z których nie wynikało, by istniało zagrożenie pożaru. Oczywiście, jak każdy budynek wymagał on bieżącej konserwacji czy drobnych prac remontowych. Na ten moment nie jesteśmy w posiadaniu informacji dotyczących przyczyn powstania pożaru i jest zdecydowanie za wcześnie by określić wysokość poniesionych strat – mówi **Łukasz Bilik**, rzecznik prasowy Zarządu Nieruchomości Komunalnych w Lublinie.

Pożar zamienił budynek w ruinę

Miasto zapewniło tymczasowe lokale, dla tych osób które wskazały taką potrzebę. – Z pomocy miasta w zakresie zapewnienia lokali tymczasowych skorzystali lokatorzy z 5 lokali (17 osób), pozostali przebywają u swoich bliskich – dodaje Łukasz Bilik.

Urzędnicy zapewniają także, że już szukają dla pogorzelców docelowych mieszkań. W tym celu Zarząd Nieruchomości Komunalnych przesłał do Urzędu Miasta listę pustostanów będących aktualnie w trakcie remontu. Obecnie nie została jeszcze podjęta decyzja w sprawie przyszłości spalonego bloku przy ul. Wrońskiej. Po dokonaniu dokładnej analizy powstałych uszkodzeń miasto podejmie decyzję w sprawie jego ewentualnego remontu lub wyburzenia.

Marek Kościuk, (l)

Funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie stosują nowatorskie metody kontroli piratów drogowych

Drogówka „przesiadła się" na drony

Pierwsze takie kontrole drogowe z powietrza – przy użyciu drona - przeprowadzili w minioną środę funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Kierowcy byli kompletnie zaskoczeni widząc nagrania swoich manewrów na drodze. Posypały się mandaty.

Powietrzne patrole drogówki objęły niebezpieczny odcinek drogi krajowej nr 12 w miejscowości Chojno Nowe Pierwsze koło Chełma. Ciągnąca się przez kilka kilometrów miejscowość, rozległy obszar zabudowany, sprawia, że niecierpliwi kierowcy często przekraczają tam dozwoloną prędkość. A to miejsce szczególnie niebezpieczne, zdarzyło się tam wiele tragicznych wypadków.

Na górze patrol z drona, na dole tradycyjne patrole drogówki z obu stron kontrolowanego fragmentu trasy.

- W ciągu dwóch godzin funkcjonariusze z chełmskiej drogówki, którzy uczestniczyli również w tych działaniach, ujawnili 11 wykroczeń. Wszystkie zostały zauważone z powietrza i zarejestrowane, a kierujący pojazdami zatrzymani do kontroli drogowej. Jedno z nagrań obrazuje moment wyprzedzania kilku pojazdów, w tym ciężarowego, przez trzy inne samochody osobowe w miejscu, gdzie obowiązuje zakaz wyprzedzania. Wszystkie trzy auta zostały zatrzymane do kontroli drogowej, a kierujący nie uniknęli konsekwencji - mówi komisarz **Ewa Czyż**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Chełmie. - Kontrolowani kierowcy byli kompletnie zaskoczeni całą sytuacją, gdyż nie spodziewali się tego typu działań z powietrza. Były to pierwsze tego typu działania na drogach powiatu chełmskiego. Jednak mając na względzie bezpieczeństwo ruchu drogowego będą one na pewno powtarzane – dodaje kom. Czyż.

Powietrzne patrole dronem objęły niebezpieczny odcinek drogi krajowej nr 12 w miejscowości Chojno Nowe Pierwsze koło Chełma

(l)

„Broker" go okradł, a poszkodowany nadal mu ufa

90 tysięcy wypłynęło z konta

90 tysięcy złotych stracił 54-latek z podlubelskiej Bychawy, który chciał zarobić na handlu kryptowalutami. Zgłosił oszustwo na Policję, chociaż nadal wierzy „brokerowi" i ma nadzieję na szczęśliwy finał inwestycji.

W czwartek, 4 marca do komisariatu w Bychawie zgłosił się 54-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego. Mężczyzna zawiadomił Policję o możliwości popełnienia przestępstwa przy handlu kryptowalutami. - Jak wyjaśnił policjantom od pewnego czasu interesuje się inwestowaniem w waluty „elektroniczne" i nawiązał współpracę z jednym z brokerów. W trakcie współpracy „opiekun" wyznaczony do pomocy poprosił go o dane do konta bankowego, by mógł sam dokonywać opłacalnych jego zdaniem inwestycji. Bardzo szybko okazało się, że środki zgromadzone na koncie są niewystarczające. Konsultant sam zaciągnął na konto 54-latka kredyt. Niedługo później cała gotówka z rachunku zniknęła. Łącznie przelanych zostało 90 tysięcy złotych.

54-latek oświadczył, że cały czas ma nadzieję na szczęśliwy finał inwestycji. Do komisariatu zgłosił się na wyraźną prośbę żony – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Mundurowi poszukują sprawców oszustwa i apelują o zdrowy rozsądek oraz dużą ostrożność przy transakcjach internetowych. Nie należy udostępniać nikomu danych do logowania w bankowości elektronicznej i mobilnej, haseł do konta, jak też danych dotyczących kart płatniczych. Nie należy także instalować dodatkowego oprogramowania na urządzeniach, z których następuje logowanie do banku. Zwłaszcza, jeśli wymaga tego rzekomy „doradca" inwestycyjny. Nie należy autoryzować przelewów, których sami nie wykonujemy. Jeśli podejrzewamy, że oferowana inwestycja jest nielegalna, nie należy brać w niej udziału, a o swoich przypuszczeniach powiadomić Policję.

Za oszustwo grozi do 8 lat więzienia. **(l)**

Za usiłowanie zabójstwa 41-latkowi grozi kara dożywotniego więzienia

Nożownik ogląda świat zza krat

Za usiłowanie zabójstwa odpowie 41-latek, który przed kilkoma dniami pod jednym z bloków w Lublinie ugodził ostrym narzędziem 37-letniego mężczyznę.

Do zdarzenia doszło kilka dni temu przy jednym z bloków przy ul. Droga Męczenników Majdanka. Rannego pokrzywdzonego odwieziono do szpitala, wprost na blok operacyjny. - W tym samym czasie policjanci rozpoczęli poszukiwania sprawcy przestępstwa. Na podstawie rysopisu przekazanego przez świadków zdarzenia oraz wskazanego przez nich kierunku ucieczki sprawcy, wywiadowcy zatrzymali 41-letniego mieszkańca Lublina. W chwili zatrzymania był on nietrzeźwy. Wynik wskazał ponad 2 promile alkoholu w organizmie – informuje podkomisarz **Anna Kamola** z zespołu prasowego KWP w Lublinie.

Po wytrzeźwieniu podejrzany został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Sąd aresztował podejrzanego na okres 3 miesięcy. Za popełnione przestępstwo grozić mu może kara dożywotniego pozbawienia wolności. **(l)**

Zaciągnęli listonosza w bramę i okradli

Bandyci na gościnnych występach

Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie zatrzymali dwóch 33-latków podejrzanych o napad na listonosza.

Do rozboju doszło w połowie lutego. Listonosza roznoszącego pocztę w rejonie ulicy 1 Maja zaczepiło dwóch mężczyzn. Najpierw poprosili go o pożyczenie pieniędzy na bilet, potem grożąc pobiciem zaprowadzili do pobliskiej bramy. W pewnym momencie jeden z nich uderzył mężczyznę w twarz, a drugi z trzymanej przez niego torby zabrał saszetkę z pieniędzmi. Napastnicy uciekli z łupem w ręku. Pokrzywdzony na szczęście nie odniósł poważniejszych obrażeń. - Kryminalni z KMP w Lublinie ruszyli na poszukiwanie sprawców. Zaangażowano także wywiadowców i przewodnika z psem tropiącym. Kryminalni zabezpieczyli również nagrania z kamer miejskiego monitoringu – mówi podkom. **Anna Kamola** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Skrupulatna analiza nagrań z monitoringu oraz operacyjne ustalenia doprowadziły stróżów prawa do powiatu kraśnickiego. W ubiegłym tygodniu kryminalni z KMP w Lublinie przy pomocy policjantów z kraśnickiej komendy zatrzymali dwóch 33-latków podejrzewanych o dokonanie przestępstwa. Mężczyźni są dobrze znani organom ścigania z uwagi na szereg dokonanych wcześniej przestępstw. **(l)**

ŚWIDNIK. Dwóch kradło, trzeci stał na czatach

Chcieli ukraść... puzzle

Świdniccy policjanci zatrzymali trzech sprawców, w wieku od 18 do 24 lat, którzy usiłowali ukraść gry i puzzle ze stoiska w galerii handlowej. Grozi im do 5 lat pozbawiania wolności.

We wtorek (2 marca), przed godz. 23 świdnicka policja otrzymała zgłoszenie dotyczące kradzieży w jednym z punktów handlowych na terenie galerii. - Jak ustalili policjanci, sprawca dostał się od góry do wolnostojącego stoiska, a następnie podawał koledze pudełka z grami i puzzlami, które zamierzali ukraść. W sumie towar został wyceniony na blisko 1,6 tys. zł. Kolejna osoba biorąca udział w zdarzeniu znajdowała się na czatach. Osoby plądrujące stoisko zostały spłoszone przez nadchodzącą osobę postronną i zdołały zbiec wyrzucając łupy. 18-latka z gminy Mełgiew, stojącego na czatach, zatrzymali policjanci – mówi asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP w Świdniku.

Policjanci ustalili także personalia dwóch pozostałych osób biorących udział w zajściu. Okazali się nimi 21 i 24-latek ze Świdnika. Zostali zatrzymani, a następnie przedstawiono im zarzuty. Grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. **(w)**

Znalezienie w centrum Świdnika wolnego miejsca parkingowego graniczy z cudem

ŚWIDNIK. Wiceburmistrz bada nastroje

Ratusz sonduje wprowadzenie płatnego parkowania

Świdnicki ratusz szuka pomysłów na rozwiązanie problemu braku miejsc parkingowych. Do dyskusji na ten temat zaprosił mieszkańców i pyta ich co sądzą o wprowadzeniu w centrum strefy płatnego parkowania.

Świdnik podobnie jak większość polskich miast zmaga się z brakiem wolnych miejsc parkingowych. Problem ten stał się szczególnie uciążliwy na przestrzeni ostatnich kilku lat. Najgorzej pod tym względem jest w ścisłym centrum Świdnika, gdzie znalezienie wolnego miejsca często granicy z cudem. Brak łatwo dostępnych miejsc parkingowych to również utrapienie dla przedsiębiorców; są miejsca, gdzie parking, który z zasady powinien być dostępny dla klientów np. sklepu, jest przez wiele godzin, a nawet dni blokowany przez auta. Przykładem może być choćby ulica Niepodległości. Jednym ze sposobów na rozwiązanie tego problemu mogłoby być wprowadzenie stref płatnego parkowania. O to, co świdniczanie sądzą o takim pomyśle za pomocą mediów społecznościowych zapytał wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

„Czy płatne parkowanie w centrum to dobry pomysł? Brak miejsc do parkowania w wielu częściach miasta nie dziwi, samochodów mamy średnio dwa na mieszkanie, miejsc w starych częściach miasta dużo mniej. Przestrzeni do budowania parkingów brak. Jak rozwiązać ten problem? Wiele miast wprowadza płatne parkowanie w centrum, a na obrzeżach budowane są darmowe miejsca postoju (u nas takie budujemy przy dworcu). Opłaty nie muszą być wysokie, ale takie by dawały zastanowienie, czy może warto się przejść. To temat do dyskusji, konsultacji z Wami. Od razu zastrzegam, że nic nie jest postanowione, chcę poznać opinię na pomysł, który wielokrotnie pojawiał się w komentarzach" – napisał wiceburmistrz.

Pod wpisem pojawiło się kilkaset komentarzy. Opinie świdniczan na ten temat są bardzo różne, choć większość opowiedziała się przeciw tworzeniu stref płatnego parkowania. „Może warto najpierw rozważyć wybudowanie parkingu wielopoziomowego np. na terenie dawnego boiska przy Urzędzie Miasta, a dopiero później poruszać temat strefy płatnego parkowania" – napisał ktoś z mieszkańców. - „Świdnik to nie metropolia, aby miał płatne strefy. Jest czasem problem z miejscem, ale zawsze da się znaleźć. Sam mieszkam w rejonie, gdzie miejsce parkingowe w niektórych godzinach to cud, ale wolę dłużej poszukać niż płacić. Zdecydowane nie" – dodał ktoś inny.

Głos w tej internetowej dyskusji zabrał również **Maciej Lubaś,** że Stowarzyszenia Świdnik Miasto Dla Rowerów, przekonując, że strefa płatnego parkowania, dająca ulgi mieszkańcom, może być jednym z elementów „rozładowania" parkingów, ale zastrzega, że decydując się na to należałoby uwzględnić także inne rozwiązania np. dobrze przygotowaną ofertę transportu zbiorowego, szerszą paletę mikrośrodków transportu (hulajnoga, rower), czy rozwój infrastruktury rowerowej.

Wiceburmistrz Marcin Dmowski tłumaczy, że miasto musi podejmować działania dążące do zwiększenia ilości miejsc parkingowych, bo samochodów jest dużo więcej niż mieszkań. - Szukamy pomysłów na rozwiązanie tych problemów i konsultujemy z mieszkańcami różne propozycje. Jedną z nich są właśnie strefy płatnego parkowania. Ale oczywiście nie chcemy robić nic wbrew woli mieszkańców, a ten mini sondaż pokazał, że świdniczanie raczej są zwolennikami szukania jeszcze innych rozwiązań – mówi wiceburmistrz i dodaje, że trzeba też myśleć o rozwiązaniach z Zachodu, czyli parkingach nadziemnych i podziemnych. **(w)**

ŚWIDNIK. Rozlicz PIT w Świdniku, bo warto

Hulajnoga za podatek

Świdnicki ratusz wzorem Lublina organizuje loterię dla podatników, którzy roczny PIT rozliczą w Świdniku. Do wygrania elektryczna hulajnoga, rowery i smartwatche.

- Chcemy zachęcić mieszkańców, by zwracali uwagę na to, co wpisują w swoich PIT-ach. Dziś każdy podatnik wypełniając roczne zeznanie podatkowe nie musi wpisywać w nim miejsca zameldowania, a miejsce zamieszkania. To powoduje, że część podatku, który i tak płaci, trafi do samorządu, w którym faktycznie mieszka, i z którego usług na co dzień korzysta. Warto wspierać w ten sposób samorząd, bo przecież „oddajemy" mieszkańcom te pieniądze w formie podnoszenia jakości komfortu życia, lepszej oferty placówek oświatowo-wychowawczych i zwiększonej ilości inwestycji - mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta Świdnik.

Urzędnicy przypominają, że wbrew pozorom to nie podatek od nieruchomości stanowi największe wpływy w dochodach własnych samorządów, a właśnie udział w podatku PIT. W Świdniku to 40 proc. dochodów własnych, a łącznie to kwota ok. 40 mln zł.

W tym roku tym bardziej warto rozliczyć PIT w Świdniku, bo ratusz przygotował specjalną loterię, w której podatnicy rozliczający się w Świdniku mogą wygrać hulajnogę, jeden z 10 rowerów lub smartwatcha.

Rozliczanie podatku w Świdniku może przynieść również inne profity, choćby w postaci dodatkowych punktów w czasie rekrutacji do żłobków i przedszkoli oraz w naborze wniosków do programu „Mieszkanie Plus". **(w)**

REKLAMA

INFORMACJA

ZARZĄD POWIATU ŚWIDNICKIEGO W ŚWIDNIKU

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 t. j.) informuje, że na okres 21 dni tj. od 08.03.2021 r. do 29.03.2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zawarcia kolejnej umowy do 3 lat na wynajem w drodze bezprzetargowej .

ŚWIDNIK. Powiedzieć o śp. Urszuli Radek, że była dobrym człowiekiem, to jak nic nie powiedzieć

Pani Uli zastąpić się nie da...

28 lutego, w wieku 86 lat odeszła Urszula Radek, legenda świdnickiej „Solidarności", wieloletnia prezes i współzałożycielka Komitetu Pomocy SOS „Solidarność". - Zawsze życzliwa, pomocna, z sercem na dłoni. Takich ludzi nie da się zastąpić – mówią o pani Urszuli, ci którzy ją znali.

Powiedzieć o pani Uli, że była dobrym człowiekiem, to jak nic nie powiedzieć. To była wspaniała osoba. Zawsze życzliwa, pomocna, z sercem otwartym na drugiego człowieka. Zawsze na pierwszym miejscu stawiała innych, nigdy siebie. Takich ludzi nie da się zastąpić – mówią o Urszuli Radek, ci którzy ją znali.

Choć nie była rodowitą świdniczanką, to właśnie ze Świdnikiem związała swoje życie, wpisując swój życiorys w najważniejsze wydarzenia z historii miasta.

Urszula Radek urodziła się 1 listopada 1934 roku w Morawinku koło Rejowca (pow. chełmski), jako trzecie, najmłodsze dziecko Wojciecha i Heleny Kijanków. Ukończyła Technikum Budowy Samochodów w Lublinie, a stamtąd, z nakazem pracy w 1953 r. trafiła do WSK Świdnik, gdzie jako technolog przy budowie śmigłowców przepracowała 38 lat.

W czasie Świdnickiego Lipca '80 została członkiem Komitetu Strajkowego, będąc jedyną kobietą we władzach podziemnej „Solidarności" WSK-Świdnik. W czasie stanu wojennego organizowała akacje pomocy dla najuboższych; wspierała materialnie i duchowo rodziny, których bliscy znaleźli się w więzieniach lub obozach internowania.

Na emeryturę przeszła na początku lat 90. Po zakończeniu pracy zawodowej nadal chętnie angażowała się w działalność społeczną i niosła pomoc tym, którzy jej potrzebowali. Była jedną ze współzałożycielek i wieloletnią prezes Komitetu Pomocy SOS „Solidarność", który na przestrzeni lat na różne sposoby wspierał potrzebujących świdniczan, organizując zbiórki żywności, wyjazdy na wakacje dla dzieci z najbiedniejszych rodzin, fundując im wyjazdy na kolonie, czy wspierając w ramach prowadzonej świetlicy integracyjnej. Urszula Radek była również inicjatorką odwiedzania i wspierania chorych z okazji Światowego Dnia Chorych.

W 1996 roku otrzymała tytuł „Świdniczanina Roku", przyznawany w plebiscycie „Głosu Świdnika". Została również uhonorowana medalem „Ludziom Gorących Serc". W 2001 roku odznaczono ją Złotym Krzyżem Zasługi, a rok później ogólnopolskim tytułem „Społecznik Roku 2002." W 2014 roku Prezydent RP odznaczył ją Krzyżem Wolności - „To smutny dzień: odeszła pani Urszula Radek – wspaniała kobieta, która zrobiła tak wiele dla naszego miasta działając w „Solidarności", a potem, już w niepodległej Polsce, w Komitecie Pomocy SOS „Solidarność". Dbała, żeby nikomu z potrzebujących nie zabrakło uśmiechu i życzliwości (...)" - napisał o zmarłej burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

FOT. URSZULA RADEK – WWW.HISTORIA.SWIDNIK.NET

Msza pożegnalna śp. Urszuli Radek odbyła się w minioną środę, 3 marca, w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku, a ciało zmarłej spoczęło w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Kazimierzówce

„Tydzień rozpoczął się smutną wiadomością, o śmierci Urszuli Radek, legendy świdnickiej „Solidarności". Osoby niesamowicie odważnej, ale i wrażliwej na krzywdę oraz niedolę drugiego człowieka. Niosła pomoc zawsze i do końca swoich dni. Coraz mniej takich Ludzi spotyka się na tym świecie... Rodzinie i bliskim składam wyrazy głębokiego współczucia" – taki wpis na swoim Facebooku zamieścił starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**. **(opr. w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczeg—lnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik, Pana Krzysztofa Gnypa, złożonego w dniu 15 stycznia 2021 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Działkowca w Świdniku.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni drogi o nawierzchni bitumicznej, budowę chodnika po prawej stronie drogi z kostki betonowej, budowę zjazdów indywidualnych na przyległe działki, budowę odwodnienia drogi: kanalizacja deszczowa z odprowadzeniem wód do studni chłonnych, budowę kanału technologicznego, przebudowę i zabezpieczenie istniejącego uzbrojenia technicznego tj. sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, sieci gazowej, linii elektroenergetycznych i infrastruktury telekomunikacyjnej, przebudowę oświetlenia drogowego.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1424/1, 1437/9, 1425/1, 1428 (1428/4)*, 1429/3 (1429/5)*, 1430/4 (1430/6)*, 1433/3 (1433/8)*, 2118/1, 1436/6, 1466/6, 1466/5, 1436/4, 1464/13, 1464/25, 1464/26, 1464/18, 1596/1, 1449/12, 1455/8, 1455/9, 1455/15, 1456/12, 1457/30, 1457/31, 1451/22, 1451/9, 1452/7, 1452/6, 1452/5

( )* - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1437/23 (1437/39)*, 1424/2 (1424/6)*, 1426/3 (1426/7)*, 1427/5 (1427/14)* , 1427/3 (1427/12)*, 1431 (1431/6)*, 1432 (1432/6)*, 1439/4 (1439/12, 1439/14)*, 1469 (1469/5)*, 1468 (1468/5)*, 1467/1 (1467/8)*, 1466/1 (1466/13)*, 1463 (1463/3)*, 1462 (1462/1)*, 1465/1

( )* - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1424/2 (1424/5)*, 1427/5 (1427/13)*, 1427/3 (1427/11)*, 1433/3 (1433/7)*, 2118/3, 2118/2, 2118/4, 1464/7, 1464/8, 1596/2, 1456/13, 1463 (1463/4)*, 1462 (1462/2)*– budowa zjazdów

( )* - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa i Geodezji (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

HAJDÓW-ZADĘBIE. „52" przywróci normalność na ul. Kasprowicza

Wytęskniona komunikacja

Po pięciu latach zabiegów Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie na ul. Kasprowicza pojawiły się przystanki komunikacji miejskiej. Ruszy tamtędy linia autobusowa nr 52.

- To wielka ulga dla wszystkich mieszkańców, a zwłaszcza dla dzieci, które do szkoły musiały jechać na około - najpierw jechały autobusem na Turystyczną, przechodziły plac przy Leclercu, potem wsiadały w następny autobus. Teraz „52" każdy dojedzie bez problemu – mówi **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie.

Rada dzielnicy przeznaczyła na ten cel 80 000 zł z rezerwy celowej, 50 000 zł dorzuciło Miasto. Na Kasprowicza ustawiono 6 przystanków, po 3 po każdej stronie jezdni.

- Po pięciu latach walki dopięliśmy swego – dodaje przewodniczący Skiba. Latem przy przystankach na ul. Kasprowicza staną oryginalne ławki z rzeźbami zwierząt, które są charakterystyczne dla doliny Bystrzycy, nad którą leży dzielnica Hajdów-Zadębie. Jak informowaliśmy ławki wyrzeźbiło 5 znanych rzeźbiarzy z Polski, w ramach warsztatów artystycznych organizowanych przez radę dzielnicy i Centrum Kultury w Lublinie. **(l)**

Teraz wszystko w rękach internautów

Lublin może mieć drzewo roku

Nasz kandydat na Drzewo Roku 2021 jest ozdobą ul. Bohaterów Monte Cassino i całej okolicy

Dąb rosnący przy ul. Bohaterów Monte Cassino, między kładką dla pieszych a skrzyżowaniem z ul. Armii Krajowej, znalazł się w finale ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Klub Gaja „Drzewo Roku 2021".

– Dąb szypułkowy rosnący przy ul. Bohaterów Monte Cassino to drzewo okazałe, z piękną regularną koroną, w dobrej kondycji zdrowotnej, ale też z interesującą historią. Drzewo to jest częścią nie tylko ekosystemu przyrodniczego Lublina, ale również historii i kultury miasta, a też ważnym symbolem dla lokalnej społeczności – mówi **Hanna Pawlikowska**, Miejski Architekt Zieleni.

Dąb został posadzony w 1946 r., po powrocie z wojny, przez znanego lubelskiego lekarza – **Lucjana Ważnego**, do którego rodziny należał ten teren. Dziś drzewo ma 16 m wysokości i obwód pnia sięgający 186 cm. W 2019 roku dąb otrzymał miano jednego ze Skarbów Kultury Przestrzeni Lublina, co zostało upamiętnione okazałym kamieniem leżącym u podstawy jego pnia. Aktualnie trwają procedury uznania dębu za pomnik przyrody.

Drzewo roku 2021 zostanie wybrane w czerwcu w głosowaniu internetowym na stronie www.drzeworoku.pl. O tytuł walczy 16 okazów, które zakwalifikowane zostały do finału konkursu spośród ponad 150 nadesłanych zgłoszeń. To pierwszy raz kiedy w tym gronie znalazło się drzewo rosnące w Lublinie.

Marek Kościuk

Rady dzielnic nie zmarnowały środków z rezerwy celowej

Pieniędzy przydałoby się więcej

Przeznaczenie rezerwy celowej było jednym z tematów omawianych podczas ostatniego posiedzenia Rady Dzielnicy Bronowice

Zaledwie dwie spośród dwudziestu siedmiu rad dzielnic w Lublinie nie wykorzystały w pełni środków z rezerwy celowej w 2020 roku. Reszta bez problemów wydała po 150 tysięcy, które miały do dyspozycji.

- Potrzeby na dzielnicy są tak wielkie, że gdybyśmy mieli do wykorzystania kwotę dwa czy nawet trzy razy większą to też byśmy dali radę - mówi **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Bronowice i jednym tchem wylicza inwestycje, które udało się zrealizować na dzielnicy: m.in. remont ciągu pieszego na odcinku od ul. Pogodnej do Jesiennej za 80 tys., remont Firlejowskiej za 23,5 tys., oświetlenie ciągu pieszego przy Szkole Podstawowej nr 33 na Pogodnej i Łabędziej za 40 tys.

Problemu z wydaniem rezerwy nie miało 25 spośród 27 rad dzielnic. - Nierozdysponowane środki w łącznej wysokości 7 500 zł (0,19% łącznej wysokości rezerwy celowej) pozostały jedynie w dyspozycji Rady Dzielnicy Hajdów-Zadębie, która dokonała rozdysponowania środków w wysokości 146 500 zł oraz Rady Dzielnicy Stare Miasto, która rozdysponowała środki w wysokości 146 000 zł - informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego ratusza. W tym roku rezerwa celowa na zadania zgłaszane przez jednostki pomocnicze miasta zaplanowana w budżecie Lublina w porównaniu z ubiegłym nie uległa zmianie i wynosi 4 050 000 zł, czyli po 150 tys. zł na każdą z 27 dzielnic. **BS**

Przeprowadzka i zmiana najwcześniej za rok

XX LO wykształci sportowych mistrzów?

Miasto nie rezygnuje z przeniesienia części klas XX Liceum Ogólnokształcącego z ulicy Tumidajskiego do budynku przy ul. Krochmalnej 29, gdzie niegdyś mieściła się Szkoła Podstawowa nr 17, a dziś SPS nr 26 . Plan, prawdopodobniej w rozszerzonej wersji, odkłada jednak na rok szkolny 2022/2023.

Głosowanie nad proponowaną przez władzę miasta przeprowadzką od września tego roku dwóch klas sportowych o profilu piłka nożna XX LO do budynku przy Krochmalnej miało odbyć się na zwołanej na 16 lutego nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Lublin. Prezydent w ostatniej chwili odwołał jednak posiedzenie. Miasto zapowiada, że nie rezygnuje z tych planów, ale wróci do nich za rok. W tym czasie ma zostać przygotowana przeprowadzka nie tylko XX LO, ale także mieszczącej się dziś przy ul. Krochmalnej Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26. Ta placówka ma z powrotem trafić w całości do gmachu przy ul. Bronowickiej (dziś jej uczniowie uczą się w dwóch lokalizacjach – dod. red.). W razie potrzeby miasto ma zaś rozważyć dobudowanie dodatkowego pawilonu do mieszczącego się tam obecnie budynku.

Plany przenosin XX Liceum Ogólnokształcącego do budynku przy ul. Krochmalnej 29 pozostają aktualne. Niewykluczone, że ogólniak przekształcony zostanie w Szkołę Mistrzostwa Sportowego

Na ul. Krochmalną miałyby przenieść się nie tylko klasy piłkarskie XX LO, ale również planowane do utworzenia oddziały o specjalności piłka ręczna oraz siatkówki. Młodzi sportowcy mieliby uczyć się w dzielnicy Za Cukrownią z uwagi na już istniejące po sąsiedzku profesjonalne obiekty treningowe - boiska wokół Areny Lublin, czy baseny przy Al. Zygmuntowskich i w Aqua Lublin oraz mające powstać w najbliższych miesiącach przy ul. Krochmalnej i Przeskok boiska i hale Akademii Piłkarskiej Motoru Lublin, których budowę ma sfinansować miliarder **Zbigniew Jakubas**.

Część miejskich radnych postuluje by na ul. Krochmalną przenieść całe XX LO tworząc na jego bazie szkołę sportową. Zwolennikiem takiego rozwiązania jest m.in. radny **Piotr Choduń** (klub prezydenta Żuka), który zwrócił się do władz miasta z interpelacją w sprawie utworzenia przy ul. Krochmalnej Szkoły Mistrzostwa Sportowego oraz wypracowanie przy współudziale środowiska sportowego zasad jej funkcjonowania. - Ulokowanie w tym obiekcie tego typu szkoły umożliwiłoby nam w niedługim czasie być dumnym z wychowanków Miejskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego – przekonuje radny.

Miasto odpowiada, że jest jak najbardziej za i w przyszłości chciałoby utworzyć przy Krochmalnej taką szkołę, ale niezbędna do tego jest również wola i zaangażowanie ze strony związków i klubów sportowych. – W dalszej perspektywie planujemy utworzenie tu szkoły mistrzostwa sportowego – pisze w odpowiedzi na interpelację sekretarz miasta, **Andrzej Wojewódzki**. - W sprawie zasad utworzenia i funkcjonowania klas mistrzostwa sportowego zobowiązani jesteśmy do zastosowania zapisów rozporządzenia MEN, zgodnie z którym klasy takie realizują programy szkolenia we współpracy m. in. z polskimi związkami sportowymi czy klubami sportowymi. Do prowadzenia kształcenia sportowego niezbędna jest więc współpraca z szerszym gronem podmiotów działających w obszarze sportu i bez ich udziału nie może być realizowana. Wszelkie działania dotyczące przekształcenia szkoły objęte są procedurą opisaną w ustawie „Prawo oświatowe", wymagają między innymi zgody kuratora i poinformowania rodziców uczniów w terminie 6 miesięcy przed planowaną zmianą oraz zawiadomienia związków zawodowych, dlatego też ze stosownym wyprzedzeniem powinny być zapoczątkowane uchwałą intencyjną Rady Miasta Lublin – wyjaśnia sekretarz Wojewódzki. **Marek Kościuk**

Epidemia zatrzyma modernizację oświetlenia?

Latarnie w rosnącej kolejce do wymiany

Prowadzona systematycznie od kilku lat przez PGE Dystrybucja wymiana starych, sodowych latarni na nowe, energooszczędne, ledowe w ostatnim czasie wyraźnie wyhamowała. Spółka nie odpowiada wprost na pytanie o przyczynę i zapewnia, że wymiana opraw oświetlenia drogowego wynika z bieżącej analizy dokonywanej przez służby techniczne spółki.

Większość ulicznych latarni, w tym lamp osiedlowych, w Lublinie jest własnością PGE Dystrybucja S. A. Od wielu lat znajdują się na nich oprawy w kształcie charakterystycznych mlecznych kul, które nie tylko pochłaniają sporo energii, ale ze względu na konstrukcję, część strumienia świetlnego „ucieka" do góry tworząc tzw. zjawisko zanieczyszczenia świetlnego.

Z tych powodów od kilku lat PGE prowadziła systematyczną wymianę starych opraw sodowych na nowe oprawy typu LED. Te świecąc jaśniej zużywają o połowę mniej energii, do tego są także znacznie mniej awaryjne. Na przestrzeni lat wypracowano rozwiązanie, podczas którego jesienią organizowano przetarg na zakup opraw, a na początku kolejnego roku ruszały prace montażowe w terenie. Niestety w roku ubiegłym, jak również na początku bieżącego taki przetarg nie został ogłoszony. Czy to oznacza wstrzymanie prac inwestycyjnych w tym zakresie. Czy jest to związane z trwającą epidemią koronawirusa.

Przedstawiciele spółki nie odnoszą się wprost do tych pytań jak również nie ujawniają konkretnych planów inwestycyjnych w tym zakresie, przekazując jedynie ogólne stanowisko w sprawie zakupu i wymiany urządzeń. – Informuję, że zakup opraw oświetlenia drogowego wynika z bieżących potrzeb eksploatacyjnych spółki. Wymiana zaś odbywać się będzie w oparciu o analizę służb technicznych – mówi **Mariusz Furmanek**, rzecznik prasowy PGE Dystrybucja S. A.

Tymczasem na lubelskich osiedlach kilka tysięcy przestarzałych opraw sodowych wciąż oczekuje w kolejce do wymiany. Doskonale widać to na os. Mickiewicza (LSM), gdzie na ponad sto latarni, nowe oprawy typu LED zawisły dotąd jedynie na kilku słupach. **Marek Kościuk**

Szczęśliwy finał „wielomiesięcznej historii"

Będzie gdzie pogadać z sąsiadem

Mieszkańcy poprosili radnego, radny prezydenta i się udało. W sąsiedztwie bloku nr 36 przy ul. Droga Męczenników Majdanka, wśród szpaleru drzew, z początkiem wiosny stanie kilka ławeczek.

- Sprawa tych ławeczek ma już wielomiesięczną historię, bo zainicjowana została na spotkaniu społeczności Bronowic z byłym już wojewodą **Przemysławem Czarnkiem**. Pod koniec spotkania w trakcie dyskusji zgłoszony został taki postulat, a ponieważ byli też na nim przedstawiciele Rady Dzielnicy Bronowice, to zyskał ich aprobatę i zapewnienie, że na pewno załatwią tę sprawę – przypomniał radny **Stanisław Brzozowski** w interpelacji skierowanej kilkanaście dni temu do prezydenta Lublina. - Nie wiadomo z jakich przyczyn, ale niestety do dzisiaj nic się odnośnie tej kwestii nie zmieniło.

Radny obrazowo nakreślił czemu właśnie tutaj ławeczki są tak potrzebne. „Niestety, nasze społeczeństwo się starzeje, a wiadomo starszy człowiek potrzebuje częściej odpoczywać. Jeszcze z jednego powodu warto je postawić. Otóż starsze pokolenie ma takie niedzisiejsze nawyki, że lubi na żywo, a nie przy pomocy telefonu komórkowego porozmawiać z przyjacielem lub sąsiadem. Może warto kontynuować tę tradycję? – uzasadnił S. Brzozowski.

Urzędnicy podzielili argumenty, że starszym osobom ławeczki w tym miejscu są niezbędne. - Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Lublinie w okresie wiosennym zleci ustawienie 3 ławek na w/w terenie – zapewnił w odpowiedzi na interpelację wiceprezydent Lublina, **Artur Szymczyk**. **ZM**

Na alejkach w sąsiedztwie bloku nr 36 przy ul. Droga Męczenników Majdanka z początkiem wiosny pojawią się ławeczki

Powstaje Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju

Czy to, aby nie LAWP bis?

Sejmik Województwa Lubelskiego głosami radnych rządzącej w województwie koalicji Zjednoczonej Prawicy zdecydowali o powołaniu Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju. - Po co ten nowy twór? Czy nie jest to dublowanie już istniejących organizacji, jak chociażby Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości? Czy LRFR powstaje po to, by Zarząd Województwa miał jeszcze większą kontrolę nad tym do kogo i w jakiej wysokości płyną unijne środki? - pyta Bożena Lisowska, radna wojewódzka Platformy Obywatelskiej.

- Spółka Lubelski Regionalny Fundusz Rozwoju sp. z o.o. (LRFR) będzie realizowała politykę wyjścia z instrumentów finansowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013, której podstawowym elementem jest stopniowe wycofywanie wkładów, zaangażowanych w instrumenty finansowe z RPO WL 2007-2013 i wygenerowanie z nich przychodów - informuje o zadaniach LRFP **Remigiusz Małecki**, rzecznik marszałka. - Zarząd Województwa Lubelskiego, przekaże deklarowane środki na rzecz LRFR sp. z o.o., w postaci wkładu wpłaconego, sukcesywnie, w miarę ich uwalniania po wykonaniu zobowiązań wynikających z polityki wyjścia. Utworzenie Lubelskiego Regionalnego Funduszu Rozwoju w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma na celu zapewnienie koordynacji oraz konsolidacji wsparcia zwrotnego oferowanego na poziomie regionalnym, co przyczyni się do zwiększenia efektywności wykorzystania tej formy pomocy - dodaje rzecznik UMWL i podkreśla, że działalność spółki nie będzie dublowała zadań funkcjonujących w strukturze Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego departamentów oraz jednostek.

Dlaczego zdecydowano się na powołanie spółki, a nie kolejnego departamentu w UMWL? - Podstawę prawną powstania regionalnych funduszy rozwoju stanowi art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 5 czerwca 1990 r. o samorządzie województwa określający, iż w sferze użyteczności publicznej województwo może, w celu realizacji działań z zakresu rozwoju regionalnego, utworzyć regionalny fundusz rozwoju w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością albo spółki akcyjnej - tłumaczy rzecznik UMWL.

LRFR swoją siedzibę będzie mieć w Lublinie. - Obecnie przygotowywane są niezbędne dokumenty w celu przyjęcia treści umowy spółki, powołania jej organów - Rady Nadzorczej oraz Zarządu. Na obecnym etapie trudno odpowiedzieć na pytanie, kto i ile osób będzie zatrudnionych w spółce - kończy Małecki.

Jednym z głównych kandydatów do objęcia stanowiska prezesa Zarządu LRFR jest **Bogusław Drozd**, absolwent Politechniki Lubelskiej, menadżer z bogatym, międzynarodowym doświadczeniem w branży doradczo – szkoleniowej, który jako szef Polskiej Giełdy Pracy między innymi w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 nadzorował realizację ponad 50 projektów skierowanych do różnych grup docelowych z rynku pracy o wartości około 40 mln złotych. **LK**

Inwestycje realizowane przez LPEC przynoszą wymierne efekty

10 lat ciepła systemowego w Lublinie

W ostatnich 10 latach do sieci ciepła systemowego LPEC przyłączył, aż 530 obiektów o łącznej powierzchni 2 mln mkw

Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej podsumowało minioną dekadę. Spółka z Lublina ma czym się pochwalić. W latach 2011 - 2020 do sieci ciepła systemowego przyłączyła aż 530 obiektów o łącznej powierzchni 2 mln mkw. To więcej niż powierzchnia wszystkich budynków trzech największych spółdzielni mieszkaniowych w mieście. To także prawie 20 tys. nowych mieszkań ogrzewanych ciepłem systemowym!

- Rozwój systemu ciepłowniczego i poprawa dostępności do czystego ciepła systemowego jest jednym z najważniejszych założeń strategicznych spółki - mówi **Marek Goluch**, prezes zarządu LPEC. - Ogromne inwestycje realizujące ten cel przynoszą wymierne efekty w postaci coraz większej liczby nowych odbiorców ciepła. W ciągu ostatniej dekady przyłączyliśmy obiekty o łącznym zapotrzebowaniu na ciepło 175 MW, co stanowi 28% całego rynku ciepła systemowego w Lublinie – dodaje M. Goluch.

Jak zmienił się lubelski system ciepłowniczy w przeciągu ostatnich 10 lat?

- Przybyło 42 km nowych odcinków sieci. Wymienionych zostało 70 km starych rurociągów na nowoczesne sieci preizolowane. Ogrzewana powietrznia mieszkaniowa i użytkowa wzrosła w Lublinie o 25%. Zrealizowaliśmy 5 projektów inwestycyjnych współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej o łącznej wartości 192 mln zł, pozyskując 96 mln zł bezzwrotnych dotacji unijnych. Łączne nakłady na inwestycje, modernizacje i remonty wyniosły prawie 320 mln zł – wylicza dokonania LPEC **Teresa Stępniak-Romanek**, rzecznik prasowy lubelskiej spółki.

Poza działalnością inwestycyjną, w 2014 roku LPEC rozpoczął również projekt edukacyjny pt. „Lekcja ciepła" skierowany do uczniów klas I i II szkół podstawowych. - Celem prowadzonych zajęć jest kształtowanie postaw proekologicznych wśród uczniów, edukacja w zakresie ochrony powietrza, racjonalnego korzystania z ciepła i ciepłej wody oraz zrozumienie wpływu marnotrawienia ciepła na zasoby Ziemi. Dotychczas programem objęto kilkanaście tysięcy dzieci z lubelskich szkół podstawowych i przedszkoli – dodaje T. Stępniak-Romanek.

Obecnie Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej zarządza jednym z największych i najnowocześniejszych systemów ciepłowniczych w Polsce, na który składa się 466 km sieci ciepłowniczych i 2148 węzłów cieplnych. 78% sieci ciepłowniczej wykonana jest w nowoczesnej technologii preizolowanej.

Spółka wprowadza również najnowsze dostępne na rynku technologie, umożliwiające niemal bezobsługowe zarządzanie całym systemem ciepłowniczym, skracając do niezbędnego minimum czas reakcji w przypadku zmieniających się warunków atmosferycznych, awarii czy prowadzonych bieżących odczytów urządzeń pomiarowych. Obecnie w firmie funkcjonują m.in. system nadzoru elektronicznego nad pracą sieci i węzłów oraz system zdalnego odczytu liczników ciepła. Do sieci ciepłowniczej przyłączonych jest 4000 budynków, co stanowi aż 75% lubelskich gospodarstw domowych.

Warto podkreślić efekty działań LPEC. W ciągu dziesięciu lat blisko o połowę spadła liczba awarii na sieci ciepłowniczej oraz ubytki gorącej wody z sieci. **Opr. BS**

ŚWIDNIK. Hala, światłowody i ekologiczna spalarnia

Gotowi na nową perspektywę

Urząd Miasta Świdnik przygotowuje się do nowej perspektywy unijnej. W tym celu opracował koncepcję najważniejszych zadań inwestycyjnych, na realizację których zamierza pozyskiwać zewnętrze środki. Wśród nich znalazły się m.in. budowa hali sportowo-widowiskowej i multimedialnej biblioteki, ale również program wymiany „kopciuchów" i światłowodowy internet.

Według zapowiedzi polskiego rządu pod koniec tego roku powinny zostać ogłoszone pierwsze nabory w ramach nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej na lata 2021-2027. Świdnicki ratusz chce być na to gotowy, dlatego zimowe miesiące wykorzystał na przygotowanie założeń inwestycji, które można będzie zrealizować przy wsparciu z unijnych środków.

- Przygotowujemy pewien plan działania i projekty, aby kiedy perspektywa się rozpocznie, mieć gotowe pomysły i rozwiązania. Tak jest dużo łatwiej, niż szukać pomysłów dopiero wtedy, kiedy pojawi się jakiś program – tłumaczy wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Wśród najważniejszych inwestycji znalazły się: rozwój Strefy Aktywności Gospodarczej, budowa hali sportowo-widowiskowej (Multifunkcyjne Centrum Rozwoju), budowa multimedialnej biblioteki miejskiej i unowocześnienie targowiska. Miasto kładzie też duży nacisk na proekologiczne rozwiązania. W tę strategię wpisuje się miejski program wymiany pieców-kopciuchów, ekologiczna spalarnia, czy budowa stacji ładowania aut elektrycznych.

- Takich aut jest wciąż jeszcze mało, w Świdniku może jedno lub dwa, ale coraz więcej firm wprowadza je do swojej oferty; zapewne będą też rządowe i unijne wsparcia i ta flota będzie się zmieniać, a my musimy mieć na uwadze, że za rok albo dwa takich aut może być o wiele więcej. Wyzwaniem są również galopujące ceny opłat za śmieci, stąd pomysł na ekologiczną spalarnię. Mieliśmy spotkanie w ramach rady Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Lubelskiego Obszaru Metropolitalnego i zapisałem się do grupy, która będzie pracować nad rozwiązaniami dotyczącymi właśnie odpadów. Zostanie to wpisane w szerszą strategię – dodaje wiceburmistrz.

W planach ratusza jest również zadaszenie boiska treningowego Avii oraz – co jest kluczowe dla wielu mieszkańców miasta, głównie właścicieli domów jednorodzinnych – stworzenie warunków dla internetu światłowodowego. Miasto chce przygotować projekt zakładający budowę kanałów technologicznych, co być może zachęci firmy zajmujące się dostarczaniem internetu ze światłowodów do inwestowania na tych terenach miasta, które dziś skazane są np. na zawodny internet radiowy. Program dotyczy istniejących już ulic, bo projekty tych nowobudowanych uwzględniają budowę takich kanałów. **(w)**

TEKST ZEWNĘTRZNY

Trudne czasy dla wszystkich, ale niektórzy potrzebują jeszcze większego wsparcia

Pandemia koronawirusa sprawia, że wszyscy musimy radzić sobie z życiem w trudnych czasach obostrzeń sanitarnych. Jest jednak grupa, dla której jest to znacznie trudniejsze niż dla większości z nas. Mowa o bezdomnych.

W trudnym czasie epidemii na pomoc ludziom bezdomnym udało się skierować strumień pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego. Projekt „Razem przeciwko Covid19!" realizuje Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. Za jego pośrednictwem wsparciem objęto 11 schronisk w województwie lubelskim.

Żeby nie rozprzestrzeniać zagrożenia

Unijne pieniądze otrzymały: Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Chełmskie, „Nadzieja" Charytatywne Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Chorym Uzależnionym od Alkoholu, Fundacja SOS Ziemi Lubelskiej, Stowarzyszenie Monar Schronisko dla Osób Bezdomnych MARKOT w Wilczyskach, Stowarzyszenie Monar Schronisko dla Osób Bezdomnych MARKOT w Chełmie, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło w Świdniku, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło w Puławach, Schronisko Miejskie w Radzyniu Podlaskim, Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta w Lublinie oraz Koło Zamojskie Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta. Wszystkie dysponują 460 miejscami noclegowymi, a bezpośrednio z osobami bezdomnymi pracuje tam 79 osób.

- W związku z epidemią COVID-19 ROPS w Lublinie zbadał sytuację tych placówek. Okazało się, że mają one za mało pieniędzy, by zabezpieczyć odpowiednią ilość środków ochrony indywidualnej i sprzętu pozwalającego na niwelowanie skutków rozprzestrzeniania się wirusa – tłumaczy Małgorzata Romanko, Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie.

Do placówek trafiły termometry bezdotykowe, zamgławiacze do dezynfekcji pomieszczeń oraz środki ochrony osobistej: maseczki jednorazowe i wielokrotnego użytku, przyłbice, gogle, rękawiczki jednorazowe, fartuchy, czepki, buty i kombinezony ochronne oraz mydła antybakteryjne i płyny do dezynfekcji. Na ten cel przeznaczono w sumie blisko 355 tys. zł.

Maseczki? Nie mamy

- Ta pomoc była dla nas niezwykle ważna – przyznaje Krzysztof Leszczyński, prezes Charytatywnego Stowarzyszenia Niesienia Pomocy Chorym Uzależnionym od Alkoholu „Nadzieja" w Lublinie, które prowadzi schroniska i ogrzewalnie dla bezdomnych przy ul. Młyńskiej, Abramowickiej i Garbarskiej. – Kiedy zaczynała się epidemia nie mieliśmy żadnych środków ochrony. Były trudności z ich kupnem. Pomógł nam ROPS i to w sposób niezwykle szczodry. Wciąż bowiem korzystamy z przekazanego sprzętu i środków ochrony. Szacuję, że wystarczy nam ich jeszcze na prawie 2 miesiące.

Stowarzyszenie "Nadzieja" działa od 1992 roku. Realizuje programy korekcyjno-edukacyjne dla sprawców przemocy oraz prowadzi profilaktyczną działalność edukacyjną i rekreacyjną. Pomoc terapeutyczną i rehabilitacyjną otrzymują tam osoby uzależnione od alkoholu. Dotyczy to nie tylko pensjonariuszy Hostelu dla Trzeźwiejących Alkoholików, ale także ich rodzin. Z kolei prowadzony przez "Nadzieję" Lubelski Ośrodek Wychodzenia z Bezdomności obejmuje całoroczną noclegownię przy ul. Młyńskiej 8, dwie sezonowe noclegownie (łącznie na 54 osoby) i schronisko dla bezdomnych mężczyzn przy ul. Garbarskiej 17.

W oczekiwaniu na normalność

- W czasie epidemii działalność tych placówek jest bardzo utrudniona – tłumaczy Leszczyński - Ograniczone musiały zostać wyjścia mieszkańców. Wprowadziliśmy zakaz odwiedzin. Działamy zgodnie z zaostrzonym reżimem sanitarnym. Jest to coraz bardziej uciążliwe zarówno dla mieszkańców jak i pracowników.

Żeby ograniczyć możliwość zakażenia koronawirusem osoby przybywające do „Nadziei" wprost z ulicy kierowane są do izolatorium. Spędzają tam na kwarantannie 10 dni. Dzięki temu przypadków zakażenia w schronisku i w ogrzewalni nie odnotowano. Nie ominęły one jednak izolatorium.

- Miejmy nadzieję, że to już koniec epidemii i że wkrótce będziemy mogli normalnie funkcjonować – mówi Leszczyński. – Teraz skupiamy się na pomocy socjalnej, a przecież bardzo ważne w naszej działalności jest wyprowadzanie ludzi z bezdomności.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

ŚWIDNIK. Do wydawania miejskiej gazety świdniczanie dołożyli w ubiegłym roku ponad 225 tysięcy zł

„Głos Świdnika" pod lupą radnego

O zasadność ponoszenia kosztów związanych z dalszym wydawaniem „Głosu Świdnika" pyta władze miasta radny Robert Syryjczyk. Z przedstawionej mu przez MOK, wydawcę gazety, wyliczeń wynika, że do wydawania „Głosu" w 2018 roku świdniccy podatnicy dołożyli grubo ponad 145 tys. zł, w 2019 roku ponad 211 tys., a w roku ubiegłym ponad 225 tys. zł. Radny ma również wątpliwości, czy miejska gazeta powinna zamieszczać płatne reklamy i ogłoszenia.

- Z danych finansowych Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku wynika, że wpływy ze sprzedaży gazety „Głos Świdnika" w roku 2018 wyniosły ok. 26 588 zł, a w roku 2019 - 23 626 zł. Biorąc pod uwagę, że cena jednego egzemplarza to 1,50 zł, a w roku wydawanych jest 51 numerów, to średnia sprzedaż każdego numeru wynosi ok. 365 egzemplarzy, czyli ok. 24% całego, wynoszącego 1500 egzemplarzy nakładu – wylicza radny **Robert Syryjczyk** (KO), który skierował do burmistrza interpelację, w której pyta o zasadność ponoszenia kosztów druku i dystrybucji miejskiej gazety w nakładzie 1 500 egzemplarzy. Prosi również o podanie kosztów druku i dystrybucji gazety w latach 2018-20, ponoszone koszty osobowe, koszty zakupów towarów i usług oraz wpływów z reklam. Radny Syryjczyk pyta również, komu i w jakich ilościach gazeta przekazywana jest nieodpłatnie.

- Dodam, że niedawno miasto wydało bezpłatną gazetę „Świdnik - Wysokich Lotów" w nakładzie 15 tys. egzemplarzy. Są tam praktycznie takie same, albo bardzo podobne artykuły do tych, zamieszczanych w gazecie płatnej. Czy to ma ekonomiczne uzasadnienie? Bardzo dyskusyjna jest również sprawa zamieszczania płatnych reklam i ogłoszeń w prasie wydawanej przez samorządy. Być może ten nakład „Głosu Świdnika" jest właśnie taki, aby przyciągnąć potencjalnych reklamodawców. Wg opinii niektórych Regionalnych Izb Obrachunkowych zamieszczanie reklam i ogłoszeń zewnętrznych nie jest zadaniem użyteczności publicznej – wskazuje radny.

W odpowiedzi na wystąpienie radnego **Adam Żurek**, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, instytucji, która wydaje „Głos Świdnika" wyjaśnia, że nakład gazety (1550 egzemplarzy w 2018 r. i 1500 w 2019 r.) oznacza liczbę sztuk, których druk został zlecony drukarni, a nie liczbę egzemplarzy przekazanych do sprzedaży, bo 280 egzemplarzy udostępnianych jest nieodpłatnie (200 trafia do PZL, 70 do Urzędu Miasta, Starostwa Powiatowego, Miejskiego Centrum Usług Socjalnych, Miejskiego Centrum Profilaktyk i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a 10 do biblioteki i jej filii), a 50 zostaje na potrzeby redakcji (trafiają do archiwum, reklamodawców i są wysyłane zgodnie z ustawowym obowiązkiem do innych bibliotek).

Dyrektor nadmienia również, że w 2020 roku z planowanych 51 numerów wydanych zostało 39, bo z powodu pandemii druk gazety został zawieszony na 3 miesiące (marzec-czerwiec), a realizacja planu finansowego na 2020 rok wyniosła ok. 17,2 tys. zł netto. W tym roku druk tygodnika zredukowano o ok. 100 egzemplarzy tygodniowo, a to ma związek ze zmianami na rynku wydawniczym oraz wpływem pandemii na obniżenie czytelnictwa wydawnictw papierowych, choć - jak zaznacza dyrektor - w przypadku „Głosu" tendencja spadkowa nie jest znacząca.

Koszty druku gazety na przestrzeni trzech ostatnich lat, według informacji przedstawionej przez dyrektora, to: w 2018 r. - 50,9 tys. zł, w 2019 r. - 50,8 tys. zł, w 2020 r. - 40,5 tys. zł (kwoty podane netto), a koszty osobowe działalności „Głosu" to w 2018 roku - 210,3 tys. zł, w 2019 r. - 198,8 tys. zł, a w 2020 - 238,1 tys. zł. Jak tłumaczy dyrektor Żurek, kosztów zakupu usług i towarów ponoszonych przez „GŚ" nie da się wyodrębnić, bo rozliczane są łącznie da całego MOK- u.

Adam Żurek odniósł się również do kwestii publikacji reklam w miejskim czasopiśmie. Jak tłumaczy, w papierowej wersji „Głosu Świdnika" odpłatnie zamieszczane są tylko reklamy, a komunikaty oraz ogłoszenia Urzędu Miasta publikowane są nieodpłatnie, podobnie jak ogłoszenia okolicznościowe (podziękowania, nekrologi) od czytelników. Wpływ z reklamy prasowej w ostatnich latach to 2018 r. - 66,1 tys. zł, 2019 r. - 14 tys. zł, 2020 r. - 36,3 tys. zł.

Zdaniem dyrektora przytoczone przez radnego interpretacje izb obrachunkowych o zakazie publikacji płatnych ogłoszeń w wydawnictwach samorządowych nie tyczą się przypadków, kiedy wydawcą jest np. instytucja kultury, jako przykład podając stanowisko RIO w Gdańsku z 2019 r.

Każdy „Głos" kosztuje. Coraz więcej

Jak podkreślają wydawca i władze miasta „Głos Świdnika" ma wierne grono czytelników, którzy nie wyobrażają sobie, aby w piątek, w sklepie nie mogli dostać swojej gazety. Wielu ma do niej sentyment, bo to przecież tytuł, który „wyrósł" ze świdnickich zakładów. W tym roku zresztą wydawnictwo obchodzi okrągły jubileusz 65-lecia. - Na tle innych mediów wydawanych przez samorządy „Głos Świdnika" wypada całkiem dobrze – ocenia **M. Dmowski.** - Potwierdziła to ostatnia analiza mediów wydawanych przez samorządy, którą opublikował „Dziennik Wschodni". Nie ma tu polityki. Informujemy mieszańców o tym, co aktualnie dzieje się w mieście; jakie inwestycje są w planach, które się zaczynają, a które kończą. Piszemy też o trudnych sprawach jak np. podwyżki opłat za śmieci.

Ocena, o której mówi wiceburmistrz dotyczy raczej treści „Głosu Świdnika", a nie kosztów jego wydawania, bo w całym regionie swojej cotygodniowej, płatnej gazety nie wydaje już chyba żaden samorząd, a już na pewno nie takim kosztem. Jak łatwo obliczyć na podstawie danych przedstawionych w informacji dyr. MOK, to uwzględniając tylko koszty druku i osobowe w 2018 roku świdniccy podatnicy do wydawania „Głosu" musieli dołożyć ponad 145 tys. zł (114 342 zł przychodów ze sprzedaży i reklam przy 261 200 zł kosztów druku i osobowych), w 2019 roku ponad 211 tys. (37 626 zł przychodów, przy 249 000 zł kosztów), a w roku ubiegłym ponad 225 tys. zł (53 500 zł do 278 600 zł).

Zdaniem lidera opozycyjnego Stowarzyszenia Świdnik Wspólna Sprawa, **Jakuba Osiny** „Głos Świdnika" wymaga zmian, nie tylko ze względu na koszty.

- Ta gazeta nigdy nie była dochodowa. Kiedy ponad 20 lat temu zaczynałem być radnym, to już wtedy miasto dokładało do jednego egzemplarza więcej, niż to kosztowało w kiosku. Ale sądzę, że warto utrzymywać „Głos Świdnika", tym bardziej, że przeżył komunizm, ale nie w takiej, czysto propagandowej formie, bo to nie jest „Głos Świdnika", a bardziej „Głos Ratusza" - mówi J. Osina, zaznaczając, że sam nie należy do grona czytelników „Głosu".

Dyskusja o tym, czy samorządy oraz podległe im jednostki powinny wydawać własne gazety toczy się nie od dziś. Głos w niej w 2018 roku zabrał Rzecznik Praw Obywatelskich, opowiadając się za ustawowym zakazem wydawania prasy finansowanej bezpośrednio lub pośrednio przez samorząd terytorialny, bo jest to sprzeczne z prawem, w tym z konstytucją. RPO stwierdził, że samorząd terytorialny nie powinien wydawać prasy, ale jedynie biuletyny z obiektywnymi informacjami i komunikatami urzędowymi. Podobne postulaty zgłasza również od dawna Helsińska Fundacja Praw Człowieka i organizacje zrzeszające komercyjne, niezależne gazety regionalne i lokalne – Izba Wydawców Prasy, czy Stowarzyszenie Gazet Lokalnych. Ostatnio za ustawowym zakazem wydawania gazet przez samorządy opowiedziała się również posłanka PiS i członkini Rady Mediów Narodowych, **Joanna Lichocka**. - Jestem jedną z tych osób w PiS, która opowiada się za tym, żebyśmy znaleźli jakieś rozwiązanie, które ogranicza możliwość samorządom na wydawanie własnych gazetek. W wielu miejscach powoduje to, że prasa lokalna, prawdziwie niezależna od miejscowych włodarzy, od miejscowego układu rządzącego upada, ponieważ burmistrz czy prezydent miasta inwestuje w jakąś swoją lokalną gazetę samorządową, może wydawać na to środki publiczne samorządowe takie, jakich żaden wydawca lokalny nie ma. Również jeśli chodzi o rynek reklam wtedy może dominować, może decydować, czy te reklamy, które są reklamami samorządowymi, idą tylko do tego jednego tytułu – mówiła posłanka Lichocka na antenie radiowej „Trójki", zaznaczając, że to jej propozycja, a nie stanowisko partii, nie jest to na razie przełożone w żaden projekt.

(w)

ŚWIDNIK. Podwyżka chwilowo odroczona

Będzie drożej za żłobek

Miesięcznie rodzice za pobyt i wyżywienie dzieci w miejskich żłobkach w Świdniku (na zdjęciu nowy żłobek powstający przy ul. Kopera) zapłacą nawet o 60 zł więcej niż dotychczas!

Miasto Świdnik przymierza się do wprowadzenia podwyżki za pobyt i wyżywienie dzieci w miejskich żłobkach. Miesięcznie rodzice zapłacą nawet o 60 zł więcej niż dotychczas, ale urzędnicy wskazują, że opłaty i tak będą niższe niż w innych miastach w regionie. Zmieni się również sposób naliczania należności.

Uchwała dotycząca zmiany wysokości opłat za pobyt dzieci w żłobkach prowadzonych przez Gminę Miejską Świdnik znalazła się w programie ostatniej sesji rady miasta. Projekt przedstawiony radnym zakładał, że miesięczna opłata za pobyt dziecka w wymiarze do 10 godzin dziennie będzie wynosić 13 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli 364 zł (teraz stawka ta wynosi 12 proc. minimalnego wynagrodzenia, czyli 336 zł). Projekt uchwały zakładał również zmianę stawek za wyżywienie z obowiązującej kwoty 6,50 zł do 8 zł na dzień. W sumie przy pełnej obecności dziecka w żłobku opłata wzrośnie o ok. 60 zł miesięcznie. Jak czytamy w uzasadnieniu, podwyżka wynika z wzrostu wydatków związanych z pobytem dzieci w żłobku oraz funkcjonowaniem kuchni, w tym cen żywności, opłat za dostawę mediów oraz minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Dla porównania podano również, że np. w Łukowie wysokość opłat za pobyt dziecka w żłobku wynosi 350 zł, w Biłgoraju - 364 zł, a w Rykach 460 zł. Za wyżywanie w Łukowie rodzice płacą - 15 zł, w Biłgoraju - 10 zł, a w Rykach - 6 zł.

Ostatecznie jednak projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad. Nie oznacza to jednak, że miasto wycofuje się z tych zmian, zamierza jednak - o co prosili sami rodzice - zmienić sposób naliczania opłat za żłobek. - Obecnie rodzice muszą płacić z góry za cały miesiąc, a w kolejnym miesiącu otrzymują odliczenie za dni kiedy dziecka nie było w przedszkolu. Takie rozwiązanie powoduje, że rodzice często nie wiedzą ile mają zapłacić za kolejny miesiąc, padła więc sugestia, że lepiej będzie jeśli ustalimy stawkę dzienną. Nie możemy tego jednak od razu wprowadzić uchwałą, ponieważ w statucie żłobka są zapisy, które mówią o odpłatności miesięcznej. Musimy więc przygotować kompleksową zmianę: i w statucie, i w odpłatnościach - wyjaśniają urzędnicy.

Punktem wyjścia do naliczania opłaty dziennej będzie kwota 364 zł. Zostanie ona podzielona przez ilość dni w miesiącu, w które żłobek jest czynny. Jak obliczyliśmy, powinna wynieść kilkanaście złotych (16-18 zł). Rodzice będą mnożyć tę kwotę razy ilość dni spędzonych przez dzieci w żłobku i dodając do tego 8 zł dziennie za wyżywienie, będą wiedzieć, ile muszą zapłacić.

(w)

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczeg—lnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zawiadamiam, że na wniosek Pełnomocnika Burmistrza Miasta Świdnik, Pana Krzysztofa Gnypa, złożonego w dniu 15 stycznia 2021 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ul. Witosa w Świdniku.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni drogi o nawierzchni bitumicznej, budowę chodnika z kostki betonowej, budowę zatok postojowych, miejsc postojowych, budowę zjazdów z kostki betonowej, rozbudowę odwodnienia drogi: kanalizacja deszczowa z odprowadzeniem wód do studni chłonnych, budowę kanału technologicznego, przebudowę i zabezpieczenie istniejącego uzbrojenia technicznego tj. sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, sieci gazowej, linii elektroenergetycznych i infrastruktury telekomunikacyjnej, przebudowę oświetlenia drogowego.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0001 Miasto Świdnik.

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, będące we władaniu Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1935/7, 1934/5, 1800/25, 1934/2 (1934/6)*

( )* - nieruchomości po podziale wchodzące w pas drogowy

Działka przeznaczona pod budowę drogi gminnej (oddana w użytkowanie wieczyste):

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1800/9 (1800/32)*

( )* - nieruchomość po podziale wchodząca w pas drogowy

Działki przeznaczone pod budowę drogi gminnej, które staną się własnością Gminy Miejskiej Świdnik:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1935/4, 1814/4, 1800/10 (1800/34, 1800/35)*, 1800/7 (1800/30)*, 1800/11 (1800/39)*

( )* - nieruchomości po podziale, które przechodzą na własność Gminy Miejskiej Świdnik.

Działki niezbędne do realizacji inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone:

061701_1.0001 Miasto Świdnik
1934/2 (1934/7)*, 1814/1, 1816, 1800/5 - przebudowa zjazdów 1929 – przebudowa drogi innej kategorii 1800/26, 1800/7 (1800/31)* - przebudowa infrastruktury technicznej

( )* - nieruchomości po podziale, przewidziane do czasowego zajęcia.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz składać uwagi i wnioski w siedzibie Starostwa Powiatowego w Świdniku, przy ul. Niepodległości 13, w Wydziale Budownictwa i Geodezji (pokój nr 30, tel.: (81) 468-70-60), w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

Korzystaj póki trwa lubelska odwilż kulturalna, pamiętając o przestrzeganiu sanitarnych wytycznych

Kultura wraca do życia

Na sale teatralne i kinowe powoli zaczęło wracać życie, wyraźnie odżyły galerie sztuki. Pytanie tylko, jak długo instytucje kultury mogą cieszyć się haustem wolności, który gwarantuje aktualny status epidemiczny kraju. Z pewną dozą niepewności anonsujemy więc kolejne wydarzenia z tej sfery.

Teatr im. J. Osterwy zaprosi wkrótce na spektakl „Nora": w sobotę 20 marca o godz. 19 (premiera), a kolejne spektakle: 21, 24, 25 i 26 marca o godz. 19 i 27 marca (sobota) o godz. 18.

Pod tym tytułem, imieniem kobiety, jest wystawiana sztuka Henryka Ibsena „Dom lalki", której tekst opracował **Kuba Kowalski**. Reżyseria, scenografia, kostiumy: **Kornelia Dzikowska**; muzyka: **Lubomir Grzelak**; choreografia: **Szymon Dobosik**. Występują: **Edyta Ostojak**, **Daniel Dobosz**, **Marta Ledwoń**, **Daniel Salman**, **Wojciech Rusin**, **Magdalena Sztejman**. „Norę" powszechnie uważa się za pierwszy, otwarcie feministyczny tekst w historii dramatu. I choć od prapremiery minęło już ponad 140 lat finał, do którego sztuka konsekwentnie zmierza, wciąż jest dla wielu trudny do zaakceptowania. Zdradźmy, że w ostatniej scenie dramatu Nora definitywnie opuszcza męża i dzieci, bo tylko samotnie może zrozumieć kim naprawdę jest. Dramat Ibsena jest jedną z piękniejszych opowieści o głębokiej, lecz bolesnej przemianie. Nie ma tu łatwych i radosnych rozstrzygnięć, nie ma kiczu emancypacji.

Hity w Teatrze Starym

Już w najbliższy weekend: 12 marca o godz. 19 i 13 marca o godz. 17 zaprasza on na „Małe zbrodnie małżeńskie" (autor: **Éric-Emmanuel Schmitt**) wystawiane przez Teatr Fundacji Edukacji Teatralnej Scena Relax (Warszawa) - po zakończeniu spektaklu rozmowa z wykonawcami.

A występują **Beata Kawka** i **Mirosław Zbrojewicz**. Reżyseria **Karol Olszewski**, opracowanie muzyczne **Grzegorz Jurga**, choreografia **Arkadiusz Borzdyński**, kostiumy **Monika Palikot**.

Sztuka ukazuje zmaganie kobiety i mężczyzny o ich związek. Tekst jest pełen meandrów zarówno w warstwie fabularnej, jak i gdy idzie o zmiany amplitudy nastrojów, które rozciągają się od komedii do dramatu. Publiczność potrafi mocno przeżywać, jakie właściwie to małżeństwo jest? Czy ma jeszcze przed sobą szanse, czy kryzys, który przechodzi nie jest niszczący?

Z kolei 19 marca o godz. 19 i 20 marca o godz. 17 teatr przedstawi „Dzienniki" (autor Witold Gombrowicz) w reżyserii, adaptacji i wykonaniu **Mikołaja Grabowskiego**.

Postanowił on wrócić do grania tego monodramu, dać mu drugie, może nawet trzecie życie. Pragnie skonfrontować się z Gombrowiczem w czasach, które znów bardzo potrzebują jego diagnozy. Witold Gombrowicz to obok Bogusława Schaeffera oraz Jędrzeja Kitowicza najczęściej wystawiany przez Mikołaja Grabowskiego autor. Jego twórczość stanowi dla reżysera kluczowy łącznik między polskim sarmatyzmem a XX-wieczną awangardą - między dziełami genialnymi a literaturą drugorzędną. Z pomocą Gombrowicza komentuje Grabowski rzeczywistość, kłóci się z Polakami, zaczepia nas i obraża. Grabowski cytuje Gombrowicza, Gombrowiczem myśli, nieustannie doń wraca.

FOT. DOMINIKA WOŹNIAK

W najbliższy weekend, 12 marca o godz.19 i 13 marca o godz.17 Teatr Stary zaprasza na spektakl „Małe zbrodnie małżeńskie"

Interesujące wystawy

Jedna w Galerii Gardzienice (ul. Grodzka 5a, pn.-pt. 12-18) - **Paweł Wyborski** „Pejzaże metafizyczne: w poszukiwaniu pramiejsca". Autor prac jest socjologiem kultury i malarzem, interesuje go materialność, materia i cielesność dzieła sztuki. Zafascynowany prawosławiem, tworzy obrazy olejne inspirowane estetyką i techniką malowania ikon. Samo malarstwo traktuje jako intelektualną czynność opartą na teoretycznym podłożu. Na wystawę składają się prace z cyklu „ikonopejzaże", powstałe w ciągu ostatnich dwóch lat, niektóre z nich pokazywane są po raz pierwszy. Wystawa czynna do 19 marca.

Druga wystawa w „Galeria po 111 Schodach" przy Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 (ul. Bernardyńska 14a, pn.-pt. 8-20, sb. 8-16. Ekspozycja nosi tytuł „Grafika Andrzeja Kota. Z teki pani Urszuli" (to kuratorka **Urszula Kozak**). Staromiejski artysta **Andrzej Kot** był cenionym grafikiem, kaligrafem, zecerem, typografem, ilustratorem książek. Od 1978 r. brał udział w większości światowych imprez graficznych. W 1981 r. został nagrodzony złotym medalem Międzynarodowego Biennale Ekslibrisu w Malborku. Jego rysunki i ekslibrisy publikowały globalne pisma branżowe, m.in.: niemiecka „Scriptura", węgierski „Magyar Grafik", nowojorski „Upper &LowerCase", kalifornijski „Fried Caligrafic", „Sarmatian Houston" w Teksasie, czy „Idea" z Tokio.

Z kolei w galerii Domu Kultury LSM (ul. Wallenroda 4a) w najbliższy piątek 12 marca o godz. 18 nastąpi otwarcie wystawy „Krystyna Głowniak – malarstwo". Autorka jest absolwentką filologii polskiej UMCS i historii sztuki KUL oraz studiów podyplomowych w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Należy do krakowskiego oddziału ZPAP, Kazimierskiej Konfraterni Sztuki oraz Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Przez kilka lat pełniła funkcję dyrektora Zespołu Szkół Plastycznych im. Cypriana Kamila Norwida w Lublinie. Podczas wernisażu odbędzie się koncert klezmerskiego zespołu „Szalom Chełm".

I więcej wystaw

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (ul. Grodzka 34/36) w swej „Galeria Przy Bramie" organizuje dwie ekspozycje pod hasłem „Przegląd wiosenny". Obie zostaną otwarte w najbliższy piątek 12 marca o godz. 17.

To wernisaż wystawy „Anna Syta – malarstwo". Autorka prac ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. C.K. Norwida w Lublinie oraz historię sztuki na KUL. Pracuje w Muzeum Historii Miasta Lublin. W 2017 roku założyła Pracownię Ikon pw. Św. Antoniego Padewskiego, w której naucza pisania ikon oraz obrazów o tematyce sakralnej. Najchętniej jednak maluje pejzaże. Na wystawę składają się obrazy olejne i akwarele z lat 2019-21. Inspiracją do ich powstania były liczne wyjazdy Syty do urokliwych miejsc Polski, podczas których utrwaliła piękno okolic w szkicach ołówkowych i akwarelach. Z nich w zaciszu pracowni powstały obrazy olejne. Prezentowane prace ukazują okolice Sanoka, Białowieży, Mazur i Poleskiego Parku Narodowego.

Równocześnie nastąpi otwarcie wystawy „Czy te oczy mogą kłamać". Tu zupełnie inny fragment rzeczywistości rysuje w swej sztuce lublinianka **Urszula Tomaszewska**. Choć z wykształcenia jest artystą plastykiem, po studiach zawodowo zajmuje ją projektowanie wnętrz. Trudno bowiem dziś wyżyć z bycia artystką. I twierdzi, że czuje się szczęśliwa w swej pasji: to pełne oddanie się sztuce, euforia - nawet jeśli oznacza to samotność. Wystawa w TPSP prezentuje jej wrażliwość na różne rodzaje oczu: ludzi, zwierząt, ptaków, ryb, nawet owadów. Artystkę fascynuje obserwacja tych organów oraz fakt, jak bardzo mogą się różnić od siebie. Jej prace powstały w 2021 r. w technikach pastel sucha i akwarela. Obie wystawy są czynne do 31.03. Galeria TPSP działa: wt.-pt. 11-17, sb. 11-16, nd. 11-15.

Centrum Kultury w Lublinie

…rekomenduje marcowe wydanie Lubelskiego Informatora Kulturalnego już dostępne w Internecie. A w nim: rysunek **Mariusza Tarkawiana** i kolejna odsłona cyklu „Bez szarości" **Tomasza Bielaka**; wywiad z reżyserką teatralną **Joanną Lewicką**; wywiad z reżyserem spektaklu „Margules" **Łukaszem Witt-Michałowskim**; rozmowy z **Dorotą Borowiecką** i **Moniką Schmeichel-Zarzeczną** – kierowniczkami 27. i 6. Filii MBP w Lublinie; stałe felietony: o. **Tomasz Dostatni, Jarosław Koziara**. Również kompletna informacja o wydarzeniach kulturalnych w mieście.

Marek Rybołowicz

Ruszyła trzecia edycja akcji ProcentujeMY

Zostaw 1% w Lublinie!

Rozpoczęła się trzecia edycja akcji społecznej ProcentujeMY. Projekt organizowany przez SKENDE oraz sklep IKEA Lublin, we współpracy z Urzędem Miasta Lublin, ma na celu zaangażowanie mieszkańców naszego miasta do oddawania swojego 1% podatku na lokalne organizacje, ale także bezpośrednie wsparcie OPP.

Jest o co się bić! Z roku na rok lubelscy podatnicy przekazują coraz więcej 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. W 2016 roku wsparli te organizacje kwotą przekraczającą ponad 23 milionów, a dwa lata później już 27,1 mln.

W ubiegłym roku z 1% za 2019 r. do OPP trafiło rekordowe 34 mln!

Najpopularniejszą organizacją pożytku publicznego, na którą podatnicy z naszego województwa przekazali największą sumę (ponad 7,5 mln zł) była ogólnopolska Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą". Drugą w kolejności wybieranych OPP było „Lubelskie Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie" z kwotą ponad 2,35 mln zł. Dużą popularnością podatników cieszyły się również : „AVALON – Bezpośrednia pomoc niepełnosprawnym" (ponad 1,57 mln zł) oraz Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko" (ponad 1,50 mln zł).

Akcja ProcentujeMY ma na celu zaangażowanie mieszkańców nie tylko do przekazywania 1% podatku, ale oddawania go lokalnym organizacjom. Chętne fundacje i stowarzyszenia, które chcą wziąć udział w akcji, mogą zgłaszać się do 10 marca. Organizacje, które zgłoszą swój udział, będą mogły skorzystać z bezpłatnej kampanii promocyjnej, która w tym roku skupi się bezpośrednio na pokazaniu projektów i inicjatyw, które realizują OPP. Ale to nie wszystko. Dodatkowo, organizatorzy w ramach dodatkowego wsparcia przygotowali specjalny konkurs grantowy, w którym do wygrania będzie nagroda pieniężna. Oprócz tego uczestnicy ProcentujeMY będą mogli wziąć udział w warsztatach, a także bezpłatnie rozstawić swoje stoisko podczas świątecznego jarmarku rękodzieła.

- Przykładamy dużą wagę do współpracy ze społecznościami lokalnymi, ponieważ wierzymy, że nasze wspólne zaangażowanie zaprocentuje w przyszłości. Cieszę się, że po raz kolejny ruszamy z akcją ProcentujeMY. Pamiętajmy, że zostawiając 1% podatku w Lublinie przyczyniamy się do tego, aby nasza najbliższa okolica rozwijała się i zmieniała na lepsze - mówi **Jacek Garbaczewski**, dyrektor SKENDE Shopping.

Obecnie trwa nabór organizacji do projektu. Aby wziąć udział w akcji ProcentujeMY należy wysłać zgłoszenie na adres mailowy: procentujemy@skende.pl. Formularz oraz opis współpracy dostępny jest na stronie: www.skendeshopping.pl.

– Zachęcamy wszystkie organizacje pożytku publicznego działające w naszym mieście do wzięcia udziału w projekcie. Oprócz działań promujących przekazywanie 1% podatku na lokalne OPP, to także doskonała okazja do tego, aby mogły one rozwinąć swoje kompetencje i skorzystać z konkursu grantowego. Cieszę się, że kolejny raz mamy partnera, który angażuje się na rzecz lokalnych ngo'sów. Organizacje pozarządowe to bardzo ważny element życia naszego miasta, ich aktywność i zaangażowanie przyczynia się do poprawy jakości życia w Lublinie – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

W ubiegłym roku do akcji ProcentujeMY zgłosiło się 34 organizacji pożytku publicznego z Lublina, które w ramach współpracy skorzystały z darmowych szkoleń i kampanii promocyjnej online.

BS

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

8 marca (poniedziałek) Co w duszy gra 10:00, 13:00, 15:00, 16:55, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 11:00, Czyściec 14:00, Obiecująca. Młoda. Kobieta 16:00, 19:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 18:15, Każdy ma swoje lato 20:00

9 marca (wtorek) Co w duszy gra 10:00, 13:00, 15:00, 16:55, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 11:00, Czyściec 14:00, Obiecująca. Młoda. Kobieta 16:00, 19:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 18:15, Każdy ma swoje lato 20:00

10 marca (środa) Co w duszy gra 10:00, 13:00, 15:00, 16:55, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 11:00, Czyściec 14:00, Obiecująca. Młoda. Kobieta 16:00, 19:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 18:15, Każdy ma swoje lato 20:00

11 marca (czwartek) Co w duszy gra 10:00, 13:00, 15:00, 16:55, Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Cienie nad Velleby 11:00, Czyściec 14:00, Obiecująca. Młoda. Kobieta 16:00, 19:00, Zabij to i wyjedź z tego miasta 18:15, Każdy ma swoje lato 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61

8 marca (poniedziałek) Tajemniczy ogród 15:45, Obiecująca. Młoda. Kobieta 17:40, Ściana cieni 19:50

9 marca (wtorek) Tajemniczy ogród 15:45, Obiecująca. Młoda. Kobieta 17:40, Ściana cieni 19:50

10 marca (środa) Tajemniczy ogród 15:45, Obiecująca. Młoda. Kobieta 17:40, Ściana cieni 19:50

11 marca (czwartek) Tajemniczy ogród 15:45, Obiecująca. Młoda. Kobieta 17:40, Ściana cieni 19:50

12 marca (piątek)/13 marca (sobota)/14 marca (niedziela) Co w duszy gra 15:00, 17:15, Obiecująca. Młoda. Kobieta 19:15

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58

Brak repertuaru.

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10

Brak repertuaru.

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN

Brak wydarzeń.

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN

9 marca (wtorek) - 12 marca (piątek) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże w dziczy godz. 9:30, 11:00

13 marca (sobota)/14 marca (niedziela) Wilk i trzy świnki oraz leśniczy, co strzeże w dziczy godz. 12:00, 16:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN

8 marca (poniedziałek) Staromiejskie zaprasza. „Bądź sobą, czyli nieopowiedziana historia Alice Guy-Blache" godz. 15:30, 18:00

10 marca (środa) „Monika Borzym śpiewa stare piosenki" godz. 18:00, 20:00

12 marca (piątek) „Małe zbrodnie małżeńskie" godz. 19:00

13 marca (sobota) „Małe zbrodnie małżeńskie" godz. 17:00

14 marca (niedziela) „Las się żyje" godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN

13 marca (sobota) Piazzolla Tango Show godz. 18:00

14 marca (niedziela) Piazzolla Tango Show godz. 17:00

FILHARMONIA

12 marca (piątek) Koncert kameralny „Un poco barocco" godz. 19:00

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach organizatorów.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4, 1,9tdi 130KM 02r. kombi ciemnozielony hak st. bdb. garaż. 1wł. w kraju, 9.800zł, Tel. 692 982 660

Audi A4, 2,0d sedan 140KM szary st. bdb., Tel. 511 957 999

Ciężarowy VW LT35, 87r. 3os. skrzynia 4m ład. 1,5t hak, w ciągłej eksploatacji, 4.800zł, Tel. 694 835 607

Citroen C5 lift 06r. 1,6hdi hatchback niebieski st. bdb., 8.300zł, Tel. 511 957 999

Ford Galaxy 02r. 1,9tdi wersja GHIA st. bdb. czysty zadbany opłaty na rok auto do jazdy, Tel. 500 272 338

Honda CRV, 14r. suv 1,6d czarny salon Polska st. bdb. pełne wyposażenie, 49.500zł, Tel. 535 177 917

Honda Jazz 06r. 1,3b po liftingu klim wk cz es el czerwony st. bdb., 7.900zł, Tel. 504 190 471

Hyundai i30 czarny 10r. 1,4b hatchback, 15.800zł, Tel. 511 957 999

Kia Carnival 2,9d 05r., 4.500zł, Tel. 516 193 984

Mazda 5, 2,0b 05r. van 7os. abs klim 4 koła zapasowe, opony letnie i zimowe, 11.500zł, Tel. 695 749 933

Mercedes A160, 1,6b 99r. st. bdb. aktualny przegląd ubezpieczenie nowy akumulator, Tel. 693 368 379

Mercedes Sprinter 906 długi wysoki 2,2cdi 130KM 290000km 3os. biały, 42.000zł, Tel. 505 468 817

Motocykl Kawasaki GPX600R 1rej. 98r. 58700km sprowadzony z Niemiec, 2.900zł, Tel. 511 126 783

Nissan Micra K-12, 07r. 132000km salon bezwypadkowy st. bdb. 1,2b, 9.800zł, Tel. 517 791 418

Opel Antara suv 4x4, 07r. full opcja salon 205000km, 2 kpl. opon, ew. zamiana, 19.800zł, Tel. 605 170 628

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 5d kolor morski 150000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d srebrny 170000km ekonomiczny, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Modus 05r. 1,6b klim at. bdb. bez rdzy uszkodzeń es oryg. radio itp. prywatnie, Tel. 885 459 180

Renault Scenic 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Renault Scenic 1,5dci 09r., 14.000zł, Tel. 509 392 176

Renault Scenic 1,5dci 09r., 16.000zł, Tel. 509 392 176

Renault Scenic 97r. 1,4b sprawny zadbany, 2.100zł, Tel. 668 433 166

Rover 400, 1,4b+g hak 98r. sprawny st. db., Tel. 733 571 001

Seat Alhambra 03r. 1,9tdi sprawny zadbany, 7.500zł, Tel. 668 433 166

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 5d 1,0b czerwony 25000km salon Polska, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Rapid XII.14r. salon Polska 1,2b 5d 1wł. st. bdb. klim wk cz es el inne, 20.700zł, Tel. 509 483 836

Suzuki Ignis XII. 04r. 1,3b suv niebieski 5d klim wk cz es el st. bdb., 5.900zł, Tel. 535 177 917

Toyota Avensis T25, 1,8b+g 06r. sedan st. bdb., Tel. 503 079 925

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g klim, nowy akumulator rozrząd opony, srebrny Chełm, 8.800zł, Tel. 518 405 415

VW Golf IV, 1,6b 16V kat. 01r. 5d +kpl. kół alufelgi, Tel. 514 962 091

VW Golf IV, 1,9tdi 02r. czysty zadbany esp abs wk klim kp 5d ładne opony długie opłaty, Tel. 507 735 964

VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny 120000km salon Polska zadbany, 39.900zł, Tel. 505 725 074

VW Polo 02r. 1,4 poj. czarny 3d, 4.700zł, Tel. 667 974 070

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

2 osie przyczepki koła, alu opona nowa 18" Citroen Ber., lampy tył gril lusterka, Tel. 691 742 826

4 opony 155/70/13 M+S felgi stal. rozstaw szpilek 80mm otwór wewn. 58mm, 200zł, Tel. 724 602 071

Amortyzatory Opel Vectra 95-2002 nowe kpl. szczęki Vectra, Krasnystaw, 550zł, Tel. 501 619 963

Antena CB, Tel. 509 945 209

Audi A38L: maska srebrna, pas przód +belka chłodnica wentylatory uszk., 2 reflektory, Tel. 506 081 643

Audi A4 B5 99r. skrz. bieg. +półosie, koła 5x112, maska, lampy tył kombi i sedan, drzwi, Tel. 512 111 926

Citroen 2 lampy tył lusterka gril, Tel. 691 742 826

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Felgi stalowe 15" 5x112 wraz z oponami zimowymi 190/65/15, Tel. 504 287 508

Kamerka samochodowa nieużywana, Tel. 500 723 304

Klocki hamulcowe Volvo Escort Mitsubishi Colt, Krasnystaw, 50zł, Tel. 501 619 963

Koła 14" 5 otworów Skoda Fabia VW Polo Seat Ibiza VW Golf IV, 200zł, Tel. 693 737 933

Koła zima 205/55/16 ET50 6Jx16H2 M+S Alnac Winter felgi 5x100 st. bdb., 480zł, Tel. 511 126 783

Nowa chłodnica do Peugeot 106 prądnica plus regulator napięcia do C-330 tanio, Tel. 507 377 277

Opony Dunlop 225/45/17 st. bdb. letnie, 650zł, Tel. 509 100 047

Opony letnie Bridgestone 175/65/15, 84H, 4szt. st. db., 50zł/kpl., Tel. 517 579 462

Opony używane bardzo duży wybór od 30zł, Żółtańce-Kolonia, Tel. 663 502 292

Opony zimowe +felgi Dębica 175/70/13, 200zł, Tel. 519 780 795

Opony zimowe 205/55/16 prawie nowe z kolcami 4szt. Pirelli, Tel. 513 123 893

Opony zimowe Goodyear 185/65/15 bieżnik 5mm używane 4szt., Tel. 791 480 657

Opony zimowe Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony zimowe na felgach stal. 165/70/13, dekielki kół VW fi.141mm, dekielek koła Audi, Tel. 506 081 643

SPRZEDAM INNE

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samo. peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel. 511 824 595

Pralka automatyczna stan dobry, cena 250 zł, Tel. 666 696 298

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel. 513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel. 518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel. 506 337 128

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel.608 120 884

Sprzedam kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel.506 446 134

Sprzedam płyty drogowe - sprzedam, Tel.609 150 543S

Sprzedam pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel.666 696 298

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel.604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel.604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel.604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel.604 858 729

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel.603 910 334

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel.530 126 793

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel.512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel.604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel.81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFL0250F, cena 120 zł. Tel.505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel.81 758 53 27

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel.784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, Tel. 500 594 653

Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, Tel. 609 150 543

Heblarka SAM metal. wał 40 blaty grube regul. silnik 3kW przystawka 4000obr. 1.550zł, Tel. 697 130 249

Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Kuchnia westfalka biała st. db. 410zł, Tel. 531 525 899

Materiał na garaż lub wiatę 4x4 metalowa +krokwie deski ceownik 5x5, Tel. 605 963 777

Młotowiertarka Bosch 2-26-DFR SDS +walizka udar 2,7J st. bdb. 480zł, Tel. 694 278 711

INNE

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

Kupię książki, płyty muzyczne - dojazd, gotówka tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel. 530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel. 781 943 519

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

USŁUGI

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15 m2 w tym WC w centrum Świdnika, Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

REKLAMA

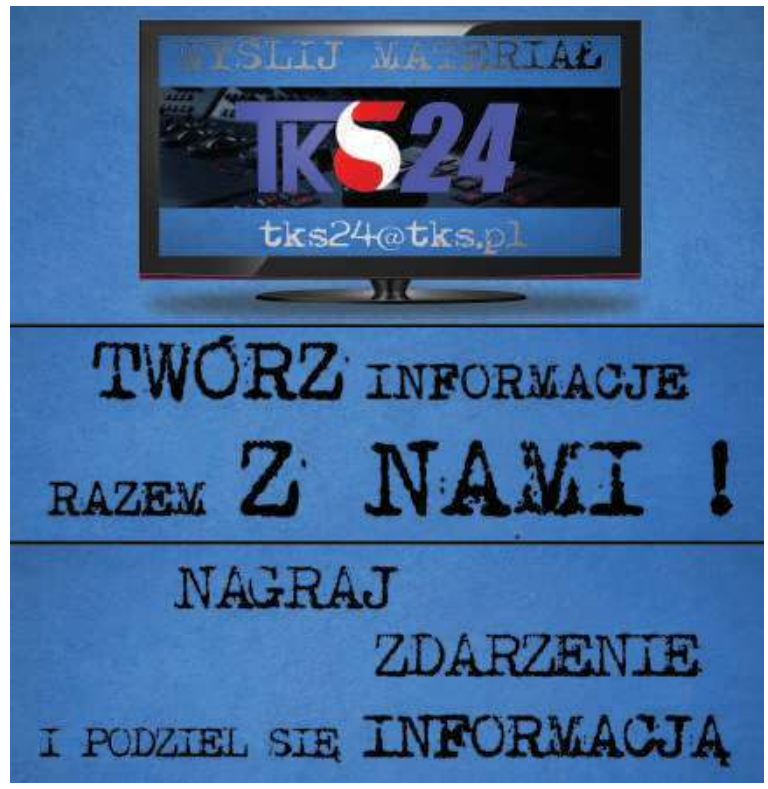

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię lub sprzedam. Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m¸ w Lublinie, na mniejsze ok. 40m¸, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windr, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m¸. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Kolejny sukces naukowców z Politechniki Lubelskiej

Lubelscy inżynierowie wynaleźli ekologiczny asfalt

Doktoranci Politechniki Lubelskiej opracowali innowacyjną metodę produkcji asfaltu bardziej przyjaznego środowisku. Wynalazek został opatentowany, udzielono też już pierwszych licencji na jego wykorzystanie.

Ekologiczne technologie wytwarzania mieszanek asfaltowo-mineralnych w technologii tzw. asfaltu spienionego to efekt badań prowadzonych przez zespół pod przewodnictwem mgr. inż. **Michała Wróbla** z Katedry Geotechniki na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej. Wypracowane rozwiązania zostały opatentowane i wyróżnione nagrodą specjalną 11. edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Student-Wynalazca" przez prezes Urzędu Patentowego, **Edytę Demby-Siwek**. Pomysł został już wcześniej, w 2019 roku, nagrodzony na międzynarodowej konferencji „Materials Technology and Applications" odbywającej się w japońskim Kioto.

W powstaniu cyklu sześciu wynalazków pod wspólną nazwą „Sposoby wytwarzania ekologicznych asfaltów oraz mieszanek mineralno-asfaltowych" mgr. inż. Michałowi Wróblowi pomagali dr inż. **Agnieszka Woszuk**, prof. dr hab. inż. **Wojciech Franus**, dr **Szymon Malinowski** oraz dr **Lidia Bandura**. Opracowane przez zespół metody pozyskiwania asfaltu są bardziej przyjazne środowisku, ponieważ wiążą się z obniżeniem temperatury produkcji o 30 stopni Celsjusza. – Taka metoda produkcji mieszanek mineralno-asfaltowych pozytywnie wpływa na redukcję emisji szkodliwych substancji i ograniczenie eksploatacji złóż nieodnawialnych, powoduje również zmniejszenie zużycia paliw i poprawę warunków pracy osób pracujących przy wykonywaniu nawierzchni asfaltowych, a także umożliwia recykling zdegradowanych nawierzchni asfaltowych – wyjaśnia inż. Michał Wróbel. Na dwa, z sześciu opatentowanych wynalazków, udzielono już licencji przedsiębiorstwom z branży drogowej.

Technologia mieszanek mineralno-asfaltowych daje producentom i wykonawcom powierzchni bitumicznych większe możliwości w procesach budowlanych. W Polsce może być ona szeroko wykorzystywana w remontach istniejących już nawierzchni. – Technologia nawierzchni drogowych ma zapewniać im trwałość, bezpieczeństwo i komfort użytkowników. Zastosowanie wybranej technologii powinno także mieć uzasadnienie ekonomiczne i być ekologiczne – dodaje prof. Wojciech Franus, kierownik Katedry Geotechniki Politechniki Lubelskiej. Opracowane rozwiązanie może stać się więc alternatywą dla metod pozyskiwania zwykłego asfaltu, które z powodu rosnących kosztów energii i zwiększających się norm ochrony środowiska będą coraz bardziej problematyczne.

Do konkursu „Student-Wynalazca" nadesłano 139 projektów z 23 uczelni w kraju. Naukowcy z Politechniki Lubelskiej, przedstawiając 17 wynalazków, zajęli pod tym względem drugie miejsce spośród wszystkich uczelni. Lepsi byli jedynie przedstawiciele Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, którzy zarejestrowali 38 zgłoszeń.

Daniel Olbromski

Maturalna próba generalna

Maturzyści na chwilę wrócili do szkół

Ubiegły tydzień minął w szkołach ponadpodstawowych pod znakiem próbnych egzaminów maturalnych. Uczniowie rozwiązywali zadania z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. W Lublinie i Świdniku próbna matura odbyła się we wszystkich szkołach, choć nie wszystkie zdecydowały się przeprowadzić ją w formie stacjonarnej.

Jak podkreślają dyrektorzy i nauczyciele, próbna matura to ważna część przygotowań do majowego egzaminu dojrzałości. Pozwala sprawdzić, które partie materiału uczniowie mają opanowane, a które wymagają jeszcze powtórek; pozwala też oswoić się z egzaminacyjnymi procedurami i co ważne, jej wyniki często dają uczniom motywację do nauki, tak potrzebną w ostatnich tygodniach przez głównym egzaminem.

W minionym tygodniu uczniowie rozwiązywali testy na poziomie podstawowym z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. W tym tygodniu będą zdawać próbną maturę z tych przedmiotów na poziomie rozszerzonym, z pozostałych języków obcych na obu poziomach oraz z biologii, chemii, wiedzy o społeczeństwie i informatyki. Egzaminy potrwają do 16 marca.

W zdecydowanej większości szkół matury próbne odbywają się stacjonarnie. W I Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego w Świdniku do próbnego egzaminu dojrzałości podeszło ok. 90 uczniów, co stanowi niemal 100 proc. tegorocznych maturzystów. Do próby nie przystąpiły tylko te osoby, które np. z powodu choroby nie mogły pojawić się w szkole.

- Matury są przeprowadzane stacjonarnie z zachowaniem rygoru sanitarnego: zapewniona jest dezynfekcja, uczniowie wchodzą do szkoły różnymi wejściami, aby się nie kontaktować, a w poszczególnych salach egzamin pisze niewielka liczba uczniów – mówi **Stanisław Stefańczyk**, dyrektor I LO w Świdniku.

W zdecydowanej większości szkół matura próbna odbywa się stacjonarnie i choć nie jest obowiązkowa frekwencja jest bliska 100 proc., a uczniowie nie kryją radości, że znów mogą spotkać się w realu z rówieśnikami

Próbne matury trwają również w II LO im. K. K. Baczyńskiego w Świdniku.

- Wszystko przebiega sprawnie. Mamy już doświadczenia z ubiegłego roku szkolnego, więc zabezpieczyliśmy środki dezynfekcyjne i odpowiednią ilość sal, aby młodzież nie była skupiona w jednym miejscu. Nie mamy w tym roku zbyt licznej grupy maturzystów, są to 54 osoby, co ułatwiło nam to zadanie. Egzamin próbny nie jest obowiązkowy. Jeśli ktoś ma obawy w związku z tą sytuacją, to nikogo nie zmuszamy, do tego, aby przychodził, ale frekwencja jest niemal 100-procentowa – mówi **Mirosław Król**, dyrektor II LO w Świdniku.

To już nie pierwszy próbny egzamin, z którym w przeciągu dwóch ostatnich miesięcy mierzą się maturzyści z „Baczyńskiego". W styczniu, również stacjonarnie, pisali próbną maturę z wydawnictwa „Nowa Era", a potem również egzamin z matematyki w oparciu o arkusze przygotowane przez Lubelskie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

- W tej chwili odbywają się egzaminy z arkuszy z OKE – dodaje dyrektor Król.

Zdalnie z próbnym egzaminem dojrzałości mierzyli się za to maturzyści z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej im. Z. Puławskiego w Świdniku.

- Na początku lutego zrobiliśmy pierwszy próbny egzamin – mówi **Anna Goral**, dyrektor placówki. - Uczniowie rozwiązywali arkusze z wydawnictwa „Operon", ale przy okazji przećwiczyliśmy również procedurę reżimu sanitarnego, wchodzenia na salę, zajmowania miejsc. Teraz mamy drugą próbę i ona odbywa się już zdalnie. Uczniowie otrzymują od nas zestaw egzaminacyjny, mają czas na jego wypełnienie i odesłanie. Wiedzą, że próba jest dobrowolna, że nie będzie oceniania, a nauczyciel jedynie wskaże nad czym należy pracować.

Tegoroczni maturzyści od prawie pół roku uczą się zdalnie. Większość drugiego semestru w poprzednim roku szkolnym, również uczyli się przed komputerami. Choć mogą stacjonarnie korzystać z konsultacji, które prowadzą dla nich nauczyciele poszczególnych przedmiotów, wielu z nich brakuje codziennego, żywego kontaktu ze szkołą.

Tegoroczne matury wystartują we wtorek, 4 maja i potrwają do 20 maja. **(w)**

Wyróżnienia MEiN dla lubelskich naukowców

Wykładowcy z UMCS i PL z nagrodą ministra

Czwórka lubelskich naukowców znalazła się w gronie tegorocznych laureatów nagrody Ministra Edukacji i Nauki.

W piątek, 19 lutego 2021 r. po raz drugi obchodzony był Dzień Nauki Polskiej. Z tej okazji minister **Przemysław Czarnek** ogłosił listę laureatów nagrody Ministra Edukacji i Nauki. Są one wręczane w 5 kategoriach – za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej, dydaktycznej, wdrożeniowej, organizacyjnej oraz za całokształt dorobku. W 2020 r. do ministerstwa wpłynęły 124 wnioski o przyznanie nagród, z czego do oceny merytorycznej zespołu doradczego zostało zakwalifikowanych 111. Minister Edukacji i Nauki podjął decyzję o przyznaniu za 2020 r. 74 nagród, w tym 57 indywidualnych i 17 zespołowych.

Wśród uhonorowanych naukowców znaleźli się lubelscy naukowcy: dr hab. **Katarzyna Radzik-Maruszak** z Katedry Administracji Publicznej Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UMCS; dr hab. **Alicja Snoch-Pawłowska**, prof. uczelni z Katedry Grafiki Warsztatowej Instytutu Sztuk Pięknych UMCS, dziekan Wydziału Artystycznego UMCS; dr hab. **Jerzy Wielbo**, prof. uczelni z Katedry Genetyki i Mikrobiologii Instytutu Nauk Biologicznych Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS oraz dr hab. inż. **Tomasz Cholewa**, profesor uczelni z Wydziału Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej.

Twórca autorskiej metody prognozowania dostawy ciepła prof. **Tomasz Cholewa** pracuje w Katedrze Jakości Powietrza Wewnętrznego i Zewnętrznego. W 2008 r. ukończył studia na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej. Rozprawę doktorską z zakresu ogrzewania i chłodzenia podłogowego obronił z wyróżnieniem w 2013 r. Jeszcze przed skończeniem doktoratu rozpoczął prowadzenie badań z zakresu efektywności energetycznej oraz racjonalizacji zużycia energii w budynkach. Po obronie rozprawy doktorskiej przystąpił do realizacji projektu badawczego dotyczącego racjonalizacji zużycia energii w sektorze mieszkaniowym. Następnie opracował, zoptymalizował oraz przetestował autorską metodę prognozowania dostawy ciepła na potrzeby ogrzewania obiektów (budynek, podstacja cieplna, kotłownia osiedlowa). Obecnie prof. Tomasz Cholewa, w ramach realizacji projektu związanego z opracowaniem innowacyjnego systemu sterowania dostawą ciepła na potrzeby ogrzewania obiektów istniejących i nowo powstających, prowadzi testy w warunkach rzeczywistych w 4 budynkach użyteczności publicznej Urzędu Miasta Lublin oraz w 9 budynkach mieszkalnych w Świdniku. W ubiegłym roku uzyskał stopień doktora habilitowanego. Od 2017 r. jest prezesem Polskiego Zrzeszenia Inżynierów i Techników Sanitarnych Oddział w Lublinie.

W przyszłym tygodniu przedstawimy bliżej sylwetki pozostałych nagrodzonych.

MG

Wznowienie kultowego spektaklu Teatru Muzycznego w Lublinie

Piaf powróciła!

"Nie, nic, a nic, Nie, nie żałuję już nic, Ani dobra, co dano mi, Ani krzywd, to obojętne już mi…" – nie, z całą pewnością lubelskiemu Teatrowi Muzycznemu nie była obojętna tęsknota widzów za piękną muzyką i śpiewaną poezją. Odnoszący wielkie sukcesy spektakl Artura Barcisia o życiu Edith Piaf, ilustrowany jej wspaniałymi piosenkami powrócił po niemal dokładnie sześciu latach od premiery.

Odnoszący wielkie sukcesy spektakl o życiu Edith Piaf wraca na scenę Teatru Muzycznego

Długo oczekiwane wznowienie

Samo pójście kurtyny w górę przypomina nam, jak wiele musiało się zmienić, by nadal sztuka pozostała tak doskonała. Premierę „Trzy razy Piaf" trzeba było aranżować w skrajnie niekorzystnych inscenizacyjnie (a także akustycznie i nawet oświetleniowo…) warunkach wygnania Teatru w bunkrze Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Wówczas udało się słabości przekuć w siłę, w czym znakomicie pomogło zwłaszcza zaangażowanie orkiestry i jej nieodżałowanego do dziś dyrygenta, **Piotra Wijatkowskiego**. Dziś orkiestra jest już standardowo schowana w kanale, radzi sobie zresztą znakomicie, daje muzykę lekką, gdy trzeba, a dramatyczną, gdy to oczywiste – choć batuty Wijatkowskiego, jego nieuchwytnego stylu trochę jednak na Skłodowskiej wciąż brakuje. Na szczęście prowadzący zespół **Łukasz Sidoruk** ma też pewną rękę i ten nerw, bez którego granie muzyki francuskiej, nawet popularnej – nie miałoby żadnego sensu.

Trzy razy Kowieska!

Piaf miała wrócić już rok temu, wówczas jednak wznowienie pokrzyżował pierwszy lockdown, a następnie rządowa zabawa w losowe zamykanie i otwieranie instytucji kultury.

Udało się więc właśnie wstrzelić w lukę między kolejnymi falami – i choć Teatr zmuszony był wprowadzić rygorystyczne ograniczenia ilości miejsc, a od widzów wymagane są deklaracje Covid-poprawności – to i tak nie psuje to przyjemności z obcowania ze sztuką. Opóźnienie doprowadziło za to do zmian obsadowych. **Anita Kostyńska** jako Młoda Piaf niczego nie straciła ze swojej świeżości, za to głos ma dziś dojrzalszy, głębszy, z piękną barwą idealną dla wczesnych songów Piaf. Bezkonkurencyjna gwiazda premiery, **Patrycja Zywert-Szybka** po latach awansowała do najstarszego wcielenia Piaf, będąc bardzo wiarygodną jako jej Zmęczona strona, niczego jednak nie tracąc ze swojego własnego, naturalnego sexappealu. A jednak – wznowiony spektakl bezwzględnie należy do **Ewy Kowieskiej,** Piaf Zakochanej i to ona jest jego odkryciem. Jej interpretacja najbardziej znanych przebojów jest po prostu oszałamiająca, pozostawiają tylko jedno pytanie: jak tak wspaniały głos zdołał się dotąd ukrywać w chórze Teatru i pomniejszych solówkach?!

Między Paryżem a Wiedniem

Jest parysko, jest lirycznie, jest miłośnie, jest smutno, ale i witalnie – wszystko, czego nam trzeba w tych ponurych, wariackich czasach, dlatego wizyta w Teatrze Muzycznym na „Trzy razy Piaf" staje się niemal obowiązkiem melomana. Tym bardziej, że długo oczekiwane wznowienie jednego dzieła – dało świetny argument za wzmocnieniem współpracy naszej operetki z kochanym przez wszystkich **Arturem Barcisiem.** Ten, poza wszystkim, jeden z najinteligentniejszych twórców już zgodził się wyreżyserować na lubelskiej scenie „Zemstę Nietoperza".

Czeka więc nas wreszcie powrót pełnowymiarowej sztuki operetkowej w najlepszym wydaniu! I oby żadne covidy już tego nie zepsuły…

TAK

Aleksandra Rosiak w sobotnim meczu ze Startem zdobyła 4 bramki

PGNiG SUPERLIGA KOBIET

Jedyny pozytyw to komplet punktów

Szczypiornistki MKS Perła Lublin wreszcie wróciły w PGNiG Superlidze na zwycięską ścieżkę, odnosząc w ubiegłym tygodniu dwa zwycięstwa we własnej hali! Najpierw we wtorek pokonały Piotrcovię 26:23, a następnie w sobotę Start Elbląg 29:24.

W obu ligowych meczach mistrzynie Polski musiały się jednak sporo napracować, by zdobyć komplet punktów. W potyczce z piotrkowiankami, walczącymi z naszą drużyną o miejsce na podium, zwycięstwo lublinianki zapewniły sobie dopiero w końcówce. - Jedyny pozytyw tego meczu to trzy punkty. Niestety nasza skuteczność rzutowa była tragiczna. Było dużo sytuacji, które powinny być zamienione na bramki, a tak się nie działo. To duży minus i ogromna lekcja dla dziewczyn – mówiła tuż po spotkaniu **Monika Marzec**, trenerka MKS Perła.

W sobotę było już nieco lepiej, choć po dobrym początku (4:1) nasz zespół zaciął się w ataku i Start najpierw w 11. minucie wyrównał (5:5), a po chwili wyszedł nawet na prowadzenie (6:7). Ponownie dwubramkową zaliczkę (9:7) udało się lubliniankom wypracować w 17. minucie. Trzy minuty później przewaga urosła do czterech trafień (11:7).

Gdy wydawało się, że przewaga po przerwie będzie dalej rosnąć, elblążanki zaczęły szybko odrabiać straty. W 40. minucie na tablicy wyników znowu pojawił się remis - 17:17! Na szczęście w ostatnim kwadransie gospodyniom znowu udało się uciec na kilka goli i już do końca kontrolować przebieg wydarzeń na parkiecie. - Na pewno dalej kuleje nasza skuteczność w sytuacjach stuprocentowych. Oczywiście zawsze jest prawo do błędu, jednak tych pomyłek na dziś jest jeszcze za dużo - trener M. Marzec komentuje postawę swojej drużyny w meczu ze Startem. **MAG**

MKS PERŁA LUBLIN – START ELBLĄG 29:24 (13:9)
MKS Perła: Gawlik, Razum, Wdowiak – Szarawaga 5, Nocuń 5, Rosiak 4, Gęga 4, Królikowska 2, Nosek 2, Gadzina 2, Balsam 1, Vinyukova 1, Więckowska 1, Tatar 1, Achruk 1, Anastacio.
Start: Kepesidou, Pająk – Świerczek 9, Shupyk 6, Szczepanik 5, Choromańska 2, Stapurewicz 2, Waga, Boijcic, Cygan, Agovic, Rancic.
Kary: MKS - 12 minut, Start - 10.

Pozostałe mecze 18. kolejki: MKS Zagłębie Lubin - Młyny Stoisław Koszalin **34:24 (17:16)** * EUROBUD JKS Jarosław - Ruch Chorzów **35:26 (13:13)** * mecz: Piotrcovia - KPR Gminy Kobierzyce zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Zagłębie	18	49	516-413
2. Kobierzyce	17	40	449-396
3. MKS Perła	**18**	**36**	**497-456**
4. Piotrcovia	17	29	509-449
5. Koszalin	18	21	461-467
6. JKS Jarosław	18	17	434-493
7. Start	18	13	445-489
8. Ruch	18	8	440-588

W następnej kolejce - 13 marca: Młyny Stoisław - MKS Perła (13:40)

ENERGA BASKET LIGA

Porażka na własne życzenia

Miłe złego początki, a koniec żałosny. Niestety, popularne przysłowie, jak ulał pasuje do tego, co spotkało koszykarzy lubelskiej Pszczółki Startu w wyjazdowym meczu z MKS Dąbrowa Górnicza. Lublinianie choć rozpoczęli spotkanie od serii 14:0!, prowadzili później przez blisko 34 minuty, ostatecznie przegrali 78:81!

O porażce czerwono-czarnych, być może przesądzającej, że nasza drużyna nie znajdzie się w czołowej czwórce rozgrywek przed fazą play-off, zadecydowała postawa w ostatniej kwarcie, na początku której po „trójce" **Dustina Ware** nasi wygrywali już różnicą 14 punktów - **71:57!**

Podopieczni trenera **Dawida Dedka** myśleli, że jest już po meczu. Nie wierzyli, że gospodarze są w stanie po raz kolejny odrobić tak wielką stratę (wcześniej uczynili to w 1. kwarcie, gdy ze stanu 0:14 zanotowali serię 18:0). A jednak! Zespół z Dąbrowy zdobył z rzędu 11 punktów, a chwilę później, rozpędzony na dobre, dzięki trafieniom za trzy **Elijaha Wilsona** oraz **Andrzeja Mazurczaka**, najlepszego zawodnika meczu (18 punktów i 9 asyst), objął prowadzenie (76:74), którego nie oddał już do końca. **MAG**

MKS DĄBROWA GÓRNICZA - PSZCZÓŁKA START LUBLIN 81:78 (22:23, 16:24, 19:21, 24:10)
MKS: Mazurczak 18 (2x3), Čižauskas 12, Nowakowski 9 (1x3), Piechowicz 9 (1x3), Rhett 7 (1x3) oraz Wilson 16 (4x3,), Mijović 10, Kroczak, Wieczorek, Motylewski.
Pszczółka: Davis 14 (2x3), Szymański 8, Dorsey-Walker 6, Łączyński 6, Borowski 4 oraz Dziemba 15(2x3), Franke 10 (2x3), Ware 7 (1x3), Searcy 4 (8 zb.), Jeszke 4.

Pozostałe mecze 27. kolejki: Asseco Arka Gdynia - Enea Zastal BC Zielona Góra **76:104** * King Szczecin - Śląsk Wrocław **79:65** * Trefl Sopot - Legia Warszawa **74:81** * GTK Gliwice - HydroTruck Radom **75:83** * Polpharma Starogard Gd. - Enea Astoria Bydgoszcz zakończył się po zamknięciu wydania * PGE Spójnia Stargard - Anwil Włocławek odbędzie się jutro, a Polski Cukier Toruń - Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp 9 marca. Czołówka tabeli Energa Basket Ligi:

1. Zastal	28	54	2670-2177
2. Legia	27	46	2247-2114
3. Śląsk	27	45	2277-2137
4. Stal	27	44	2252-2133
5. Pszczółka	**26**	**42**	**2073-2027**
6. King	27	42	2114-2121
7. Trefl	26	41	2168-2067
8. Spójnia	27	40	2242-2248
9. Dąbrowa	27	39	2236-2322

W następnej kolejce - 15 marca: Polski Cukier - Pszczółka (17:30).

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE **Gol Piotra Ceglarza w 85. minucie pozwolił Motorowi na zdobycie kompletu punktów w wyjazdowym meczu w Pruszkowie z outsiderem rozgrywek**

Szczęśliwa wygrana

Piłkarze Motoru znowu nie zachwycili grą, ale w sobotę w Pruszkowie, w odróżnieniu od meczu rozegranego tydzień wcześniej w Grudziądzu, zdołali zdobyć trzy punkty. Zwycięskiego gola w spotkaniu z zajmującym przedostatnie miejsce w tabeli II ligi Zniczem ni to strzałem, ni to dośrodkowaniem w 85. minucie zdobył Piotr Ceglarz.

FOT. MOTOR LUBLIN

Motor dość szczęśliwie wygrał w sobotę w Pruszkowie

Styl gry Motoru wciąż pozostawia wiele do życzenia. W poczynaniach podopiecznych trenera **Marka Saganowksiego** brakuje przede wszystkim szybkich, składnych akcji, a co za tym idzie i okazji do strzelania bramek. W sobotę o wygranej ze Zniczem zadecydował... centrostrzał wprowadzonego w 61. minucie na boisko Ceglarza, po którym piłka niespodziewanie wylądowała w siatce obok zaskoczonego bramkarza gospodarzy.

Kolejny mecz Motor rozegra już w czwartek, na Arenie Lublin zmierzy się z Olimpią Elbląg. Spotkanie na żywo pokaże TVP Sport (godz. 19.30). **MAG**

ZNICZ PRUSZKÓW – MOTOR LUBLIN 0:1 (0:0)
Znicz: Misztal – Bochenek, Pomorski, Tabara (72 Grabowski), Grudziński, Firlej (62 Gabrych), Machalski, Kaliniec, Janco, Baran, Hrnciar (72 Bonyanga).
Motor: Madejski – M. Król, Wawszczyk, Cichocki, Bogacz, Duda, Swędrowski, R. Król, Wójcik (64 Pakulski), Moskwik (61 Ceglarz), Ropski (61 Świderski).
Bramka: Ceglarz 85. **Żółta kartka:** Swędrowski (M.). **Sędziował:** Bielawski (Katowice).

Pozostałe mecze 20. kolejki: Błękitni Stargard - KKS 1925 Kalisz **0:4** * Olimpia Elbląg - Wigry Suwałki **0:0** * Olimpia Grudziądz - Bytovia Bytów **0:0** * Górnik Polkowice - Stal Rzeszów **1:2** * Lech II Poznań - Sokół Ostróda **1:1** * GKS Katowice - Hutnik Kraków **0:2** * Skra Częstochowa - Śląsk II Wrocław i Pogoń Siedlce - Chojniczanka zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Garbarnia Kraków.

1. Katowice	19	41	39-20
2. Polkowice	18	39	37-16
3. Wigry	18	37	27-15
4. Chojniczanka	18	34	32-18
5. Skra	18	31	26-16
6. Kalisz	19	30	29-21
7. Śląsk II	18	28	28-24
8. Sokół	19	27	28-25
9. Stal Rzeszów	18	27	27-24
10. Motor	**19**	**25**	**22-21**
11. Pogoń	18	24	30-30
12. Garbarnia	18	23	24-27
13. Bytovia	19	21	25-28
14. Elbląg	19	20	24-30
15. Lech II	19	18	29-36
16. Błękitni	19	18	18-41
17. Grudziądz	19	17	16-32
18. Znicz Pruszków	19	16	16-34
19. Hutnik	18	16	23-42

Wiktor Szadkowski (z lewej) oraz Michał Soczyński ze Starej Szkoły Boksu w piątkowy wieczór na zamku w Gniewie wygrali swoje kolejne, drugie pojedynki na zawodowym ringu, pokonując rywali przed czasem!

NA ZAWODOWYM RINGU **Reprezentanci Starej Szkoły Boksu nie dali rywalom żadnych szans**

Zamek w Gniewie zdobyty!

Świetnie podczas rozgrywanej w piątkowy wieczór na zamku w Gniewie gali Queensberry Polska spisali się reprezentanci Starej Szkoły Boksu. Zarówno Michał Soczyński, jak i Wiktor Szadkowski wygrali swoje drugie pojedynki na zawodowym ringu, pokonując rywali przed czasem!

Walka w kat. półciężkiej 22-letniego Szadkowskiego ze starszym o 9 lat **Erykiem Ciesłowskim** (3-6) zakończyła się w 2. starciu. Podopieczny trenera **Władysława Maciejewskiego** od początku ruszył na rywala. Już w 1. rundzie Ciesłowski zachwiał się po mocnym lewym ciosie lublinianina. Szadkowski dzieła zniszczenia dokonał na początku kolejnej odsłony. W 26 sekundzie prawym prostym posłał rywala na deski i sędzia **Tomasz Matela** po chwili zmuszony był zakończyć pojedynek. - Byłem gotowy na cztery rundy, ale cieszę się, że udało się to szybciej zakończyć - powiedział po walce **W. Szadkowski.**

Michał Soczyński w kat. junior ciężkiej z Michałem Czykielem (2-1-0) uporał się jeszcze szybciej. Bił mocno i celnie. Tuż przed końcem rundy (2:49), po trzecim liczeniu zawodnika ze Śląska, sędzia **Zbigniew Grochocki** przerwał pojedynek. - Walka, jak to walka, może być lepiej, mocniej - mówił **Michał Soczyński**, dziękując po chwili organizatorom gali oraz trenerom Starej Szkoły Boksu: **Władysławowi Maciejewskiemu**, **Karolinie Michalczuk**, **Mateuszowi Gątnickiemu** oraz **Tomaszowi Falczyńskiemu**.

W walce wieczoru w Gniewie, **Paweł Augustynik** (13-0, 6 KO) obronił tytułu mistrza WBC International Silver pokonując Maksa Miszczenkę (7-2, 3 KO) przez techniczny nokaut w 6. rundzie. **BAS**

W SIATKARSKIEJ TAURON I LIDZE

Świetny tydzień naszych drużyn

W minionym tygodniu siatkarze Tauron I Ligi rozegrali aż dwie serie spotkań. Świetnie spisały się nasze zespoły. Zarówno LUK Politechnika, jak i Polski Cukier Avia Świdnik wygrały po dwa mecze.

Lider z Lublina w wyjazdowym spotkaniu z AZS AGH Kraków oraz u siebie z Norwidem Częstochowa nie stracił nawet seta! W pierwszym meczu dał rywalom zdobyć kolejno 17, 17 i 19 pkt., w drugim 13, 21 i 20!

Avia dwa razy wygrywała na wyjazdach po 3:1. W środę z KPS Siedlce (26:24, 14:25, 25:22, 25:19) i w sobotę z BAS Białystok (25:16, 25:17, 19:25, 25:20).

Czołówka tabeli I ligi:

1. Politechnika	**25**	**65**	**68-16**
2. Visła Bydgoszcz	24	61	70-25
3. BBTS	24	60	65-25
4. Norwid	25	45	54-44
5. P. Cukier Avia	**25**	**45**	**52-42**

Suzuki Puchar Polski nie dla akademiczek z Lublina

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin przygodę z Suzuki Pucharem Polski zakończyły na półfinale, w którym uległy w sobotę mistrzyniom Polski, VBW Arka Gdynia **81:85 (21:22, 18:24, 19:16, 23:23).**

Dzień wcześniej (w piątek) podopieczne trenera **Krzysztofa Szewczyka** w ćwierćfinale rozgrywanego w Arena Gdynia turnieju uporały się z PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp., wygrywając **70:66 (12:19, 17:19, 22:9, 19:19)**

Najskuteczniejszymi zawodniczkami w zespole naszych akademiczek była Amerykanka **Morgan Bertsch** - 35 pkt. (14 z Gorzowem i 21 z Gdynią) oraz Włoszka **Martina Fassina** - 26 pkt. (19 i 7). **MAG**

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

Zmarnowali szansę na pudło

Piłkarze świdnickiej Avii po raz drugi w tym roku nie wykorzystali szansy awansu na ligowe podium.

O ile przed tygodniem, w pierwszym meczu rundy wiosennej, zdołali jednak dość szczęśliwie, bo po golu w 90. minucie **Damiana Szpaka** zremisować u siebie 1:1 z rezerwami Cracovii, o tyle w sobotę ulegli 0:1 w wyjazdowym spotkaniu Stali Stalowa Wola.

Gospodarze zwycięską bramkę zdobyli w 78. minucie. **Tomasz Płonka**, który na boisku (spotkanie rozgrywano na sztucznej trawie) pojawił się zaledwie 10. minut wcześniej ograł jednego z obrońców Avii i strzałem obok bramkarza umieścił piłkę w siatce.

Świdniczanie mimo porażki zasłużyli na pochwały, szczególnie za wyprowadzane ciekawe akcje ofensywne. W 66. minucie Avia zdobyła nawet gola, a sędzia go nie uznał, dopatrując się wcześniej spalonego **BAS**

STAL STALOWA WOLA - AVIA ŚWIDNIK 1:0 (0:0)
Stal: Siudak – Waszkiewicz, Korolski, Pietrzyk, Zięba (78 Sobotka), Mistrzyk, Mroziński, Wiktoruk, Drobot (78 Szifer), Jopek (90+2 Conde), Piechniak (69 Płonka).
Avia: Szelong – Kursa, Mykytyn, Maluga (89 Kuliga), Niewęgłowski, Dobrzyński, Uliczny, Darmochwał (59 Kompanicki), Cielebąk (46 Drozd), Szpak (46 Oziemczuk), Białek.
Bramka - Płonka 78. **Żółte kartki:** Piechniak, Wiktoruk, Wietecha (S.) – Oziemczuk (A.).

Pozostałe mecze 23. kolejki: Orlęta Radzyń Podlaski - KSZO 1929 Ostrowiec Św. **2:1** * Wisła Puławy - Jutrzenka Giebułtów **3:0** * ŁKS Łagów - Korona II Kielce **1:0** * Stal Kraśnik - Hetman Zamość **4:0** * Wisła Sandomierz - Wisłoka Dębica **0:4** * Siarka Tarnobrzeg - Lewart Lubartów **1:0** * mecze: Cracovia II - Podlasie Biała Podl. , Sokół Sieniawa - Wólczanka Wólka Pełkińska i KS Wiązownica - Chełmianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowało: Podhale Nowy Targ.

1. W. Puławy	22	54	58-20
2. Sokół	21	43	38-17
3. Stal St. Wola	21	41	41-23
4. W. Sandomierz	22	37	36-31
5. Avia	**22**	**37**	**47-22**
6. Wólczanka	21	36	43-27
7. KSZO	22	35	36-25
8. Wisłoka	22	34	34-22
9. ŁKS Łagów	22	34	33-33
10. Siarka	22	34	41-33
11. Podhale	21	32	32-28
12. Chełmianka	21	31	36-30
13. Lewart	22	27	26-24
14. Stal Kraśnik	22	26	29-32
15. Wiązownica	21	24	28-45
16. Korona II	22	24	37-46
17. Orlęta	22	22	24-45
18. Podlasie	21	21	31-56
19. Cracovia II	21	19	23-30
20. Jutrzenka	22	16	25-60
21. Hetman	22	7	18-67

Sparowali

Świdniczanka rozgromiła B-klasowy KS Uniszowice **14:0 (6:0)** w piątkowym, ostatnim sparingu przed rozpoczynającą się w najbliższy weekend rundą rewanżową IV ligi. Bramki zdobyli: **Wilk** 3, **Milcz, Kopyciński, Greniuk, Zuber** i **Plesz** po 2 oraz **Szczerba 1.**

W pierwszym meczu w 2021 r. o ligowe punkty podopieczni trenera **Pawła Pranagala** zagrają w niedzielę o godz. 15 u siebie z Ładą Biłgoraj. **BAS**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Turniej otwarcia sezonu dla ESV Żubry

W sobotę na Orliku przy Zespole Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego odbył się turniej Otwarcia Sezonu 2021. W zawodach organizowanych przez Stowarzyszenie Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich udział brało osiem zespołów. Najlepszą okazała się ekipa ESV Żubry.

Aura w sobotę sprzyjała piłkarzom-amatorom

Zwycięzcy najpierw w grupie pokonali 2:1 Husarię, zremisowali 2:2 z Sezonowcami oraz rozgromili KWK 7:2. W półfinale ESV Żubry zwyciężyły 3:0 Deportivo, a w finale Sezonowców 2:1.

W meczu o 3. miejsce Zamkowo pokonało Deportivo 4:1 (2:0).

Już 19 marca rozpoczną się ligowe rozgrywki OAKP na lubelskich Orlikach. - W tym roku rywalizacja toczyć będzie się pod nową nazwą - Superliga Szóstek. 32 zespoły walczyć będą na trzech poziomach rozgrywkowych - mówi **Damian Kuźniak**, prezes OAKP Lublin, organizator zmagań.

Przypomnijmy przed rokiem 1. Extraligę wygrało Zamkowo, drugie miejsce zajął Ankier Niedrzwica, a trzecie Turcja. **BAS**

Końcowa kolejność turnieju: 1. ESV Żubry, 2. Sezonowcy, 3. Zamkowo, 4. Deportivo, 5. Husaria,6. FC Balon, 7. East Side, 8. KWK.

ESV Żubry, zwycięzcy sobotniego turnieju

Sezonowcy musieli zadowolić się drugą lokatą

Zamkowo zajęło w turnieju otwarcia trzecią pozycję

Zespół Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w finałowym turnieju w Poznaniu reprezentowali: Dariusz Cygan, Gabriel Jakimiński, Stanisław Niewiński, Cezary Pęcak, Maciej Skrzypek, Mikita Wiśniewski, Piotr Waszczyński, Mateusz Wójcicki, Mateusz Zawiślak, Wiktor Żurek i Mateusz Łaska. W drużynie prowadzonej przez Pawła Porzucka i Piotra Jasiulewicza (w zastępstwie trenera Tomasza Bieleckiego, który niedawno przechodził bardzo ciężko zakażenie koronawirusem) zabrakło kontuzjowanych: Macieja Welmana, Krzysztofa Ziętka, Michała Kowalczyka i Daniela Brzozowskiego, którzy dołożyli ogromną cegiełkę do awansu podczas półfinałowych zawodów AMP w Kielcach.

FUTSAL UMCS ponownie Akademickim Mistrzem Polski w kategorii Uniwersytetów!

Dali z siebie wszystko

Studenci-piłkarze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej po raz szósty w historii startów w Akademickich Mistrzostwach Polski w futsalu wywalczyli złoty medal w kategorii Uniwersytetów! W finałowym turnieju AMP rozgrywanym w Poznaniu naszym żakom niewiele też zabrakło, by stanąć na podium w klasyfikacji generalnej!

- Odnieśliśmy ogromny sukces - komentuje osiągnięcie lubelskiego zespołu trener **Tomasz Bielecki**, który tym razem zmagania swoich podopiecznych oglądał jedynie na ekranie komputera. W Lublinie zatrzymał go COVID-19, który przeszedł bardzo ciężko. - Chłopcy walczyli w każdym meczu, dając z siebie wszystko. Jestem im ogromnie wdzięczny za postawę, za wielkie emocje i wzruszenie, które mi dostarczyli. Osobne podziękowania kieruję do **Pawła Porzucka** i **Piotra Jasiulewicza** - za opiekę, nad drużyną, wspaniałe prowadzenie meczów oraz poświęcony czas - dodaje trener Bielecki.

Warto podkreślić, że w Poznaniu zabrakło nie tylko szkoleniowca, ale także **Macieja Welmana,** głównego architekta awansu do finałów, który z powodu urazu musiał zostać w domu oraz kilku innych kontuzjowanych zawodników m.in. **Krzysztofa Ziętka, Michała Kowalczyka i Daniela Brzozowskiego**, którzy dołożyli sporą cegiełkę do awansu podczas półfinałowych zawodów w Kielcach.

W finałach UMCS po zwycięstwie 4:0 z UAM Poznań, remisie 2:2 z Uniwersytetem Śląskim oraz porażce 1:4 z Uniwersytetem Gdańskim, zajął w grupie A drugie miejsce. W ćwierćfinale lublinianie pokonali 6:2 KJ TSW Toruń, zwycięzców grupy D.

W meczu o wielki finał, po niezwykle emocjonującej walce, UMCS uległ Uniwersytetowi Ekonomicznemu z Krakowa 2:3 (1:1), tracąc gola w ostatniej sekundzie!

W spotkaniu o brąz w klasyfikacji generalnej nasi studenci przegrali z AWF Kraków 3:6 (1:1).

Lublinianom na pocieszenie został złoty medal w klasyfikacji Uniwersytetów oraz tytuł króla strzelców, który wywalczył **Cezary Pęcak**, zdobywca 10 goli.

Mistrzostwo Polski zdobyła Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy, pokonując w finale 5:0 UEK Kraków. **BAS**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA VIII Turniej w Piłce Nożnej poświęcony „Żołnierzom Wyklętym" za nami

Omega pamiętała o bohaterach

Już po raz ósmy Ognisko TKKF Omega zorganizowało w Lubinie piłkarski turniej poświęcony „Żołnierzom Wyklętym". W tegorocznej edycji udział wzięło siedem zespołów. Wygrały Hopki, które w finale po golu Patryka Dąbrowskiego pokonały 1:0 Legion Felin.

- Ten turniej jest dla tych, wielkich, długo zapomnianych, dla których na długo nie było miejsca w podręcznikach szkolnych. Dla tych, o których młode pokolenia przez wiele lat nie mogły się dowiedzieć – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega. - Tym turniejem oddaliśmy hołd i szacunek tym, którzy zginęli za Ojczyznę w walce z niemieckim, sowieckim i własnym „okupantem", tym którzy zostali zamordowani w komunistycznych więzieniach, otrzymując wyroki śmierci – dodaje pomysłodawca i organizator turnieju.

Zwycięzcy turnieju, zespół FC Hopki: Alan Szczepaniec, Patryk Dąbrowski, Filip Fiłończyk, Patryk Florek, Adrian Wolk, Kamil Białek i Przemek Gancarczyk

W VIII Turnieju Żołnierzy Wyklętych wystartowało 7 drużyn. Najlepsze okazały się Hopki, które w grupie pokonały Tsunami 2:1 i United 11:0 oraz zremisowali z Vrotcovią 0:0, a w finale pokonały Legion Felin 1:0.

W meczu o 3. miejsce Omega Przyjaciele wygrali z Tsunami 1:0 (bramka **Max Sprawka**). Piąta pozycja, po zwycięstwie 3:0 nad Kometą, przypadła Vrotcovii.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został: **Kacper Rozdzialik** (Legion Felin), a bramkarzem: **Patryk Błaszczak** (Omega Przyjaciele). Tytuł króla strzelców przypadł **Alanowi Szczepańcowi** (Hopki), zdobywcy 8 bramek.

Organizatorzy za pośrednictwem Nowego Tygodnia, patrona medialnego turnieju dziękują za wsparcie: Urządowi Miasta Lublin, NSZZ Solidarność Lublin, IPN Oddział Lublin, Fundacji „Ruch Solidarności Rodzin", dyrektor Szkoły Podstawowej nr 52 Małgorzacie Stacharskiej, firmie CONTRIX Przemysława Delmanowicza, hurtowniom sportowym Olimp Trofea Piotra Saka i MW Sport.

BAS

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA Oldboje zagrają o mistrzostwo województwa

Takiej ligi jeszcze w regionie nie było

Takiej ligi w województwie lubelskim jeszcze nie było. Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu ze Świdnika zaprasza do rywalizacji na szczeblu wojewódzkim piłkarzy oldbojów 35+. Pomysł ligi drużyn siedmioosobowych już spotkał się z ciepłym przyjęciem.

Organizatorzy mają już nawet pierwsze zgłoszenia!

- Zapraszam kolejnych entuzjastów piłki nożnej w wieku 35+ do rywalizacji o mistrzostwo województwa lubelskiego - mówi **Jacek Kosierb**, prezes stowarzyszenia Manufaktura Futbolu ze Świdnika.

Pomysł organizacji rozgrywek zrodził się w październiku ubiegłego roku podczas charytatywnego turnieju oldbojów w Fajsławicach.

- To wówczas na gorąco rzucone hasło spotkało się z życzliwym przyjęciem drużyn tam rywalizujących. Głównym założeniem tych rozgrywek ma być sportowe współzawodnictwo w duchu zasad „fair play". Liga będzie rozgrywana systemem turniejowym tak, aby zminimalizować koszty. Każdy ze zgłoszonym zespołów będzie musiał zorganizować jeden turniej u siebie oraz wziąć udział w trzech turniejach wyjazdowych. Myślę, że przede wszystkim będzie fajna zabawa, która jeszcze bardziej zintegruje środowisko futbolowych oldbojów naszego województwa – dodaje Jacek Kosierb.

Organizatorzy mają już pierwsze zgłoszenia. Do rywalizacji na pewno przystąpią: Frassati Fajsławice, MKS Siedliska, Gmina Chełm, Raiders Hrubieszów i KS Lublin. Zapisy drużyn zarówno klubowych jak i amatorskich potrwają do dnia 25 marca! Start ligi został zaplanowany na weekend 17-18 kwietnia.

Szczegółowe informacje regulaminowe można uzyskać pod nr te**l. 601413856** lub na email: **jacekkosierb@interia.pl**.

BAS

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

10/2021

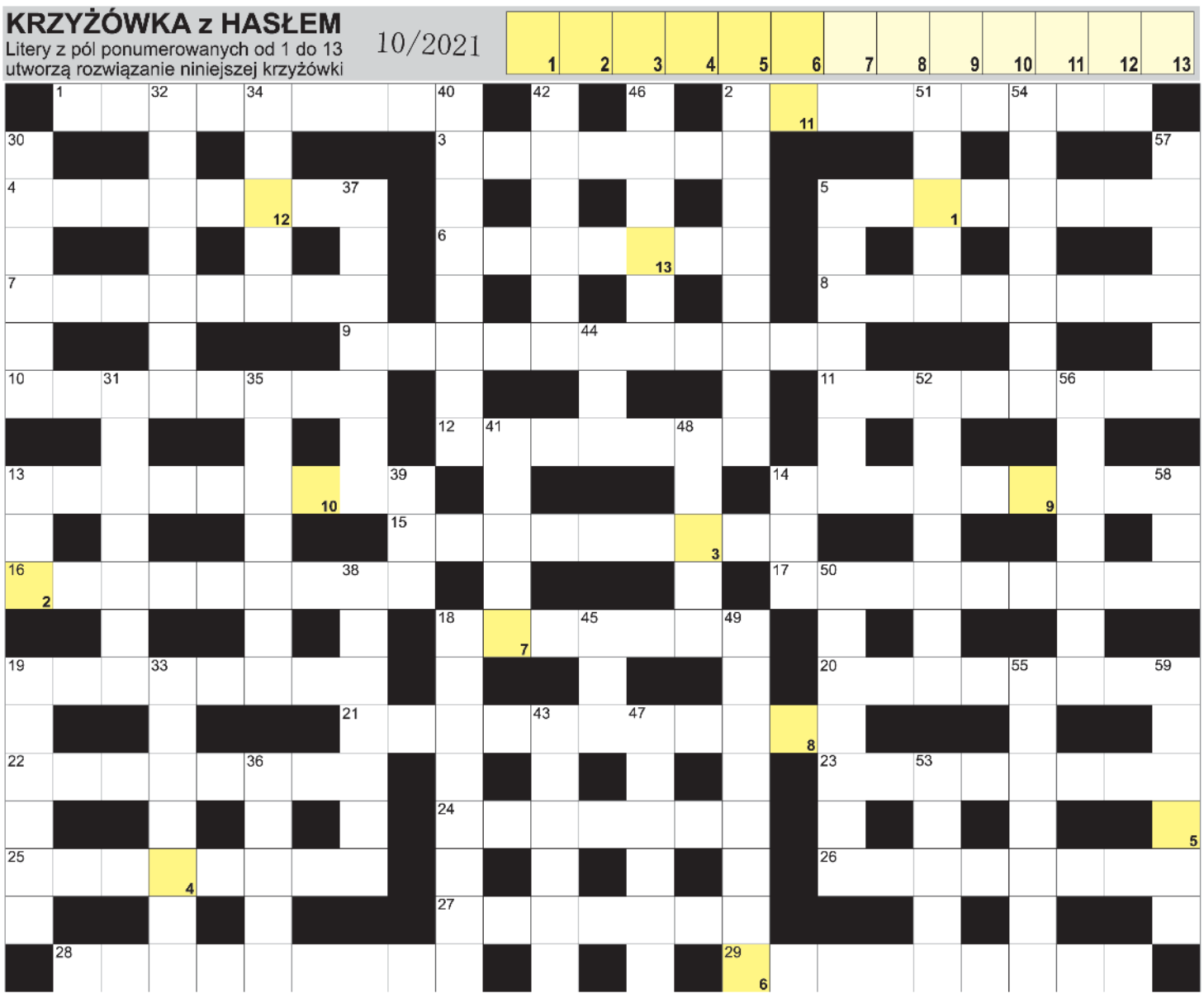

POZIOMO: 1) wypoczywa w sanatorium; 2) kraj z Zagrzebiem; 3) wyimaginowany, zmyślony; 4) dom proboszcza; 5) Krzysztof dla kolegów; 6) największe miasto japońskiej wyspy Kiusiu; 7) przeciętna norma, wzorzec; 8) koń Don Kichota; 9) zwycięzca z najlepszym rezultatem; 10) człowiek wróżący z kart; 11) amerykański producent samochodów; 12) nowo wcieleni do wojska; 13) odnowienie zabytków, restauracja; 14) halowa, olimpijska gra zespołowa; 15) z batutą przed orkiestrą; 16) przedmiot szkolny o Ziemi; 17) pierwszy przypadek w deklinacji; 18) klub piłkarski z Moskwy; 19) prowizoryczny szew; 20) człowiek kierujący ryksza; 21) mason inaczej; 22) figura gimnastyczna lub akrobatyczna; 23) Piotr, aktor, który zagrał Wojtyłę; 24) rdzenna ludność Abchazji; 25) najdłuższa rzeka Finlandii; 26) mieszka w Tel Awiwie; 27) wiedeńska dziełem Sobieskiego; 28) setna część metra; 29) krótki napis nagrobkowy.

PIONOWO: 2) romski; 5) największe miasto Pakistanu; 13) kąt pokoju; 14) karta w smartfonie; 18) graniczy z Gwatemalą i Hondurasem; 19) dawne malowidła ścienne; 30) tajne porozumienie, sprzysiężenie; 31) styraks, będźwin; 32) potocznie nazywana akacją; 33) twórca "Silmarillionu"; 34) jakobinka krócej; 35) wyroby Nikona lub Kodaka; 36) siekacze słonia; 37) i Grubba, i Gołota; 38) najdłuższa rzeka Mjanmy; 39) Sari lub Rusowicz; 40) mityczny miecz Mahometa; 41) pierwiastek Eu; 42) ... spaniel; pies myśliwski; 43) boli w bucie; 44) wrodzony talent; 45) napój piratów; 46) z Kajkiem w komiksach Christy; 47) z licznikiem i mianownikiem; 48) zanza, instrument muzyczny; 49) białe w pianinie; 50) dojrzałe samice z ikrą; 51) fioletowa krzewinka leśna; 52) pomoc, odsiecz; 53) główna tętnica; 54) funkcja trygonometryczna; 55) plamy na suficie; 56) niebieskofioletowa w perfumach; 57) motor dla babci; 58) pierwszy mężczyzna w mitologii nordyckiej; 59) karny lub produkcyjny.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 10/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.
Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 8/2021 otrzymuje **Grażyna Żukowska** (Krasne), a nagrody niespodzianki - **Jerzy Ławicki** (Chełm) i **Jadwiga Biernacka** (Chełm)

AKFON www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

10/2021

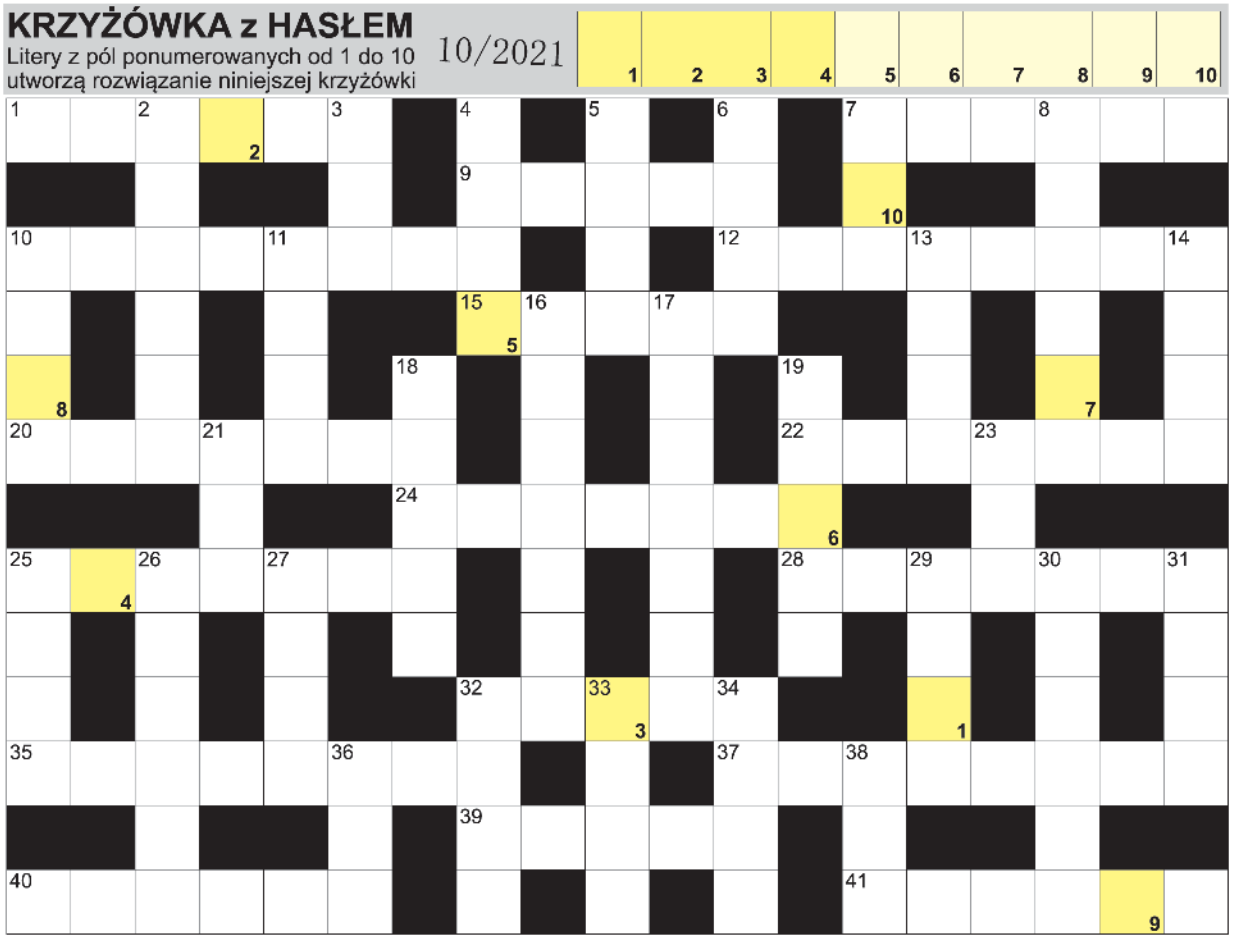

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) żywy kamień; 7) twórca opery "Wesele Figara"; 9) wałek, szpulka; 10) dowód w kieszeni; 12) bardzo powolne zwierzę; 15) Szwejk z powieści Haška; 20) dzierotka, marszawa; 22) Rynkowski, piosenkarz; 24) mniejsze od fortepianu; 25) podratujesz w uzdrowisku; 28) wynagrodzenie, wypłata; 32) kwiatowy szkodzi alergikom; 35) język literacki dawnych Indii; 37) obowiązkowa w samochodzie; 39) A dla elektryka; 40) Batory lub Żeromski; 41) jabłko Adama.

PIONOWO: 2) wspomaga praktykę; 3) długi skok; 4) narodowy to powstanie; 5) trzyma płytki na ścianie; 6) puder, zasypka; 7) niemiecka ciężarówka; 8) Bobrowska, Miss Polonia 1957; 10) dorsz grenlandzki krócej; 11) kraj z Bagdadem; 13) kosaciec, kwiat; 14) ze stolicą w Ndżamenie; 16) zastępcze drogi; 17) żona Tezeusza; 18) dawny pianista kawiarniany; 19) język powieści; 21) siedemnasta litera alfabetu greckiego; 23) nie dobro; 25) mityczny władca Olimpu; 26) koński śmiech; 27) Herman, autor "Wichrów wojny"; 29) kwiaty z kolcami; 30) ślady po operacji; 31) kilka drzew lub krzaków; 32) buduje gniazdo; 33) pies i kot mają cztery; 34) na nim głowa; 36) rzeka w Strasburgu; 38) przepływa przez Lizbonę.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Barany czeka sympatyczny tydzień. Udadzą się spotkania towarzyskie i krótkie podróże. Nie wstydźcie się pytać i odkrywać nowe zainteresowania. Szczęście sprzyja wam wszędzie tam, gdzie możecie nauczyć się czegoś nowego.

Byk (21.04 - 20.05)
Byki będą niespokojne, a nawet nadopiekuńcze. Zaczniecie się zamartwiać o rodzinę i planować różne wspólne sprawy. W czwartek humory Byków poprawią się za sprawą miłych wiadomości. Weekend sprzyja romantycznym spotkaniom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Bliźnięta nie będą narzekać na brak wrażeń. Zostaniecie zauważeni i docenieni nie tylko przez najbliższych. Znajdziecie się w centrum zainteresowania. Wiele osób zechce zasięgnąć u was miłosnej porady. Pomyślcie także o sobie! Aura sprzyja nowym znajomościom.

Rak (22.06 - 22.07)
Raki mają przed sobą miły tydzień, choć mogą być nieco senne i zmęczone zawodowymi sprawami. W środę dobra wiadomość poprawi wam humor. Wszystko zacznie się układać, a samotnym Rakom sprzyjać będzie szczęście w miłości.

Lew (23.07 - 23.08)
Lwom mogą zupełnie niespodziewanie puścić nerwy. Nie warto denerwować się i złościć na osoby, które i tak postąpią wbrew waszym życzeniom. W weekend odpocznijcie, najlepiej u boku ukochanej osoby.

Panna (24.08 - 22.09)
Panny czeka spokojny tydzień. Czas sprzyja porządkom, przemyśleniom, rachunkom. Miłe chwile spędzicie z rodziną, a rozmowa z dziećmi może doprowadzić was do bardzo ciekawych wniosków. Będziecie mieć też sporo czasu dla siebie.

Waga (23.09 - 23.10)
Wagi zapragną iść do kina lub teatru bądź wrócą do ulubionej lektury. Sprawom zawodowym nie poświęcą więcej czasu, niż jest to niezbędne. Warto zadbać o zdrowie i nie przejmować się tak bardzo dietą odchudzającą. Głodna Waga to zła Waga.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Skorpiony będą bardzo tajemnicze i pochłonięte snuciem zawodowych planów. Mają szansę wytropić jakąś tajemnicę. W uczuciach powściągnijcie zazdrość. Tydzień zapowiada się wyjątkowo sympatycznie, ale w miłości nie bądźcie zbyt krytyczni.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Strzelce chętnie poczytają gazety i książki, a na kalendarz i telefon popatrzą niechęcią. Tydzień sprzyja odpoczynkowi. Nie bierzcie udziału w kłótniach, a spędzicie czas bardzo przyjemnie. Warto zwrócić uwagę na zdrowie i nie szaleć podczas uprawiania sportu.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Koziorożce będą ciche i senne. Podejrzliwie przyglądać się będą poczynaniom bliskich, a w miłości nagle poczują się trochę opuszczone. Od czwartku czeka was poprawa nastroju, warto zadzwonić do kogoś sympatycznego.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Wodniki odkryją w sobie talent artystyczny lub zyskają nowe hobby. Łatwo będzie wam zdobyć uznanie i zyskać nowych przyjaciół. Sprzyja wam szczęście w miłości i grach! Nie zmarnujcie szansy, jaka pojawić się może w piątek.

Ryby (20.02 - 20.03)
Ryby czeka ciekawy tydzień. Zdrowie i humor Ryb znacząco się poprawią. Przyjdą wam do głów ciekawe zamierzenia i postanowienia. Bądźcie jednak opanowani i nie denerwujcie się na bliskich. Chwila refleksji zawsze wskazana.